>>12-13 w Magazynie

czytam, więc wiem

Informator Rolniczy >>

Już wśrodę – telefony ok. 600 firm związanych z rolnictwem

DZIŚ
po południu / w nocy
13° 6°
>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

www.wspolczesna.pl

25 października 2013
piątek
208(17898)
2,30 zł (w tym 8% vat)

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

Zdrowie >> Złe przepisy mogą zabić pacjenta, ponieważ...

Karetki wożą chorego dwa razy

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Zdarza się, że pacjent z ostrym zawałem jedzie do nas np. z Hajnówki trzy godziny – mówi prof. Sławomir Dobrzycki, kierownik Kliniki Kardiologii Inwazyjnej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. – To skandal, że tak się dzieje. Bo my mamy doskonale wyposażony ośrodek, jesteśmy w gotowości do ratowania zawałowców przez 24 godziny na dobę.

Tymczasem około 30 proc. pacjentów z zawałem, zamiast do specjalistycznego ośrodka kardiologii inwazyjnej, najpierw trafia do najbliższego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (SOR). Tam chory musi czekać na karetkę, która go zawiezie dalej, co znacznie wydłuża czas oczekiwania na właściwą pomoc.

W woj. podlaskim stworzono ponad 10 lat temu jeden z najlepszych systemów całodobowego ratowania zawałowców, dzięki któremu znacznie zmalała śmiertelność. Mamy ośrodki kardiologii inwazyjnej, a większość karetek ma system do teletransmisji danych z EKG do pracowni hemodynamicznej. Jeśli dyżurujący tam lekarze rozpoznają zawał, są gotowi do natychmiastowej pomocy, wystarczy dowieźć im pacjenta. Tymczasem w 2006 r. weszła w życie ustawa o ratownictwie medycznym. Zgodnie z jej zapisami, pacjenta w stanie zagrożenia życia (czyli z zawałem czy udarem) karetka ma przewieźć do najbliższego SOR-u, np. w szpitalu powiatowym, który najczęściej nie jest wyspecjalizowany w ratowaniu zawałowców. Jeśli taka placówka zechce przekazać chorego dalej, musi wezwać do jego transportu inną karetkę. W tym czasie pacjent może umrzeć.

– Najgorzej pod tym względem jest w terenie, gdzie zdarza się, że na karetkę trzeba czekać kilka godzin – przyznaje dr Marzena Wojewódzka-Żelezniakowicz, podlaski konsultant ds. medycyny ratunkowej. – W Białymstoku pacjenci znacznie szybciej trafiają do odpowiednich ośrodków. To wynika z wielu przyczyn, także organizacyjnych, począwszy od umiejętnego rozpoznania, możliwości wykonania transmisji danych czy przekazania pacjenta, powiadomienia dyspozytora, jego decyzji, gdzie transportować chorego.

Aby przewieźć pacjenta z zawałem lub udarem do specjalistycznego ośrodka, ratownik medyczny musi mieć zgodę dyspozytora pogotowia

Fot. A. Zgiet

Bożena Grotowicz, dyrektor szpitala w Bielsku Podlaskim zawiadomiła prokuraturę, gdy w ub. r. pogotowie przywiozło pacjenta z podejrzeniem udaru właśnie tutaj, a nie do specjalistycznego ośrodka. Sprawę ostatecznie umorzono, ale problem pozostał.

– Niestety, nadal zdarza się co jakiś czas, że pacjent z udarem czy zawałem jest przywożony do nas – mówi Bożena Grotowicz. – Mamy swoją karetkę i możemy takiego chorego zawieźć do specjalistycznego ośrodka w Białymstoku. I to robimy, bo życie i zdrowie chorego jest dla nas najważniejsze. Ale gdy to pogotowie wiezie do szpitala pacjenta, jest on przyjmowany bez problemu. My musimy najpierw wykazać, że mamy do czynienia z zawałem czy udarem, czyli przebadać u siebie chorego, postawić diagnozę i uzgodnić, że zostanie przyjęty. To wszystko trwa i zabiera cenny czas.

O tym, że przepisy są złe, lekarze alarmują resort zdrowia od dawna. Ale ten odpowiada, że wszystko jest w porządku, bo zgodne z prawem pacjent z udarem czy zawałem nie musi trafić do najbliższego SOR-u. Gdy w zespole karetki jest lekarz, to on decyduje, gdzie zawieźć pacjenta. Jeśli są to tylko ratownicy medyczni, o zgodę na przewiezienie chorego do specjalistycznego ośrodka pytają dyspozytora pogotowia.

– U nas tak to się odbywa, pacjent zawsze trafia tam, gdzie powinien – zapewnia Mirosław Tarasiuk, dyrektora ds. medycznych białostockiego pogotowia.

Specjaliści medycyny ratunkowej chcą jak najszybszego opracowania takich wytycznych, które będą jednoznaczne oraz zmian w działaniu systemu. ▲

Materiał Informacyjny Ministerstwa Finansów

Już w poniedziałek
rusza konkurs
dotyczący
Obligacji Skarbu Państwa.
Zachęcamy do wzięcia w nim udziału.
Do wygrania atrakcyjne nagrody!
Sponsorem konkursu i fundatorem nagród jest PKO Bank Polski oferujący w imieniu Ministerstwa Finansów Obligacje Skarbu Państwa

Dziś

Kramik: 7735 ogłoszeń

Dziś II część
Następne wydanie Kramika ukaże się w środę, 30 października

W Magazynie:

▲ **Kupił nowe auto i w nim zamieszkał.** Pan Mirosław z Bielska Podlaskiego stracił

mieszkanie. Zalegał z czynszem i komornik zlicytował jego lokal. Mężczyzna za otrzymane 31,4 tys. zł kupił więc sobie w salonie samochodowym nowiuśkiego fiata pandę i w nim... zamieszkał. W nim je i śpi. Na paliwo zarabia, zbierając puszki. >>w numerze

Bial

promocja
PRENUMERATA
Masz pytanie?
Potrzebujesz informacji?
Zadzwoń:
85 74 89 500
lub napisz:
prenumerata
@wspolczesna.pl

W numerze:

▲ **Białystok. Budowa parku pod lupą CBA.** Budową Białostockiego Parku Naukowo-Technologicznego interesuje się Centralne Biuro Antykorupcyjne. Właśnie w związku z tym śledczy rozpoczęli kontrolę w białostockim urzędzie miejskim. >> 4

Sport:

▲ **Piłka nożna. Trzeba zagrać bezbłędnie.** W piątek Jagiellonia zagra u siebie z legendą polskiej piłki klubowej Górnikiem Zabrze. – Rywale są na fali. Aby myśleć o dobrym wyniku musimy zagrać bezbłędnie – mówi przed spotkaniem trener Jagi Piotr Stokowiec. >>16

W poniedziałek:

▲ Napiszemy o dodatkach, które mogą otrzymać renciści i emeryci. Jeśli ZUS wypłaca niewielkie świadczenie i trzeba liczyć każdy grosz, warto sprawdzić, czy nie przysługują jakieś dodatkowe pieniądze, np. dodatek pielęgnacyjny, kombatancki lub kompensacyjny.

Sonda

Czy – o ile Sejm przyjmie wniosek obywateli – weźmiesz udział w referendum w sprawie obowiązku szkolnego dla sześciolatków?

Wiesław Grzegorczyk
rolnik, Suwałki

Wezmę, ale będę głosował przeciwko propozycji rządowej. Uważam, że nie należy skracać beztroskiego dzieciństwa. Poza tym, kto chce mieć wiedzę, to zdąży ją posiąść także od 7. roku życia. Poparłbym natomiast wniosek, by powrócić do starego systemu, czyli 8-klasowej „podstawówki". **(hel)**

Daniel Wejtman
elektryk, Ełk

Mam nadzieję, że to referendum się odbędzie, bo na pewno będę w nim uczestniczył. Jestem przeciwko reformie obniżającej wiek szkolny. Sam mam synka w tym wieku. Na szczęście urodził się w październiku i jeszcze w tym roku mam wybór. Oczywiście syn zostanie w przedszkolu. **kow**

Anna Choińska
bezrobotna, Łomża

Tak i będę przeciwko jego zniesieniu. Sama posłałam sześcioletnią córkę do szkoły i ona bardzo sobie szkołę chwali. Nie chcą posyłać ci rodzice, którzy widzą, że dziecko sobie nie poradzi. Ale od czego są poradnie pedagogiczno-psychologiczne? Jestem natomiast za przywróceniem lekcji historii. **PCh**

Agnieszka Korolczuk
mama, Białystok

Na referendum głosowałabym przeciw przymusowi posyłania 6-latków do szkoły. Powinien być wolny wybór. Jeśli matka uzna, że dziecko nudzi się w przedszkolu, to sama je pośle do szkoły. Ale myślę, że 6-latek jest za mały, by usiedzieć w ławce. **(azda)**

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy

BIAŁYSTOK

Piątek	Sobota	Niedziela
13° 6°	17° 8°	15° 10°
Ciśnienie 1004 hPa	Ciśnienie 993 hPa	Ciśnienie 995 hPa

SUWAŁKI

Piątek	Sobota	Niedziela
12° 5°	16° 7°	14° 9°
Ciśnienie 997 hPa	Ciśnienie 985 hPa	Ciśnienie 990 hPa

ŁOMŻA

Piątek	Sobota	Niedziela
14° 7°	17° 9°	16° 10°
Ciśnienie 1005 hPa	Ciśnienie 994 hPa	Ciśnienie 996 hPa

EŁK

Piątek	Sobota	Niedziela
13° 6°	17° 8°	15° 10°
Ciśnienie 1006 hPa	Ciśnienie 994 hPa	Ciśnienie 994 hPa

Biebrzański Robin Hood w Europie promuje Podlaskie

Ten obrazek będzie promować woj. podlaskie w Europie Zachodniej oraz na Ukrainie, w Rosji, Chinach, Japonii i Indiach. Międzynarodową promocję przygotowała Polska Organizacja Turystyczna. Jej hasło to „Come and find your story – przyjedź i znajdź swoją historię".
Kampania ma charakter bajkowy. W takiej konwencji zostało zaprezentowane każde województwo. Przywołanie świata baśni ma bowiem zaintrygować, zachęcić do podróży i odnalezienia swojej historii.
Podlaskie postawiło na Biebrzę i jej rozlewiska. Tu znalazł się Robin Hood, który obserwuje ptaki.
– Tylko nasz region będzie reklamować się przez turystykę na łonie natury. Jak wynika z danych zagranicznych ośrodków informacji turystycznej, Podlaskie jest kojarzone przede wszystkim z piękną przyrodą – mówi Urszula Łaszczewska z Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. (mg)

Region >> Obawiają się, że w magazynach celnych ich unikatowa kolekcja przestała istnieć

Bój o 216 butelek z całego świata

Już ponad dwa lata walczą o zwrot kolekcji alkoholi z całego świata, zarekwirowanych przez celników. Państwo Leszczyńscy z Olecka podejrzewają, że ta kolekcja mogła zaginąć. Niedługo ich sprawą zajmie się Sąd Okręgowym w Suwałkach.

Raz zniszczyć, raz oddać

O historii Barbary i Witolda Leszczyńskich pisaliśmy już na naszych łamach parę razy. W 2011 r. postanowili wrócić do Polski po 36-letnim pobycie w USA. Wzięli ze sobą kolekcję 216 butelek alkoholu. Przywozili je z wycieczek do różnych krajów. Nie zgłosili tego celnikom, bo od amerykańskiej firmy zajmujące się przeprowadzkami z kraju do kraju dowiedzieli się, iż nie muszą.

Polskie służby celne uznały jednak, że mają do czynienia z próbą przemytu. B. Leszczyńska, jako osoba firmująca przeprowadzkę swoim nazwiskiem, została oskarżona. Ełcki sąd uznał jej winę, ale odstąpił od wymierzenia kary. Jednocześnie, co ważne, podjął decyzję o zniszczeniu większości alkoholowej kolekcji. Zwrotowi miało podlegać jedynie 16 butelek z polską akcyzą.

Od tego rozstrzygnięcia odwołały się obie strony postępowania. W lipcu ubiegłego roku Sąd Okręgowy w Suwałkach dopatrzył się szeregu niekonsekwencji w wyroku, który zapadł w Ełku i kazał wszystko raz jeszcze rozpatrzyć.

Ełcki sąd uczynił to po raz kolejny w sierpniu tego roku. B. Leszczyńską uznał za winną. I nakazał zapłacenie 6,4 tys. zł podatku akcyzowego. Tym razem jednak nie orzekł przepadku kolekcji alkoholi. Celnicy musieliby więc je zwrócić.

Urząd się odwołał

Leszczyńskim tak zależy na zwrocie zbieranej przez lata, unikatowej kolekcji, że byliby nawet skłonni podatek zapłacić.

– Chcemy przede wszystkim odzyskać naszą własność – opowiada Witold Leszczyński. – Taką kolekcją mało kto może się pochwalić.

Urząd Celny w Olsztynie złożył jednak apelację od wyroku. Domaga się m.in. przepadku wyrobów alkoholowych.

Liczą, że to będzie koniec

Do Leszczyńskich już dużo wcześniej docierała informacja, że ich kolekcja, albo w całości, albo w znacznej części przestała istnieć. Jednak Ryszard Chudy, rzecznik prasowy Izby Celnej w Olsztynie, zapewniał nas, że jest to nieprawda.

– Wszystko zostało odpowiednio zabezpieczone – twierdził.

Nie wiadomo więc, dlaczego celnicy tak się upierają, by kolekcji Leszczyńskim nie oddać.

W przyszłym tygodniu sprawą już po raz drugi zajmie się Sąd Okręgowy w Suwałkach. Mieszkańcy Olecka liczą, że postępowanie zostanie raz na zawsze zakończone. **(tom)**

Region >> Atmosfera w telewizji jest coraz bardziej napięta

Związki bronią redaktora

Dyrektor białostockiego oddziału TVP zamierza zwolnić Tomasza Kleszczewskiego, który przez wiele lat był wydawcą popularnego białostockiego programu informacyjnego „Obiektyw". W jego obronie stanęły związki zawodowe.

– Mamy wrażenie, że za decyzją tą nie stoją powody merytoryczne, ale personalne niechęci – twierdzą związkowcy. W obronie Kleszczewskiego do władz TVP pisma wystosowały m.in. Związek Zawodowy Pracowników Twórczych TVP SA Wizja oraz białostockie Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Autorzy pism podkreślają wieloletnie doświadczenie dziennikarskie Kleszczewskiego.

W swym piśmie ZZPT Wizja nie przyjmuje tłumaczenia, iż zwolnienia podyktowane są trudną sytuacją finansową firmy. Krytykuje też pomysł wynajęcia firm zewnętrznych, które zamiast etatowych pracowników, miałyby przygotowywać materiały dziennikarskie. „Działanie dyrektora ma charakter odwetowy związany z działalnością red. Kleszczewskiego w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich" – twierdzą członkowie stowarzyszenia.

Od dłuższego czasu docierają do nas informacje o personalnych konfliktach i zwolnieniach wśród pracowników białostockiego oddziału TVP. Niedawno w podobny sposób jak Kleszczewski miał być zwolniony Jerzy Kalina, twórca nagradzanego filmu „Archimandryta".

Próbowaliśmy skontaktować się z Grzegorzem Sawickim dyrektorem oddziału TVP w Białymstoku. Ten odesłał nas do centrum informacji TVP w Warszawie. Oto odpowiedź, którą tam otrzymaliśmy: „Centrum Informacji TVP nie odnosi się do indywidualnych decyzji kadrowych. Odnosząc się do sytuacji ogólniejszej uprzejmie informujemy, że zwolnienia w Spółce, również w Oddziałach są efektem restrukturyzacji Spółki i realizacji limitu etatów zgodnie z Uchwałami Zarządu TVP – ze względu na trudną sytuację finansowo-ekonomiczną TVP S.A. Każdą decyzję kadrową poprzedzają dogłębne analizy zasadności likwidacji stanowiska pracy pod kątem zapewnienia dalszego bezpieczeństwa i ciągłości produkcji telewizyjnej. **(azda)**

Białystok >> Inspektorzy...

Będą ważyć auta

Duże samochody wjeżdżające do Białegostoku będą szczegółowo sprawdzane. Miasto kupiło bowiem przenośne wagi do weryfikacji tonażu. Trafią one do Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Białymstoku. Wszystko po to, aby zbyt ciężkie samochody nie niszczyły miejskich ulic. – Zdarza się, że kierowcy bardzo ciężkich samochodów próbują wjechać do centrum Białegostoku – mówi Wiesław Stalewski, wojewódzki inspektor transportu drogowego.

W skład każdego z zestawu, który otrzymała ITD wchodzą dwie wagi przenośne, komputer oraz wymagane oprogramowanie. Wagi będą wykorzystywane w specjalnie przygotowanych do tego zatokach przy ulicach: Ks. Stanisława Suchowolca, Gen. Władysława Andersa, przedłużenie Gen. Władysława Andersa.

Podobne zatoki pojawią się również przy przebudowywanej obecnie ulicy Konstantego Ciołkowskiego. Koszt jednego zestawu to ok. 70 tys. zł. To już drugi zestaw przenośnych wag, który trafił do inspektoratu drogowego. Pierwszy ITD otrzymało w listopadzie 2012r. **(mg)**

Na weekend

▲ **Polowanie na malowanie.** Galeria im. Śleńdzińskich zaprasza na warsztaty dzieci w wieku 5-8 lat i opiekunów. Uczestnicy poznają historię dzieł Ludomira Śleńdzińskiego. Interaktywne spotkania są okazją do zgłębiania tajników sztuki, poznawania ciekawych technik plastycznych. Pierwsze spotkanie już w niedzielę w godz. 11-12.30 przy ul. Waryńskiego 24a. Zapisy pod nr tel. 85 651 76 70, w godz. 8-17. Opłata: 10 zł za dziecko.

▲ **Koncertowa Węglowa.** W sobotę w magazynach wojskowych odbędzie się prawdziwe muzyczne święto. Na trzech scenach wystąpią znani i lubiani muzycy. Koncertować będą m.in. Happysad, Indios Bravos, Sokół i Marysia Starosta, Ten Typ Mes, Milton Bradley, Henning Baer. Początek imprezy o godz. 18.

▲ **Weekend w muzeach.** Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego w sobotę o godz. 11 zaprasza dzieci w wieku 7-13 lat z opiekunami na zabawy rylcem i dłutem. Mali odkrywcy poznają skróconą historię grafiki oraz narzędzia, które ułatwią im stworzenie własnego linorytu. Wstęp kosztuje 3 zł. Zapisy pod nr tel. 509 336 862 lub mailowo muzeum.karnego@muzeum.bialystok.pl. Natomiast w niedzielę o godz. 12 odbędą się zajęcia dla dzieci w wieku 8-12 lat z opiekunami. Uczestnicy poznają zwyczaje i obrzędy związane ze świętem Chanuka, zwanym świętem świateł. Zagrają również w grę, z wykorzystaniem samodzielnie wykonanych bączków chanukowych. Wstęp jest bezpłatny. Zapisy pod nr tel. 85 740 77 41 lub kom. 509 336 740.

(ak)

Inwestycje >> Jest w końcu dobra wiadomość dla kierowców

Przedłużenie Andersa gotowe

W piątek w południe zaplanowano otwarcie dla ruchu przedłużenia ul. Andersa. Kierowcy bez problemu przejadą od Zaścianek do Bacieczek.

A. Zgliet

Nowa trasa liczy ponad cztery kilometry. Dopuszczalna prędkość to 70 km/h

Do tej pory można było jeździć po fragmentach nowej trasy. Teraz samochody przejadą po wszystkich jezdniach, estakadach. – Bardzo cieszymy się z tej inwestycji. Ta droga była długo oczekiwana. Dzięki niej, może nie w stu procentach, ale w większości uda się wyprowadzić ciężki ruch z centrum – mówi prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski.

Nowa trasa liczy ponad cztery kilometry. Zaczyna się poza granicami Białegostoku, czyli w miejscowości Zaścianki i biegnie do ul. Andersa. To jeden z fragmentów tzw. trasy generalskiej, czyli wewnętrznej obwodnicy Białegostoku. – Mamy nadzieję, że piątek w południe uda się już wprowadzić stała organizację ruchu. To znaczy, że będzie można legalnie poruszać się z prędkością 70 km/h – mówił w czwartek Adam Poliński, zastępca prezydenta Białegostoku.

Kierowcy będą mieli do dyspozycji dwie jezdnie, na każdej dwa pasy ruchu. Do tego dwupoziomowe skrzyżowanie na ul. Wasilkowskiej. Wybudowane są też ścieżki rowerowe, chodniki. Przedłużeniu ul. Andersa będzie patronować dwóch generałów. Jednym z nich na pewno będzie gen. Nikodem Sulik. Nowa droga połączy wschodnie rejony miasta z zachodnimi dzielnicami. Dzięki niej, jadąc z osiedla Piasta na Bacieczki, ominiemy śródmieście.

Budowa przedłużenia Andersa rozpoczęła się w 2011 roku. Według pierwszych zapowiedzi inwestycja miała zakończyć się około 20 września, potem była mowa o końcu tamtego miesiąca. Ostatecznie termin wyznaczono na 8 października. Ta data też nie była dotrzymana. Wykonawca za kilka dni zwłoki otrzymał kary. (mg)

Będą nowe buspasy

Buspasy po obu stronach ul. Sienkiewicza oraz na całej długości ul. Branickiego w stronę centrum. Takie zmiany czekają białostoczan już w listopadzie. – Dla samochodów osobowych są obwodnice, do centrum jedziemy autobusami komunikacji miejskiej – przekonuje Adam Poliński, wiceprezydent Białegostoku.
Pasy przeznaczone tylko dla autobusów są już m.in. na ul. Białówny, Wiejskiej, na części ul. Branickiego. Z buspasów będą mogły korzystać też autobusy PKS, czy prywatni przewoźnicy. Na tej liście nie ma taksówek.

Kultura >> Energetyczna zabawa w ramach festiwalu Folki

Zobacz na żywo Jose Torresa

GW patronat

Materiały organizatora

Kamil Marut

Muzyka zespołu Havana Dreams ma w sobie wiele emocji – radość i energetyka połączona z nostalgią

Gorący klimat w Białymstoku w środku jesieni to żadna abstrakcja. Takie atrakcje funduje mieszkańcom Białostocki Ośrodek Kultury organizując imprezę Folki. Tegoroczna edycja skupiona jest na Kubie. Tę niezwykłą wyspę białostoczanie poznają od strony muzycznej, tanecznej, a także podróżniczej. Przed nami ostatnie wydarzenia w ramach tej imprezy.

W sobotę o godz. 18 w kinie Forum (ul. Legionowa 5) wystąpi Jose Torres i zespół Havana Dreams. Pochodzący z Kuby artysta to wirtuoz instrumentów perkusyjnych od wielu lat na stałe mieszkający w Polsce. Występując od ponad 25 lat na polskiej scenie muzycznej współpracował z wieloma gwiazdami estrady m.in. Marylą Rodowicz, Kayah, Ewą Bem, Urszulą, zespołem Maanam, Ryszardem Rynkowskim, Stanisławem Soyką, Grzegorzem Ciechowskim, Raz Dwa Trzy, Mietkiem Szcześniakiem, Blue Cafe i wieloma innymi. Po koncercie o godz. 20 w klubie Fama odbędzie się taneczna impreza, czyli Habanero AfterParty. DJ Habanero zagra gorące rytmy latynoskie.

Dla naszych Czytelników mamy bilety na te wydarzenia. Aby otrzymać jeden z nich, wystarczy krótko uzasadnić, dlaczego powinniśmy przyznać go właśnie Państwu. Na odpowiedzi czekamy do piątku do godz. 11 pod adresem anna.kopec@mediaregionalne.pl. W treści maila należy podać imię, nazwisko i nr kontaktowy.

(ak)

Społeczeństwo >>

WKU ma swoje święto

Już w niedzielę 27 października po raz pierwszy obchodzone będzie Święto Terenowych Organów Administracji Wojskowej.

W tym dniu przypada 95. rocznica ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, która powołała do życia Okręgowe Komendy Uzupełnień i Powiatowe Komendy Uzupełnień. Były to pierwsze organy administracji wojskowej w odrodzonej Polsce. Powiatowa Komenda Uzupełnień powstała w 1920 roku. Obejmowała swym zasięgiem powiat białostocki, bielski i sokólski. Mieściła się ona przy ul. św. Rocha 2.

W ramach obchodów święta w piątek (25 października) w Wojskowej Komendzie Uzupełnień w Białymstoku odbędzie się uroczysta zbiórka. Podczas niej komendant WKU w imieniu prezydenta RP wręczy patenty oficerskie żołnierzom rezerwy mianowanym na stopień podporucznika oraz odznaczy pracowników WKU medalami nadanymi przez Ministra Obrony Narodowej. (azda)

Krótko

▲ **Zmiana trasy.** W sobotę i niedzielę zamknięta zostanie al. Piłsudskiego na odcinku od ul. Sienkiewicza do ronda Lussy. Autobusy komunikacji miejskiej, m.in. linie nr 15,102,29, pojadą ul. Warszawską. Z kolei od poniedziałku, w związku z zamknięciem dla ruchu ulicy Kołłątaja (wlot od strony Kleeberga), autobusy linii 18 w obu kierunkach będą kursować na trasie zastępczej: Produkcyjna – Kleeberga – Narodowych Sił Zbrojnych – Komisji Edukacji Narodowej – Kołłątaja – Herberta – Herberta/Pętla. Ta zmiana będzie obowiązywać do odwołania. (mg)

▲ **Rak to nie wyrok –** pod takim hasłem w niedzielę odbędzie się VII Marsz Nadziei. Doroczny przemarsz wyruszy o godz. 11. spod ratusza do Białostockiego Centrum Onkologii. Tu będzie można wykonać bezpłatnie szereg badań. Kobiety w wieku 50-69 lat będą mogły wykonać mammografię. (luk)

Wyjaśnienie

▲ **W artykule pt. „Auta służbowe kosztują fortunę",** który ukazał się w czwartkowej Gazecie podaliśmy, iż MPEC posiada 20 aut wykorzystywanych do celów administracyjnych. Ich półroczny koszt utrzymania zaś wynosi 331,2 tys. zł. Jak zaznacza Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej, te dwadzieścia pojazdów to wszystkie auta, które przedsiębiorstwo posiada, łącznie z tymi, które są wykorzystywane np. do przewozu materiałów budowlanych. Do dyspozycji zarządu i pracowników biurowych są jedynie dwie skody superb, których półroczny koszt utrzymania wynosi ok. 33 tys. zł. Wszystkie te auta są użytkowane przez MPEC na zasadzie wynajmu długoterminowego. (azda)

bial

Społeczeństwo >> Ogrzewalni grozi zamknięcie

Nie starcza na pomoc

– Brakuje nam pieniędzy na bieżącą działalność – mówi Michał Gaweł, wicedyrektor Caritas Archidiecezji Białostockiej. I prosi władze miasta o wsparcie.

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Jeśli nie przeznaczą one na pomoc potrzebującym więcej pieniędzy, to możliwe, że Caritas będzie zmuszona zamknąć ogrzewalnię przy ul. Kolejowej. Jest to miejsce, gdzie przez całą dobę osoby bezdomne mogą schronić się przed chłodem.

– Gdy zabraknie ogrzewalni, bezdomni zaczną koczować na klatkach schodowych i dworcach – mówi Gaweł. – Z tym problemem będzie musiało uporać się miasto.

Kłopoty finansowe ma nie tylko Caritas, ale także Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia Eleos, Stowarzyszenie Penitencjarne Patronat, które wspiera byłych więźniów oraz Stowarzyszenie Ku Dobrej Nadziei, pomagające wychodzić z bezdomności. Pieniędzy brakuje im od lat.

– Teraz jednak doszliśmy do ściany – mówi Marek Masalski z Eleos. – Brakuje nam funduszy, by pomagać potrzebującym.

W ubiegłym roku władze miasta przeznaczyły na wsparcie tych organizacji 681 tys. zł. Tymczasem ich wydatki wyniosły ponad 1,7 mln zł.

– Różnicę pokrywaliśmy z własnych funduszy, czyli z darowizn i przekazywanego nam 1 proc. podatku – mówi Masalski. – Teraz, to jednak za mało.

Organizacje pozarządowe nie oczekują od miasta pokrycia całości kosztów, związanych z pomaganiem potrzebującym. Proszą o dodatkowe 330 tys. zł. W poniedziałek Michał Gaweł będzie przekonywać radnych do przekazania tej kwoty.

– To niewiele – twierdzi. – Stworzyliśmy cały system pomocy, w ramach którego działa kilkadziesiąt placówek. Bez naszych wolontariuszy miasto na prowadzenie tylko jednej z nich wydałoby ponad 1,7 mln zł.

Organizacje te prowadzą ogrzewalnie, noclegownie, dom dla bezdomnych i świetlice środowiskowe. Rozdają też żywność i odzież, wydają ciepłe posiłki.

Sprawą ich dofinansowania zajęła się już komisja społeczna rady miasta. Jej członkowie jednogłośnie poparli przyznanie dodatkowych pieniędzy.

– Potrzeby osób bezrobotnych i organizacji im pomagających rozumiemy i staramy się im sprostać – zaznacza Urszula Boublej, z biura prasowego magistratu. – Będą one brane pod uwagę przy tworzeniu budżetu miasta na przyszły rok.

Inwestycje >> Funkcjonariusze kontrolują magistrat

Budowa parku jest pod lupą CBA

Budową Białostockiego Parku Naukowo-Technologicznego nadal interesuje się Centralne Biuro Antykorupcyjne. Kilka miesięcy temu – z powodu informacji o nieprawidłowościach – funkcjonariusze zażądali dokumentów związanych z tą inwestycją, a teraz rozpoczęli kontrolę w urzędzie miejskim.

– W jej trakcie sprawdzone zostanie udzielenie zamówienia publicznego i realizacja umowy dotyczącej Białostockiego Parku Naukowo-Technologicznego – mówi Jacek Dobrzyński, rzecznik CBA.

Kontrola ma potrwać do końca stycznia przyszłego roku. Może być jednak przedłużona łącznie do dziewięciu miesięcy.

– Zażądali od nas dodatkowych dokumentów dotyczących przetargów oraz faktur i załączników do tych faktur, czyli protokołów odbioru – informuje Janusz Ostrowski, dyrektor Zarządu Dróg i Inwestycji Miejskich.

Według niego, jedyny problem związany z BPN-T to przedłużający się termin zakończenia inwestycji. Przypomina, że od 1 czerwca wykonawca dostaje kary umowne.

– Innych uchybień związanych z tą inwestycją nie widzę – zapewnia Janusz Ostrowski.

Budowa parku ma się zakończyć do końca października. Potem nastąpi odbiór, który może potrwać około miesiąca. Jest więc szansa, że BPN-T zostanie otwarty do końca roku. Czeka na to ponad 30 firm, które chcą tam działać. **(mg)**

IPN >> Poszukiwanie szczątków ofiar zbrodni komunistów

Znów zbadają teren aresztu

Na terenie dawnego ogrodu przy Areszcie Śledczym w Białymstoku rozpoczną się w piątek poszukiwania szczątków ofiar zbrodni komunistycznych – poinformował IPN.

W lipcu w czasie badań sondażowych przeprowadzonych przez Instytut natrafiono tam na szczątki ludzkie, jedna ze znalezionych wówczas czaszek nosiła ślady postrzału w potylicę.

– Celem rozpoczynających się prac będzie dokładne przebadanie wyznaczonego podczas tych badań terenu ogrodu przywięziennego, a także miejsc na terenie obecnego aresztu – poinformował rzecznik oddziału IPN w Białymstoku Tomasz Danilecki.

Prace związane są ze śledztwami pionu śledczego IPN w Białymstoku, dotyczącymi zabójstw osób osadzonych w tym areszcie, w tym członków polskich organizacji niepodległościowych. Chodzi o działalność funkcjonariuszy komunistycznych w okresie od drugiej połowy września 1939 r. do 1956 r.

Według historyków IPN, teren obecnego aresztu śledczego, czyli dawnego więzienia karno-śledczego przy ul. Kopernika, jest jednym z lepiej udokumentowanych miejsc egzekucji ofiar białostockiego Urzędu Bezpieczeństwa.

W ocenie IPN mogą tam spoczywać szczątki od kilkudziesięciu do ponad 200 ofiar zbrodni komunistycznych. Chodzi o osoby zamordowane na terenie tego więzienia i te, które zginęły w potyczkach i obławach na terenie dawnego woj. białostockiego i tu zostały pochowane.

Prace mają potrwać do 31 października. **(PAP)**

Uczniowie sadzili kwiaty. Rozdadzą je wiosną.

fot. A. Chomicz

Prawie 200 cebulek żonkili zasadzili w czwartek na terenie Szkoły Podstawowej nr 12 w Białymstoku uczniowie i nauczyciele. Odbyło się to w ramach tegorocznej edycji kampanii społecznej Pola Nadziei. – Poprzez te kwiaty pokazujemy, że warto pomagać innym – powiedziała Weronika Sobieska (pierwsza z lewej). – W ten sposób wspieramy potrzebujących – dodała jej koleżanka Dominika Wojciel (w środku).
– Dzięki udziałowi w tej akcji chcemy uwrażliwić dzieci na potrzeby innych ludzi – stwierdziła Anna Satuła, dyrektorka SP 12. Gdy kwiaty na wiosnę zakwitną, wolontariusze i uczniowie będą je rozdawać w ulicznych kwestach. Dochód zostanie przekazany na rzecz podopiecznych domowego hospicjum dla dzieci, prowadzonego przez Fundację Pomóż Im. **ab**

Remont >> Odbudowa kościoła św. Wojciecha teraz nie ruszy

Wieża poczeka przykryta brezentem

Na wieży zamontowana została metalowa konstrukcja. Na niej położony będzie brezent. Dzięki temu wieża zostanie zabezpieczona na zimę – mówi ks. Jan Wierzbicki, proboszcz kościoła św. Wojciecha w Białymstoku.

W połowie września w świątyni wybuchł pożar. Spłonęła i zawaliła się konstrukcja dachu wieży. Prokuratura prowadzi śledztwo w tej sprawie. W listopadzie powinna być znana opinia biegłego z zakresu pożarnictwa.

Proboszcz szacuje straty na 4 mln zł. Na razie nie dostał jeszcze pieniędzy z firmy ubezpieczeniowej.

– Jeśli wszystko dobrze pójdzie, odbudowa wieży ruszy wiosną – twierdzi ks. Wierzbicki.

Kościół św. Wojciecha został zbudowany 101 lat temu. Pierwotnie była to świątynia ewangelicko-augsburska. Nad wejściem nadal można zobaczyć dawne niemieckie napisy. Białostoczanie opowiadali, że w czasach II wojny światowej w świątyni była niemiecka radiostacja, która wspierała tutejszą „piątą kolumnę". **(art)**

promocja

bial.mar

Region >> Święto białoruskiej muzyki

Bardauskaja Vosień 20. raz

Będzie dużo dobrej muzyki oraz wiele okazji do wspomnień. Festiwal Białoruskiej Poezji Śpiewanej i Piosenki Autorskiej „Bardauskaja Vosień" niewątpliwie ewoluuje. Zmieniają się artyści, środki przekazu, a na scenie pojawią się nowe zespoły. Idea tego wydarzenia, które ma już 20-letnią tradycję, jest niezmienna. Najważniejsze są tu śpiewana poezja, songi i satyryczne spojrzenie na rzeczywistość. Wszystko oczywiście po białorusku.

Podczas trzech festiwalowych dni (od piątku do niedzieli) podlaska publiczność będzie miała okazję posłuchać koncertów najlepszych białoruskich wykonawców, którzy prezentowali się na bardauskaj scenie przez ostatnie dwie dekady. Będzie poetycko, lirycznie, ale przede wszystkim sentymentalnie.

– By pokazać, w jaki sposób festiwal rozwinął się przez ostatnie 20 lat, tegoroczny program został podzielony na dwa bloki – informuje Igor Łukaszuk, organizator tegorocznej edycji festiwalu Bardauskaja Vosień. – Podczas koncertu Vytoki wystąpią artyści, którzy od samego początku tworzyli klimat festiwalu. Novyja płyni to blok, gdzie zaprezentują się wykonawcy, którzy zaistnieli na muzycznej scenie właśnie dzięki udziałowi w festiwalu.

Będzie to okazja do pewnego dialogu z tradycją – oprócz artystów młodego pokolenia, nie zabraknie dobrze znanych klasycznych bardów oraz twórców piosenek autorskich, z którymi od lat kojarzony jest festiwal. I tak obok siebie wystąpią: Biały Son, Elżbieta Beziuk, Doroteusz Fionik, Aleh Kabzar, Aleś Kamocki, Kasia Kamocka, Wiktor Szałkiewicz, Jauhien Barysznikau, Tomasz Sulima, Re1ikt, Helisa, Nielha Zabyć, Bosae Sonca, Źmicier Wajciuszkiewicz i WZ Orkiestra.

Nie zabraknie także wystawy zdjęć z poprzednich edycji festiwalu. Na wszystkie wydarzenia wstęp jest bezpłatny. **(ak)**

Program

▲ **piątek**, Bielski Dom Kultury, godz. 18: koncert Vytoki. Wystąpią: Biały Son, Elżbieta Beziuk, Doroteusz Fionik, Aleh Kabzar, Aleś Kamocki, Kasia Kamocka, Wiktor Szałkiewicz.

▲ **sobota**, Bielski Dom Kultury, godz. 18: koncert Nowyja płyni. Wystąpią: Jauhien Barysznikau, Tomasz Sulima, Re1ikt, Helisa, Nielha Zabyć, Bosae Sonca, Źmicier Wajciuszkiewicz i WZ Orkiestra.

▲ **niedziela**, Opera i Filharmonia Podlaska, godz. 15: Koncert finałowy. Wystąpią: Aleś Kamocki, Palina Respublika, Biały Son, ILO&friends.

▲ **wydarzenia towarzyszące:**

piątek, Gminne Centrum Kultury w Gródku, godz. 18: wystąpi Nielha Zabyć.

sobota, Centrum Edukacji i Promocji Kultury Białoruskiej Szczyty-Dzięciołowo, godz. 12, otwarty panel dyskusyjno-muzyczny z zaproszonymi gośćmi na temat Festiwalu „Bardauskaja Vosień".

poniedziałek, Piwnica Kulturalna Stowarzyszenia ABBA, ul. Częstochowska 6a, wystąpi Aleś Zajcau.

Białystok >> Przyjadą muzycy z USA

Zaduszki Bluesowe

GW patronat

Już 9 listopada po raz kolejny fani bluesa spotkają się na tradycyjnym koncercie zaduszkowym. Tym razem gwiazdami będą amerykański gitarzysta blues rockowy Lamar Chase z międzynarodowym zespołem i grupa Marka Tymkoffa z białostockim wirtuozem harmonijki – Tomkiem Kamińskim.

Warto przypomnieć, że po raz pierwszy Zaduszki Bluesowe w kawiarni Fama odbyły się w listopadzie 1983 roku, w kilka miesięcy po śmierci legendy polskiej harmonijki bluesowej – Ryszarda Skiby Skibińskiego – współzałożyciela legendarnej Kasy Chorych. Każdy taki koncert dedykowany jest pamięci Skiby i nie może obyć się zarówno bez udziału harmonijkarzy, jak i przedstawicieli lokalnego środowiska bluesowego. A właśnie Tomek Kamiński od wielu lat jest takim motorem nagrań i koncertów. Występował z Hard workers, podbijał Rawę Blues z Seanem McMahonem, teraz święci triumfy w zespole harpcore i solo.

Bilety do Famy można już kupować w kasie Forum lub na stronie internetowej www.bilety.bok.bialystok.pl. **(dor)**

Koncert oratoryjny przy Podleśnej

▲ **Requiem Gabriela Fauré.** W piątek o godz. 19 w sali koncertowej przy ul. Podleśnej 2 w Białymstoku odbędzie się ciekawy koncert. W pierwszej części utwory a cappella wykona Chór Akademicki UwB. Zespół poprowadzi kierownik artystyczny zespołu prof. Edward Kulikowski. W drugiej części Orkiestra Opery i Filharmonii Podlaskiej pod batutą Grzegorza Berniaka zagra „Requiem" Gabriela Fauré – jednego z najsłynniejszych kompozytorów francuskich. Swój kunszt w partiach solowych zaprezentują: Anna Wolfinger (sopran) oraz Krzysztof Caban (baryton). Ten koncert to czas muzycznej zadumy. Zabrzmią pieśni wykonane a cappella, a wśród nich m.in. „Angeli słodko śpiewali" Tadeusza Szeligowskiego, „Regina coeli" Romualda Twardowskiego, „Pieśń wieczorna" Josefa Rheinbergera czy „Ave Maria" Pawła Łukaszewskiego. Tematyce przemijania poświęcone jest także dzieło Gabriela Fauré – „Requiem".

Bilety na koncert: 40 zł normalny, 32 zł ulgowy, 20 zł studencki, 15 zł szkolny, 15 zł wejściówka normalna i 10 ulgowa. **(ak)**

reklama

Spłacamy wszystkie zadłużenia
PomocnaPożyczka
WSPARCIE FINANSOWE DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY
OGÓLNOPOLSKA INFOLINIA 22 266 86 86
www.pomocnapozyczka.pl
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

reklama

Do końca roku płać tylko 50% nowej ceny!

Przedłuż umowę i płać połowę

Właścicielu firmy przedłuż z nami umowę! Zdecyduj się na korzystną, niższą cenę za prąd. Do końca roku płać **tylko 50%*** nowej ceny!

* Oferta dotyczy firm, których roczne zużycie energii elektrycznej przekracza 10 MWh, rozliczanych w taryfach C11, C12a, C12b.

www.gkpge.pl

PGE
Polska Grupa Energetyczna

Supraśl >> Jeśli na najbliższej sesji w środę radni się zgodzą, to....

Większe rodziny mogą mieć ulgi

Większe dodatki do zasiłków rodzinnych i niższe opłaty za wywóz śmieci proponują władze Supraśla.

Około 200 rodzin wielodzietnych (co najmniej z 3 dzieci) mieszka w gminie Supraśl. Tak wynika z danych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Supraślu. 75 z nich z korzysta z dodatków dla takich rodzin. – Dlatego chcemy polepszyć ich byt – zapewniał burmistrz Radosław Dobrowolski.

W czwartek zaprezentował dziennikarzom program wsparcia rodzin. Jednym z jego celów jest zwiększenie dodatków do zasiłków rodzinnych.

Dodatki dla osób samotnie wychowujących dzieci mogą wzrosnąć ze 170 do 250 zł, a w przypadku rodzin wielodzietnych z 80 na 150 zł. Jeśli w danym domu są uczniowie dojeżdżający do szkół, to dopłaty do zasiłków mogą wzrosnąć z 50 na 100 zł, zaś dodatki mieszkaniowe z 90 do 140 zł.

A. Zgiet

Program wsparcia dużych rodzin przedstawili (od lewej): radny Jerzy Berendt, burmistrz Radosław Dobrowolski, sekretarz Mariusz Żukowski i Małgorzata Ostrowska z MOPS.

Większe rodziny mogą dodatkowo liczyć na ulgi w opłatach za wywóz śmieci. – Jeśli w rodzinie jest troje dzieci, dopłata wyniesie 15 zł co miesiąc. Rodziny większe z kolei mają szanse na dopłaty od 20 do 25 złotych – tłumaczył Mariusz Żukowski, sekretarz gminy.

W planach jest także utworzenie dwóch klubów dziecięcych w Grabówce lub Zaściankach i Supraślu.

Program wsparcia będzie kosztował gminę 236 tys. złotych. Może z niego skorzystać 150 rodzin. O jego realizacji w 2014 roku zadecydują na najbliższej sesji radni.

Władze chcą też budować przedszkole w Grabówce.

– W nowej perspektywie unijnej na lata 2014- 2020 jest możliwość dofinansowania takich inwestycji – dodał burmistrz. **(jul)**

Region >> Konkurs

Skorzystają bezrobotni

Do rozdania jest 14 mln złotych. Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku już wkrótce ogłasza nabór na kolejny konkurs.

– Projekty można składać od 4 listopada do 13 grudnia – informuje Hubert Ostapowicz, wicedyrektor WUP.

O dofinansowanie mogą się ubiegać organizacje pozarządowe, szkoły wyższe, samorządy (gminy i powiaty), a także przedsiębiorstwa.

– Kryteria wyboru projektów nie określają maksymalnej jego wartości. Natomiast wskazują wartość minimalną, czyli 50 tys. złotych – mówi Ostapowicz.

Za te pieniądze będzie można zorganizować staże, szkolenia zawodowe, a także usługi z zakresu poradnictwa zawodowego.

– Ważna jest też efektywność zatrudnienia. Instytucje czy pracodawcy muszą wykazać, że co najmniej 45 procent uczestników ich projektów będzie przez co najmniej trzy miesiące pracowało – wyjaśnia Hubert Ostapowicz.

Ze wsparcia może łącznie skorzystać 1400 osób bezrobotnych z całego województwa podlaskiego.

Pieniądze na aktywizacje bezrobotnych Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy w Białymstoku przyznało Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Z 14 mln zł niemal 5 mln przeznaczono na pomoc 450 osobom z Białegostoku i powiatu białostockiego.

(jul)

Zaproszenie >> Śpiąca Królewna, czyli różnorodne kostiumy, bogata scenografia, energetyzujące układy choreograficzne

Show na lodzie moskiewskich tancerzy

Artyści Moskiewskiej Rewii na Lodzie zapraszają w grudniu małych widzów na baśniowe widowisko na motywach baśni autorstwa Charlsa Perraulta „Śpiąca Królewna". W widowiskowym show występuje 40 wykonawców w barwnych kostiumach, oprawie scenograficznej i choreograficznej przygotowanej m.in. przez: Olgę Kondraszową, Tatianę Karelinę, Julię Szmiller, Tatianę Griszuchinę. Wrażenie robią taneczne układy pełne popisów indywidualnych zawierających trudne elementy jazdy figurowej.

„Śpiąca Królewna" wystawiana będzie 9 i 11 grudnia o godz. 10.30 i 12.30 oraz 10 grudnia o godz. 8.30 i 10.30. Spektakl prezentowany zostanie na białostockim Lodowisku BOSiR (ul. 11 Listopada 28). Zamówienia zbiorowe przyjmuje Agencja Magart – Łódź, infolinia bezpłatna 800 43 83 77 od poniedziałku do piątku w godz. 9-15. Bilety można też zamawiać pod nr 42 636 04 28, 42 636 04 29 oraz 501 30 90 91, 501 30 90 92 i 501 23 12 86.

mat. organizatora

Aktorzy wystąpią w oryginalnych kostiumach

mat. organizatora

Młodzi artyści na łyżwach zaprezentują widowiskowe układy choreograficzne

Teatr z tradycjami

Widowisko zaprezentuje teatr na lodzie Aleko, który został założony w Moskwie w 1977 roku. Przez jego próg jako uczniowie i wykonawcy przeszło dotąd ponad 900 dzieci. Obecnie występują oni jako artyści w najsławniejszych rewiach i cyrkach na lodzie, takich jak: „World Disney Show", „Holliday On Ice" oraz w „Moskiewskim Balecie na Lodzie", a także „Największym Moskiewskim Cyrku na Lodzie". Wielu z nich jest wspaniałymi trenerami łyżwiarstwa figurowego m.in. w Australii, Stanach Zjednoczonych, Turcji oraz Niemczech. Młodych tancerzy-łyżwiarz ćwiczy młody, twórczy zespół trenerski. Są to absolwenci Moskiewskiej Akademii Wychowania Fizycznego o specjalności jazdy figurowej na lodzie. Szefem zespołu trenerskiego jest utalentowana młoda trenerka Olga Kondraszowa – mistrzyni jazdy figurowej na lodzie.

Znani w całym świecie

Wysoki poziom prezentowanych spektakli został doceniony podczas występów w wielu krajach m.in. w Finlandii, Polsce, Omanie Turcji, Niemczech, Zjednoczonych Emiratach Arabskich, a ostatnio w kwietniu 2001 r na Międzynarodowym Festiwalu Tańców na Lodzie w Paryżu zdobywając tam 3 miejsce spośród zespołów z takich krajów jak: Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Rosja, Niemcy. Teatr Aleko aktywnie uczestniczy także w ogólnorosyjskich festiwalach tańców na lodzie przeprowadzanych w takich miastach jak: Perm, Archangielsk, Nowopołock, Soczi oraz stolicy Białorusi i Ukrainy. Brał też czynny udział w XII Międzynarodowym Festiwalu Młodzieży i Studentów na Łużnikach oraz uczestniczył w programie artystycznym „Moskiewskie Olimpijskie Gry". **(ak)**

Warszawa >> Siedmiogodzinna, gorąca debata w Sejmie

Sześciolatek w szkole? PO – tak. Opozycja – nie.

Obywatelski wniosek o referendum w sprawie obowiązku szkolnego dla sześciolatków podzielił Sejm. Obniżenie wieku szkolnego jest szkodliwe dla dzieci – oceniły kluby opozycji, popierając wniosek. Reformy bronił rząd i PO: 6-latki w szkołach to szansa dla nich na lepsze życie.

Sejm prawie siedem godzin debatował w czwartek nad obywatelskim wnioskiem o przeprowadzenie ogólnopolskiego referendum edukacyjnego m.in. w sprawie obowiązku szkolnego dla sześciolatków, pod którym zebrano blisko 950 tys. podpisów. Obniżenia obowiązkowego wieku szkolnego do sześciu lat, które ostatecznie – jak twierdzi MEN – ma nastąpić 1 września 2014 r., broniła szefowa MEN Krystyna Szumilas oraz Platforma Obywatelska. Poparcie dla wniosku zadeklarowali posłowie opozycji. Koalicyjny PSL zapowiada konsultacje dotyczące referendum. Głosowanie nad wnioskiem za dwa tygodnie.

Tomasz Elbanowski ze Stowarzyszenia Rzecznik Praw Rodziców, które zainicjowało akcję referendalną, przypomniał, że Polacy mieliby w nim odpowiedzieć na pięć pytań, z których najważniejsze brzmi: Czy jesteś za zniesieniem obowiązku szkolnego sześciolatków? Podkreślił, że w Polsce szkoły podstawowe z wielu powodów nie są przygotowane na przyjęcie sześciolatków. Przekonywał, że potwierdzają to nie tylko rodzice, ale także w swym najnowszym raporcie Najwyższa Izba Kontroli.

Według Szumilas referendum oznacza „niepewność nauczycieli, uczniów co do ich przyszłości". Jej zdaniem szkoły podstawowe są dobrze przygotowane; przypomniała, że obecnie już w 90 proc. z nich sześciolatki się uczą.

Fot.: PAP/Tomasz Gzell

Czwartkowe obrady Sejmu śledziły m.in. młode mamy

– Pół miliona rodziców od 2009 r. zdecydowało się wysłać swoje sześcioletnie dziecko do szkoły, oni zaufali szkole. Prawie 90 proc. rodziców mówi o tym, że szkoła dobrze opiekuje się ich dzieckiem – mówiła minister edukacji.

Urszula Augustyn z Platformy Obywatelskiej stwierdziła: – W 22 krajach z 27 Unii Europejskiej dzieciaki idą do szkoły w wieku sześciu lat.

Poparcie dla referendum wyraża PiS. Były wiceminister edukacji poseł Sławomir Kłosowski przypomniał, że jego partia od początku prac nad obniżeniem wieku obowiązku szkolnego była przeciwna takiej zmianie.

Zdaniem Artura Ostrowskiego (SLD) polskie szkoły nie są przygotowane na przyjęcie sześciolatków. W ocenie Marzeny Wróbel (SP) o posyłaniu sześcioletnich dzieci do pierwszej klasy powinni decydować rodzice. – Dzieci mają prawo do własnego tempa rozwoju – przekonywała.

Na zakończenie debaty Szumilas apelowała do posłów opozycji, by dyskutowali o edukacji uwzględniając merytoryczne argumenty.

– Możemy mieć różne poglądy możemy mieć różne zdanie na temat tego jak zorganizować edukację, ale podstawową rzeczą przed wypowiedzeniem zdania na temat edukacji każdy powinien wyobrazić sobie swoje dziecko, dziecka sąsiada i zastanowić się, co ta nasza dyskusja spowoduje dla tego konkretnego dziecka – zaznaczyła minister. Przypomniała też, że od 2009 r. polskie państwo wydało prawie 2 mld zł, przeznaczając je na edukację 6-latków: m.in. doposażenie sal lekcyjnych i gimnastycznych.

Poseł Tomasz Elbanowski odpowiadając na pytania mówił:

– Trzeba mieć dużo złej woli, by posądzić nas, że chcemy rewolucji, która będzie dezorganizowała życie naszych dzieci. My chcemy dla siebie i naszych dzieci spokoju. Tego od państwa oczekujemy, i z tym dziś tutaj przyszliśmy.

Przypomniał też, że protest przeciwko reformie edukacji trwa już pięć lat.

(PAP)

Kraków >> Przygotowywał zamach

Brunon K. oskarżony

Prokuratura apelacyjna przekazała w czwartek do sądu akt oskarżenia 46-letniego Brunona K. Postawiono mu dziewięć zarzutów, oskarżono o przygotowywanie ataku terrorystycznego na konstytucyjne organy RP, nakłanianie dwóch osób do przeprowadzenia zamachu oraz nielegalne posiadanie i handel bronią. Aktem oskarżenia o handel i nielegalne posiadanie broni lub wyrób broni objęto także 26-letniego Artura K. i 43-letniego Macieja O.

Brunon K. przyznał się, że przygotowywał i opracowywał zamach na Sejm, natomiast nie poczuwa się do winy. Twierdzi, że inspirowała go inna osoba.

– Tę osobę ustaliliśmy i przesłuchaliśmy, nie potwierdziła tego. Jest to wyłącznie linia obrony Brunona K. – powiedział Piotr Kosmaty, rzecznik Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie.

Oskarżony nie przyznał się do zarzutów dotyczących handlu bronią i posiadania broni.

Według prokuratury Brunon K. dokonał wszelkich czynności związanych z przygotowaniem się do ataku na Sejm RP.

W śledztwie przesłuchano 102 osoby, zgromadzono 107 tomów, w tym 20 niejawnych, 30 opinii specjalistycznych, współpracowano ze służbami m.in. Belgii, Czech i Austrii – chodziło o spotkania Brunona K. w sprawie zakupu broni.

Brunona K. zatrzymano 9 listopada 2012 r. W trakcie przeszukań w kilkudziesięciu miejscach w kraju odnaleziono m.in. materiały wybuchowe, zapalniki, piloty do zdalnego inicjowania wybuchu, broń palną i amunicję, kamizelki kuloodporne, hełmy, stroje maskujące, sfałszowane tablice rejestracyjne i książki o tematyce pirotechnicznej. **(PAP)**

Krótko

▲ **Łódź.** Sąd aresztował 32-letniego Roberta G. i 29-letniego Marcina G., podejrzanych o zniszczenie grobów na cmentarzu „Na Mani". Prokuratura przedstawiła mężczyznom zarzuty znieważenia co najmniej 350 miejsc pochówku oraz zniszczenia bądź uszkodzenia 176 nagrobków na kwotę 470 tys. zł. Grozi im kara do 10 lat więzienia. 29-latek przyznał się do zarzucanych mu czynów. 32-letni G., nie przyznał się do zarzutów.

▲ **Gdańsk.** Sześć osób, dyrektorów jednej z firm oraz przedsiębiorców z Częstochowy, zajmujących się handlem paliwami, zatrzymali funkcjonariusze CBA i ABW. Prokurator zarzucił im działanie w grupie przestępczej, która spowodowała straty Skarbu Państwa na co najmniej 150 mln zł. **(PAP)**

reklama

lokaty

Gotowi na zysk?
Start!

4%[1]
lokata
na 24 miesiące

Lokaty
Pewny zysk
Dostępność już od 1 000 zł
Brak opłat i prowizji

[1]Oprocentowanie stałe w skali roku. Tabela Oprocentowania z dnia 21.08.2013 r. Minimalna kwota dla lokat: Zysk+ wynosi 1 000 zł, Direct+ 5 000 zł. Brak opłat za otwarcie i prowadzenie lokaty. Szczegółowe informacje na stronie www.santanderconsumer.pl oraz u doradców w oddziałach Banku.

INFOLINIA 801 601 801
71 358 21 60 KOSZT POŁĄCZENIA ZGODNY Z TARYFĄ OPERATORA

Zapraszamy do oddziałów Santander Consumer Banku

Santander CONSUMER BANK
santanderconsumer.pl
Bank dla Twoich pomysłów

Niemcy/Belgia/USA >> Kolejna odsłona skandalu ujawnionego przez Edwarda Snowdena

Merkel na podsłuchu

Szpiegowanie pomiędzy przyjaciółmi jest niedopuszczalne – oświadczyła w czwartek w Brukseli Angela Merkel.

PAP
redakcja@wspolczesna.pl

Fot.: PAP/EPA

Nie chodzi tu o mnie, ale przede wszystkim o wszystkich obywateli. Potrzebujemy zaufania między sojusznikami i partnerami. To zaufanie należy teraz odbudować – podkreśliła Angela Merkel po przybyciu do Brukseli.

Kanclerz Niemiec skomentowała tymi słowami doniesienia, że mogła być obiektem inwigilacji prowadzonej przez amerykańską Agencję Bezpieczeństwa Narodowego (NSA).

– Pomiędzy przyjaciółmi absolutnie nie może być mowy o szpiegostwie – oświadczyła Merkel przed rozpoczęciem szczytu UE w Brukseli. Dodała, że przekazała tę opinię prezydentowi USA Barackowi Obamie, gdy był latem w Berlinie, a także w środę w rozmowie telefonicznej.

– Dzięki poszukiwaniom magazynu „Der Spiegel" otrzymaliśmy nowe informacje, które wskazują na to, że telefon komórkowy niemieckiej kanclerz Angeli Merkel był prawdopodobnie podsłuchiwany przez NSA – oświadczył w czwartek Ronald Pofalla, szef urzędu kanclerskiego. – Oznaczałoby to całkowicie nową jakość, stawiając w nowym świetle wszystkie wypowiedzi NSA z ubiegłych tygodni i miesięcy.

Komentując jego wypowiedź, telewizja publiczna ARD zwróciła uwagę, że zwrot „prawdopodobnie" został użyty w sensie prawnym, ze względu na brak ostatecznych dowodów.

Przewodniczący komisji ds. służb specjalnych Thomas Oppermann (SPD) podkreślił, że jeżeli informacje potwierdzą się, to będzie można mówić o „bezpośrednim naruszeniu suwerenności i integralności demokratycznego kraju". Dodał, że obawia się, iż wcześniejsze informacje o szpiegowaniu obywateli na wielką skalę były prawdziwe.

Niemieckie media informują, że w dokumentach NSA, które wykradł były pracownik amerykańskich służb specjalnych Edward Snowden, znajdował się numer telefonu komórkowego Merkel. Ten ślad, o którym jako pierwszy napisał „Der Spiegel", wywołał ostrą reakcję niemieckiego rządu.

Dziennik „Die Welt" twierdzi, że w dokumentach NSA znajdował się numer poprzedniej komórki Merkel, używanej przez nią od października 2009 do lipca 2013 roku. Z tego powodu niemiecki wywiad zagraniczny BND oraz Urząd ds. Bezpieczeństwa Technik Informacyjnych podejrzewają, że inwigilacja mogła trwać przez dłuższy czas.

Minister spraw wewnętrznych Niemiec Hans-Peter Friedrich wezwał tymczasem USA do przeproszenia szefowej rządu.

– Podsłuchiwania i szpiegowania przyjaciół nie można zaakceptować – powiedział szef MSW.

Oburzenie wyraził też minister obrony Thomas de Maiziere.

– Amerykanie są i pozostaną naszymi przyjaciółmi, ale tak nie można postępować – powiedział polityk CDU, dodając: – Od lat liczyłem się z tym, że moja komórka jest na podsłuchu. Nie spodziewałem się jednak, że będą to Amerykanie.

Rzecznik Białego Domu Jay Carney powiedział w Waszyngtonie, że USA „nie kontrolują rozmów kanclerz i nie będą ich kontrolować". Niemieckie i amerykańskie media zwróciły uwagę, że użył czasu teraźniejszego i przyszłego, ale nie przeszłego.

Szef niemieckiego MSZ Guido Westerwelle wezwał w czwartek do ministerstwa ambasadora USA Johna Bonnella Emersona.

– Ambasadorowi zostanie przedstawione stanowisko rządu niemieckiego – powiedziała rzeczniczka MSZ w Berlinie. ▲

Krótko

▲ **USA.** Należący do muzeum lotniczego w Galveston w stanie Teksas myśliwiec P-51 Mustang z czasów II wojny światowej spadł do Zatoki Galveston. Zginęli 51-letni amerykański pilot i 66-letni turysta z Wielkiej Brytanii, który przybył do muzeum wraz z żoną w ramach świętowania 41. rocznicy ślubu i skorzystał z oferty lotu historycznym myśliwcem za 1995 dolarów.

▲ **Bośnia i Hercegowina.** Ze zbiorowego grobu we wsi Tomaszica koło miasta Prijedor wydobyto dotychczas 268 zwłok – poinformowała w czwartek prokuratura w Sarajewie. Są to zwłoki bośniackich muzułmanów i Chorwatów, zamordowanych przez Serbów latem 1992 roku. W pobliżu odkryto jeszcze inne zbiorowe mogiły, co oznacza, że ostateczna liczba ofiar na pewno okaże się znacznie większa. **(PAP)**

promocja

Organizatorzy: kurier Poranny, Współczesna, .adnS
Patroni medialni: Poranny.pl, Współczesna.pl, TICKETPRO, Strefa Imprez

Bułgaria >> Romka spod Płowdiwu matką 4-latki z Grecji?

Zobaczyła Marię. Rozpłakała się.

Bułgarska Romka Saszka Rusewa może być matką 4-letniej Marii, znalezionej w romskim obozie w Grecji w minionym tygodniu. 38-letnia kobieta i jej o dwa lata młodszy mąż Atanas zostali w czwartek przesłuchani przez policję w mieście Gurkowo niedaleko Płowdiwu.

Od pary pobrano próbki DNA, które mają stanowić ostateczny dowód, czy dziewczynka jest ich dzieckiem. Wcześniejsze testy DNA wykazały, że dziecko o jasnych oczach i blond włosach nie jest córką ludzi, podających się za jej rodziców.

Rusewa przyznała, że kilka lat temu urodziła dziecko w Grecji i sprzedała je, ponieważ nie miała pieniędzy na powrót do kraju. Nie pamięta dokładnie, w którym to było roku. W chwili sprzedaży dziewczynka miała siedem miesięcy. Według sąsiadów rodzice po powrocie z Grecji mówili, że otrzymali za dziecko 500 lewów (250 euro).

Saszka ma 10 dzieci, ośmioro żyje w tej rodzinie. Pięcioro z nich ma jasną skórę, blond włosy i jasne oczy. Według publicznego radia dzieci są bardzo podobne do małej Marii.

Zarówno matka, jak i ojciec są trwale bezrobotni, żyją ze świadczeń socjalnych w skrajnym ubóstwie w dwupokojowym domu.

Rusewa, jak świadczą sąsiedzi, rozpłakała się, gdy zobaczyła Marię w telewizji i powiedziała, że to jej dziecko.

Sprzedaż dzieci bułgarskich Romów do Grecji nie należy do rzadkości. Dwa lata temu policja aresztowała 14-osobowy gang, zajmujący się przemytem i sprzedażą dzieci.

Małą Marię znaleziono tydzień temu w romskim obozie w pobliżu miasta Farsala, gdzie policja szukała broni i narkotyków. Podejrzenia funkcjonariuszy wzbudziła jasna skóra oraz oczy i włosy ok. czteroletniej dziewczynki oraz brak fizycznego podobieństwa z romską parą podającą się za jej rodziców.

Grecka policja zwróciła się o pomoc w identyfikacji dziewczynki do Interpolu. Przesłuchanie rodziny Rusewów na policji w Bułgarii było wynikiem tego apelu. **(PAP)**

Diament wart kilkadziesiąt milionów dolarów

Różowa Gwiazda – taką nazwę nosi diament zaprezentowany w czwartek w w domu aukcyjnym Sotheby w Londynie. Ważący 59,60 karata niezwykle malowniczy różowy diament jest uważany za najcenniejszy kamień z oferowanych dotychczas na światowych aukcjach. Będzie wystawiony na sprzedaż 13 listopada w Genewie. Zdaniem fachowców cena Różowej Gwiazdy może osiągnąć nawet 60 milionów dolarów. **(PAP)**

Fot.: PAP/EPA

Mój biegun

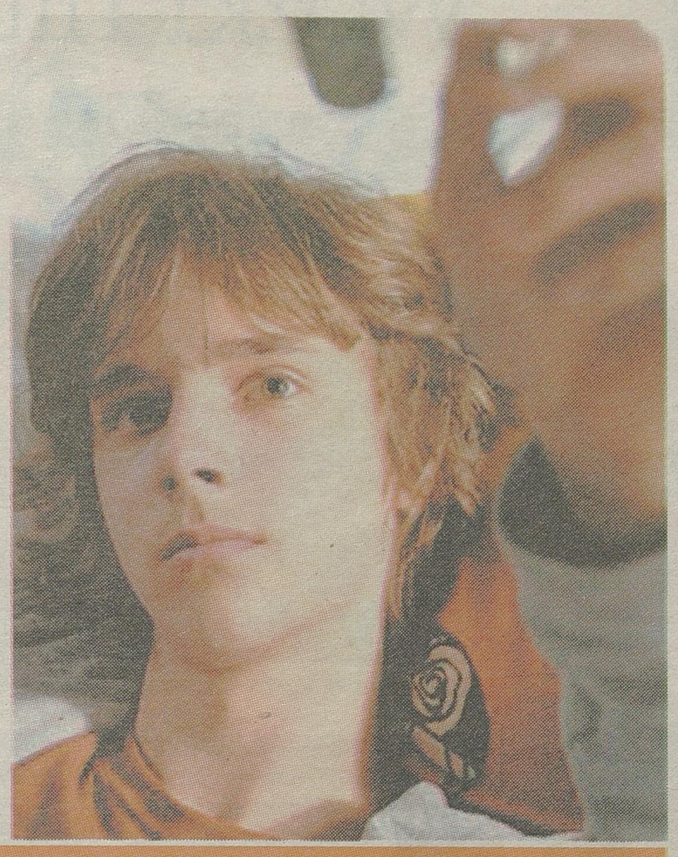

▲ Mój biegun
Polska, 2011
▲ Reż. Marcin Głowacki
▲ Wyk. Bartłomiej Topa, Magdalena Walach, Maciej Musiał, Adam Tyniec, Wojciech Stryczek,
Los potrafi często doświadczyć człowieka tak, że trudno się podnieść. Są jednak ludzie, którzy wobec największych przeciwności wydają się być niepokonani. Ich prawdziwą siłą jest to, że nigdy nie tracą nadziei.
„Mój biegun" to prawdziwa historia Jaśka Meli, najmłodszego w historii zdobywcy dwóch biegunów, a zarazem pierwszej niepełnosprawnej osoby, która dokonała takiego wyczynu. Zanim jednak do tego doszło, jego rodzina musiała poradzić sobie z serią tragicznych wydarzeń. Śmierć młodszego syna, a po kliku latach – ciężki wypadek nastoletniego Jaśka. To historia, w której rodzina odnajduje na nowo wiarę i miłość. Historia chłopca, który walcząc o powrót do normalnego życia, odnajduje w sobie siłę charakteru obcą niejednemu dorosłemu. To przepiękna opowieść o ludziach, którzy trwają razem pomimo tragedii i uczą się bolesne wydarzenia przekuwać w zwycięstwo.
▲ Kino: Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach, Millenium w Łomży.

Ida

▲ Ida
Polska/Dania [2013
▲ Reż. Paweł Pawlikowski
▲ Wyk. Agata Kulesza, Agata Trzebuchowska,
Polska. Rok 1962. Anna jest w nowicjacie, jako sierota umieszczona w klasztorze pod opieką zakonnic. Matka przełożona namawia ją, by przed święceniami odwiedziła jedyną żyjącą krewną. Ciotka opowiada Annie o losach rodziny. Wyznaje, że Anna jest Żydówką. Jadą do miejscowości, gdzie przed wojną mieszkali dziadkowie i rodzice Anny. W czasie wojny byli przechowywani przez polskich sąsiadów, ale Wanda podejrzewa, że zostali przez nich zabici. W ich rodzinnym domu mieszka teraz syn sąsiada, Feliks. Wandzie udaje się wydobyć od niego informacje o ojcu. Kobiety odnajdują mężczyznę w szpitalu. Wanda przepytuje go, ale załamuje się przy pytaniu o małego chłopca. Anna domyśla się, że to syn Wandy...
▲ Kino: Helios w Alfie w Białymstoku.

Bitwa roku

▲ Bitwa roku
USA, 2013
▲ Reż. Benson Lee
▲ Wyk. Josh Peck, Josh Holloway, Dante Graham, potentat w świecie hip-hopu, zamierza stworzyć zespół marzeń, który będzie w stanie zwyciężyć legendarną Bitwę Roku. Zespół ma poprowadzić jego stary przyjaciel i dawny członek zespołu Jason Blake. Blake stara się sprawić, by 13 indywidualistów stworzyło zdyscyplinowany i spójny zespół. Kiedy konkurs zbliża się wielkimi krokami, okazuje się, że rywalizacja między dwoma tancerzami zaczyna dzielić grupę, a Blake nie radzi sobie z alkoholem, którego nadużywa od czasu tragicznej śmierci żony i dziecka.
▲ Kino: Heliosy w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach

Teatr poleca: Ożenek

▲ Ożenek
▲ Reż. Piotr Dąbrowski
▲ Wyk: Andrzej Mastaler, Danuta Bach, Krystyna Kacprowicz-Sokołowska, Aleksandra Mai, Piotr Półtorak, Franciszek Utko, Marek Tyszkiewicz, Sławomir Popławsk.
„Ożenek" to jedna z najznakomitszych komedii z kanonu literatury światowej i najbardziej znane dzieło Gogola (obok „Rewizora" i „Martwych dusz"). To pierwsza rosyjska komedia obyczajowa, traktująca o niezrealizowanych zamiarach, która uczyniła pierwszoplanowymi postaciami nie arystokratyczne środowisko, oddające się miłostkom i flirtom, lecz całkiem pospolite kupiectwo. Główna bohaterka sztuki, niemłoda już Agafia Tichonowna, za namową swatki, Fiokły, postanawia podnieść swoją pozycję społeczną poprzez właściwy ożenek z przedstawicielem wyższej sfery. Aby zrealizować to małżeństwo z rozsądku, przez mieszczański dom Agafii przewija się korowód kandydatów do jej ręki...
▲ Teatr Dramatyczny w Białymstoku.

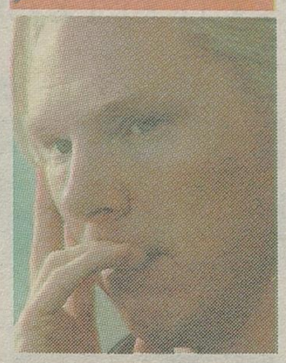

▲ Piąta władza
USA/Belgia, 2013
▲ Reż. Bill Condon
▲ Wyk. Benedict Cumberbatch,
Julian i Daniel rozpoczynają działalność w internetowym podziemiu jako obserwatorzy światowego establishmentu. Projektują serwis, który umożliwia użytkownikom publikację ściśle tajnych danych, rzucając światło na pilnie strzeżone tajemnice rządów i międzynarodowych korporacji. W krótkim czasie ujawniają więcej szokujących faktów, niż tradycyjne media w ciągu wielu lat. Sytuacja zagęszcza się, gdy zyskują dostęp do największego zbioru tajnych informacji w historii USA. Stają się najbardziej poszukiwanymi ludźmi na Ziemi..
Jakie konsekwencje niesie za sobą utrzymywanie tajemnic w wolnym społeczeństwie ery Google?
▲ Kino: Helios w galerii Biała w Białymstoku.

▲ Istnienie
Kanada/Francja, 2013
▲ Reż. Vincenzo Natali
▲ Wyk. Abigail Breslin,
Lisa wkrótce będzie obchodzić swoje 16 urodziny. Po raz kolejny. Przeżywa ten sam dzień od nowa od wielu lat. Ona i cała jej rodzina są martwi. Zamieszkują nawiedzony dom, w którym zostali zamordowani. Dziewczyna jako jedyna z domowników zdaje sobie sprawę z tego, że jest duchem.
▲ Kino: Helios w galerii Biała w Białymstoku.

▲ Wałęsa. Człowiek z nadziei.
Polska, 2013
▲ Reż. Andrzej Wajda
▲ Wyk. Robert Więckiewicz, Agnieszka Grochowska,
Andrzej Wajda przedstawia historię wielkich przemian, które przetoczyły się nie tylko przez zebrania partyjne, wiece i Okrągły Stół, ale także przez jedno z mieszkań na gdańskim osiedlu z wielkiej płyty. Reżyser próbuje uchwycić fenomen przemiany prostego człowieka w charyzmatycznego przywódcę. To opowieść o prostym robotniku, który wyzwolił ukryte marzenie o wolności.
▲ Kino: Cinema Lumiere w Suwałkach, Centrum Kultury w Zambrowie, Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku.

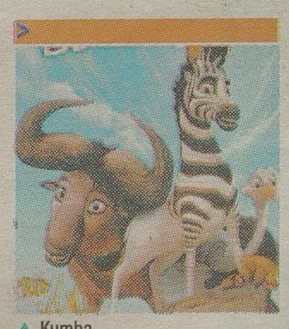

▲ Kumba
RPA, 2013
▲ Reż. Anthony Silverston
Wszystkie zwierzęta w Afryce wiedzą, że zebra bez pasów jest jak słoń bez trąby i lew bez grzywy. Kiedy jesteś zebrą i rodzisz się pasiasty do połowy, życie potrafi być bardzo skomplikowane. Na własnej skórze przekonuje się o tym Kumba – jedyny na świecie przedstawiciel pasiastych, któremu natura poskąpiła pełnego umaszczenia.
▲ Kino: Millenium w Łomży, Centrum Kultury w Ełku, Cinema Lumiere w Suwałkach, Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku.

KINA > BIAŁYSTOK

KINO HELIOS

Atrium Biała, ul. Czesława Miłosza 2, (tel. 85 710 81 90),
www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
Piątek, sobota, niedziela	
Mój biegun	12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00.
Piąta władza	15.30, 18.15, 21.00.
Istnienie	13.00, 17.30, 21.00.
3D Bitwa roku	18.45, 21.15.
2D Bitwa roku	11.30, 14.00.
Ambassada	12.00, 14.30, 17.00, 19.30, 22.00.
Maczeta zabija	13.45, 18.30.
Carrie	15.15, 19.45, 22.00.
Ślepy traf	16.15.
3D Grawitacja	11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00.
Chce się żyć	20.30.
Wałęsa. Człowiek z nadziei	12.15, 15.00, 17.45.
3D Klopsiki kontratakują	16.30.
2D Klopsiki kontratakują	11.30.
3D Kumba	11.30.
2D Kumba	13.30.

Cennik biletów 2D: (pon., śr., czw.): normalny – 21 zł, ulgowy – 18 zł, junior/senior – 18 zł, poranek do 13.30 – 15 zł. Tani Wtorek: normalny – 18 zł, ulgowy – 15 zł, junior/senior 15 zł. (pt.-ndz. i święta): normalny: 23 zł, ulgowy – 20 zł, junior/senior 20 zł, poranek do 13.30 – 15 zł – tylko w piątki.

Cennik biletów 3D: (pt., śr., czw.): normalny: – 24 zł, ulgowy – 21 zł, junior/senior – 21 zł. Tani Wtorek: normalny – 21 zł, ulgowy – 18 zł, junior/senior – 18 zł. (pt.-ndz. i święta): normalny – 26 zł, ulgowy – 23 zł, junior/senior – 23 zł.

KINO HELIOS

Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
Piątek, sobota, niedziela	
Mój biegun	11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00.
IDA	11.15, 14.45, 16.45, 18.45.
2D Bitwa roku	14.45.
3D Bitwa roku	17.45, 20.15.
Ambassada	11.00, 13.30, 16.00, 18.30, 21.00.
Carrie	13.15, 18.15, 20.30.
3D Grawitacja	14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00.
Maczeta zabija	17.15, 22.15.
Chce się żyć	12.15, 19.45.
Wałęsa. Człowiek z nadziei	12.00, 15.30.
Życie Adeli: rozdział 1 i 2	20.45.
2D Kumba	11.30.
3D Kumba	15.45.
2D Klopsiki kontratakują	13.30.
3D Klopsiki kontratakują	11.45.

Cennik biletów 2D: (pon., śr., czw.): normalny – 21 zł, ulgowy – 18 zł, junior/senior – 18 zł, poranek do 13.30 – 15 zł. Tani Wtorek: normalny – 18 zł, ulgowy – 15 zł, junior/senior 15 zł. (pt.-ndz. i święta): normalny: 23 zł, ulgowy – 20 zł, junior/senior 20 zł, poranek do 13.30 – 15 zł – tylko w piątki.

Cennik biletów 3D: (pt., śr., czw.): normalny: – 24 zł, ulgowy – 21 zł, junior/senior – 21 zł. Tani Wtorek: normalny – 21 zł, ulgowy – 18 zł, junior/senior – 18 zł. (pt.-ndz. i święta): normalny – 26 zł, ulgowy – 23 zł, junior/senior – 23 zł.

TEATR

Białostocki Teatr Lalek
ul. Kalinowskiego 1.teatr@btl.bialystok.pl
tel. 85 742 50 31, fax. 85 742 86 31

Kopciuszek, (pt.), godz. 9.00, 11.00, (sb.), godz. 16.00, (ndz.), godz. 11.00.

Pięcioksiąg Izaaka, (pt.,sb.,ndz.), godz. 18.00.

Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki, ul. Elektryczna 12.tel. 85 74 99 196

Ożenek. Nowa odsłona, (pt.), godz. 18.00, (sb.,ndz.), godz. 17.00. Scena: duża. Ceny biletów: normalny – 35 zł, ulgowy – 30 zł, szkolny – 18 zł, studencki – 17,50 zł, bilet dla osób bezrobotnych – 5 zł. Przy zakupie minimum trzech biletów normalnych, wszystkie w cenie biletów ulgowych.

Seks nocy letniej, (pt.), godz. 21.00, (sb.,ndz.), godz. 20.30. Scena: Foyer. Cena biletu: 35 zł.

KINA > SUWAŁSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina
Suwałki CINEMA LUMIERE	Mój biegun	(pt.,sb.,ndz.), 12.45, 16.30, 19.00
	Bitwa roku 3D	(pt.,sb.,ndz.), 13.15, 17.00, 20.45
	Carrie	(pt.,sb.,ndz.), 18.15, 21.15
	Ambassada	(pt.,sb.,ndz.), 13.00, 19.15
	Maczeta zabija	(pt.,sb.,ndz.), 20.30
	Wałęsa. Człowiek z nadziei	(pt.,sb.,ndz.), 15.00
	Chce się żyć	(pt.,sb.,ndz.), 14.30
	Grawitacja 3D	(pt.), 17.30, (sb.,ndz.), 11.00, 17.30
	Kumba	(sb.,ndz.), 11.30
	Kumba 3D	(pt.,sb.,ndz.), 15.15

KINA > MAZURY

kino	tytuł	godzina
Ełk Centrum Kultury	Grawitacja 3D	(pt.,sb.), 17.30, 19.45
	Kumba 3D	(sb.,ndz.), 13.00, 15.30

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina
Zambrów CENTRUM KULTURY	Metallica: Through the Never	(pt.,sb.,ndz.), 14.30
	Wałęsa. Człowiek z nadziei	(pt.,sb.,ndz.), 17.00
	Chce się żyć	(pt.,sb.,ndz.), 19.30
Łomża MILLENIUM	Kumba 3D	(pt.,sb.,ndz.), 15.45
	Kumba	(sb.,ndz.), 14.00
	Ambassada	(pt.,sb.,ndz.), 20.30
	Mój biegun	(pt.,sb.,ndz.), 19.00

Firmy >> Większość przychodów Adampolu pochodzi z eksportu

Są skuteczni za granicą

Adampol S.A., firma mająca swoją siedzibę w podbiałostockich Zaściankach, jest przedsiębiorstwem, który ma największy udział eksportu w sprzedaży.

Jedną ze spółek córek Adampolu jest moskiewska Vectura. Pozostałe znajdują się w Kaliningradzie i w Niemczech.

Tak wynika z zestawienia Podlaskiej Złotej Setki Przedsiębiorstw za ubiegły rok. I może być lepiej – spółka otworzyła terminal w Małaszewiczach.

Liczba samochodów przewożonych przez Adampol od niemal wszystkich producentów zbliża się do pół miliona rocznie. Firma eksportuje swoje usługi prawie do wszystkich krajów Europy (poza Skandynawią i kilkoma państwami na północnym-wschodzie kontynentu), jest niekwestionowanym liderem branży na rynku rosyjskim i dalej w kierunku wschodnim. Ma oddziały we Włoszech, Belgii i Wielkiej Brytanii oraz spółki w Moskwie, Kaliningradzie i Niemczech.

Zachęcenie producentów aut do wykorzystania w ich ścieżkach logistycznych wybudowanego przez Adampol w 2007 roku nowoczesnego terminalu przeładunkowego na Wolnym Obszarze Celnym w Małaszewiczach (gm. Terespol) otworzyło przed firmą nowe możliwości. Terminal leży dokładnie na granicy między UE, a Unią Celną Republiki Białorusi, Kazachstanu i Federacji Rosyjskiej. Samochody są tu składowane i potem rozwożone do państw docelowych. Jest tu też zlokalizowane unikalne centrum DKD, gdzie auta są rozbierane na części, składowane do kontenerów i przesyłane do zagranicznych montowni. To odpowiedź Adampolu na programy firm motoryzacyjnych, które chcą prowadzić produkcję za wschodnią granicą UE. **(peż)**

Liczba dnia

95

taki procent swoich przychodów Adampol S.A. ma z eksportu.

Po targach >> Promotech zadowolony

Wózki hitem

Urządzenia spawalnicze stają się specjalnością firmy

Białostocka spółka zaprezentowała swoje innowacyjne produkty na Międzynarodowych Targach Spawalniczych Weldex-Rossvarka 2013 w Moskwie. To jedna z najbardziej renomowanych imprez branży spawalniczej na świecie – wzięło w niej udział ponad 250 wystawców z kilkunastu krajów świata, m.in. liderzy branży z Austrii, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Włoch, Chin, Rosji, USA, Szwecji, Szwajcarii, Francji i Finlandii.

Promotech uczestniczył w targach po raz pierwszy. Pokazał swoje najnowsze urządzenia do spawania i cięcia, m.in. wypalarkę PPCM oraz nowatorskie wózki spawalnicze. Te ostatnie zrobiły największą furorę wśród zwiedzających.

– Po moskiewskich targach możemy być bardzo zadowoleni. Tylko na rynku rosyjskim zamierzamy sprzedać około 150 wózków spawalniczych – mówi Marek Siergiej, prezes Promotechu.

Jak podkreśla, wszystkie urządzenia firmy wzbudzały wielkie zainteresowanie, a od konkurencyjnych odróżniały się nowoczesnym designem, funkcjonalnością i trwałością.

W listopadzie Promotech zamierza wziąć udział w trzech ważnych imprezach: w Międzynarodowych Targach Metalurgicznych – Metalex w Bangkoku, w Międzynarodowym Forum Przemysłowym w Kijowie oraz w targach Fabtech w Chicago. **(opr. ww)**

promocja

Z marzeń i determinacji

Wojciech Jarmołowicz, autor książki „Liderzy Podlaskiej Gospodarki" przystępując do jej pisania stanął przed dużym wyzwaniem. Z jednej strony zapewne miał dylemat, kogo w niej przedstawić, z drugiej zastanawiał się pewnie, czy wybrani przez niego przedsiębiorcy zgodzą się szczerze powiedzieć, jak doszli do pozycji, którą mają obecnie.

Jaki rezultat znajduje czytelnik? Mamy oto po raz pierwszy książkę, dzięki której możemy bliżej poznać czołowych podlaskich biznesmenów, dowiedzieć się, jaką drogę musieli przejść, jakie pokonać przeszkody, aby dziś móc być przykładem dla innych. Mają za sobą upadki i wzloty, a czasami szalone i ryzykowne decyzje. I choć oczywiście każdy z czytelników będzie miał swoją opinię na temat każdego z przedstawionych liderów, to według mnie jedno jest pewne: wszyscy oni zasługują na szacunek i uznanie. Doszli do sukcesu ciężką pracą. Nikt im niczego nie dał za darmo. Ba, w wielu przypadkach musieli zderzyć się z realiami gospodarczymi, z których istnienia nawet nie zdawali sobie sprawy i o których nigdzie nie uczono. Ale dali radę, mimo iż czasami musieli dojść do dna, aby się odbić.

Ta książka pokazuje z jednej strony normalnych ludzi z ich marzeniami, słabościami, a z drugiej prezentuje osoby, którym dzięki determinacji udało się stworzyć przedsiębiorstwa będące wizytówką regionu, które śmiało konkurują z najlepszymi w Europie czy na świecie.

Krzysztof Andruszkiewicz,
właściciel firmy doradczej MIKRA Point,
wiceprezes AKS Sparta Augustów

Książka do kupienia w księgarniach Domu Książki oraz w Biurze Ogłoszeń Kuriera Porannego i Gazety Współczesnej w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1.

JUŻ W SPRZEDAŻY

Książkę można kupić w księgarniach Domu Książki oraz w Biurze Obsługi Klienta Kuriera Porannego i Gazety Współczesnej, ul. św. Mikołaja 1 (parter). Wydawca: ADMIS Sp. z o.o., patroni medialni: Kurier Poranny, Gazeta Współczesna.

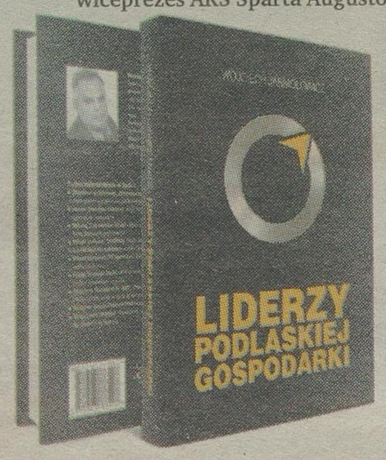

Patronat: kurier Poranny, Gazeta Współczesna Wydawca: ADMIS Partner:

Tańsze mieszkanie dla młodych!

KREDYTY Rodzinę na swoim zastąpi nowy program. Sprawdź, kto będzie mógł liczyć na pomoc państwa w zakupie własnego mieszkania.

Rodzina na swoim był to program kredytowy z dopłatami od Skarbu Państwa. Bardzo popularny, bo rzeczywiście wyraźnie odciążał domowy budżet kredytobiorców. Wygasł jednak w grudniu 2012 r. Zgodnie z zapowiedziami miał go zastąpić nowy projekt - Mieszkanie dla Młodych (MdM). 27 września br. został uchwalony przez Sejm i skierowany do Senatu. Ponieważ proces legislacyjny wciąż trwa, sprawa ostatecznego kształtu ustawy nie jest jeszcze przesądzona. Ma ona jednak olbrzymie znaczenie dla wielu rodzin, które niecierpliwie na niego czekają. Dlatego wyliczamy główne zasady ustalone przez posłów.

Fot. DiGiTouch

Kupno pierwszego własnego mieszkania to spore wyzwanie finansowe dla młodych ludzi, dlatego będą mogli liczyć na pomoc państwa

DLA KOGO WSPARCIE

1. Z programu Mieszkanie dla Młodych skorzystają osoby w wieku do 35 lat.
2. Uwaga, osoba kończąca 35 lat w danym roku kalendarzowym będzie miała czas tylko do końca tego roku!
3. W przypadku małżeństw pod uwagę będzie brany wiek młodszego współmałżonka.

JAKIE NIERUCHOMOŚCI

1. Program ma dotyczyć:

- nowo wybudowanych lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych;
- pochodzących z rynku pierwotnego;
- nabytych od podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą (może to być deweloper albo spółdzielnia mieszkaniowa).

2. W przypadku domów jednorodzinnych dopuszczalna będzie budowa systemem gospodarczym! Wtedy dofinansowanie będzie miało postać zwrotu części podatku VAT.

NA JAKĄ POMOC MOŻNA LICZYĆ

1. Program będzie polegał na jednorazowym dofinansowaniu wkładu własnego.
2. Pomoc udzielona zostanie w momencie wypłaty kredytu.
3. W praktyce będzie to wyglądało tak:

- klient zaciągnie kredyt w banku komercyjnym, który podpisał umowę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego (BGK);
- po uruchomieniu kredytu bank pomniejszy kwotę kapitału o sumę dofinansowania i zwróci się do BGK o zwrot pieniędzy.

ILE MOŻNA DOSTAĆ

1. Wsparcie odnosi się do wartości odtworzeniowej danego mieszkania i będzie wynosiło:

- w przypadku singli i bezdzietnych małżeństw - 10 procent tak zwanej wartości odtworzeniowej nabywanego mieszkania. Wartość ta jest ustalana w oparciu o wskaźniki przeliczeniowe kosztu odtworzenia metra kwadratowego mieszkania w danej lokalizacji oraz rzeczywistą powierzchnię użytkową lokalu (iloczyn powierzchni użytkowej i wartości wskaźnika). Dla mieszkań o powierzchni użytkowej powyżej 50 mkw. podstawą dla określenia dopłaty będzie 50 mkw.;
- małżeństwa i osoby samotnie wychowujące dzieci - mogą liczyć na kwotę wsparcia w wysokości 15 proc. nabywanego mieszkania. W przypadku tych osób także obowiązuje ograniczenie dofinansowania do powierzchni użytkowej 50 mkw.

2. Jeżeli w rodzinie osoby korzystającej z programu pojawi się trzecie lub kolejne dziecko - w ciągu pięciu lat od zakupu mieszkania - będzie mogła ubiegać się o kolejne pięć procent dopłaty. Taki wniosek o spłatę części kredytu trzeba będzie złożyć w ciągu sześciu miesięcy od dnia urodzenia lub przysposobienia dziecka. Dopłata ma charakter jednorazowy.

CENA MIESZKANIA

1. Limit ceny metra kwadratowego powierzchni użytkowej nabywanego mieszkania to średnia arytmetyczna dwóch ostatnio ogłoszonych wartości wskaźników przeliczeniowych kosztu odtworzenia metra kwadratowego powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych.
2. Wskaźniki są określane przez wojewodów i mnożone przez współczynnik 1,1.
3. Limity dzielą się na trzy kategorie obowiązujące dla: stolic województw, gmin sąsiadujących ze stolicami i pozostałych miejscowości w danym województwie.

LIMIT POWIERZCHNI

Wynosi:

- w przypadku lokali mieszkalnych - maksymalnie 75 mkw. powierzchni użytkowej (lub 85 mkw., gdy nabywca wychowuje troje czy też więcej dzieci);
- w przypadku domów jednorodzinnych - limit wynosi 100 mkw. Jeżeli nabywca wychowuje troje lub więcej dzieci, zostaje zwiększony do 110 mkw.

O KREDYCIE

1. Minimalny okres, na jaki trzeba zaciągnąć kredyt wynosi 15 lat.
2. Powinien zostać udzielony wyłącznie w walucie polskiej.
3. Jeśli chodzi o wkład własny, to kredytobiorca nie powinien posiadać więcej niż 50 procent ceny zakupu mieszkania.

POSIADANIE INNYCH LOKALI

- Udziałowcy programu nie będą mogli mieć innego mieszkania - ani w momencie udzielenia kredytu, ani w przeszłości. Jego założeniem jest bowiem umożliwienie zakupu pierwszej nieruchomości tego typu.
- Jeżeli jedno z małżonków posiadało mieszkanie przed ślubem i wniosło je do wspólnego majątku, to oboje nie będą mogli skorzystać z programu!
- Z programu nie wyłącza posiadanie ułamkowej części nieruchomości lub posiadanie nieruchomości otrzymanej w drodze spadku lub darowizny.

Z POMOCĄ RODZINY

Razem z kredytobiorcą do kredytu będą mogli przystąpić wstępni (czyli ci, po których dziedziczymy, przykładowo rodzice, dziadkowie) oraz zstępni (ci, którzy dziedziczą po nas, na przykład dzieci, wnuki). A także - rodzeństwo, małżonkowie rodzeństwa, ojczym, macocha lub teściowie.

KIEDY MOŻNA STRACIĆ DOFINANSOWANIE

1. Wówczas, jeżeli w ciągu pięciu lat od dnia zawarcia umowy kredytobiorca:

- dokona zbycia prawa własności lub współwłasności mieszkania nabytego w ramach programu;
- wynajmie je lub użyczy;
- zmieni sposób jego użytkowania - tak, że uniemożliwi zaspokajanie własnych potrzeb mieszkaniowych (czyli na przykład przerobi mieszkanie na punkt handlowy albo usługowy);
- uzyska prawo własności lub współwłasności innego lokalu mieszkalnego - z wyłączeniem spadku i darowizny.

2. W powyższych sytuacjach kredytobiorca powinien zwrócić kwotę dopłaty w wysokości proporcjonalnej do okresu, który pozostał do końca pięciu lat.

Czyli jeżeli sprzedamy mieszkanie po trzech latach, trzeba będzie zwrócić 24/60 kwoty dopłaty.

3. Po upływie pięciu lat nabędziemy pełne prawa do dysponowania mieszkaniem.

PYTANIA Z ŻYCIA WZIĘTE

- **Czy będzie jakiś limit dotyczący zarobków osób, które będą chciały wziąć udział w programie MDM?**

Nie. Regulacje zawarte w projekcie ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi nie przewidują wprowadzenia limitu zarobków uprawniającego do skorzystania z finansowego wsparcia oferowanego w ramach programu.

- **Skąd się dowiemy, który deweloper będzie oferował mieszkania spełniające kryteria programu?**

Podobnie jak w przypadku Rodziny na swoim, gdy ustawa wejdzie w życie, banki udzielające finansowego wsparcia oraz sami sprzedawcy nieruchomości będą podawać w swoich ofertach informację o możliwości skorzystania z finansowej pomocy na warunkach ustawy MdM.

- **Czy w ramach programu będzie można kupić używane mieszkanie?**

Projekt ustawy, który opuścił Sejm nie obejmuje nieruchomości z rynku wtórnego.

(oprac. kb)

Źródło: mieszkaniedlamlodych.com; rodzina.gov.pl

TE WARUNKI TRZEBA BĘDZIE SPEŁNIĆ

- Brak innego własnego mieszkania (również w przeszłości).
- Wiek do 35 lat (w przypadku małżeństw decyduje wiek młodszego małżonka).
- Zakup na rynku pierwotnym lokalu mieszkalnego o określonej wielkości.
- Kredyt trzeba będzie zaciągnąć na co najmniej 50 procent ceny mieszkania i 15 lat.
- Cena mieszkania nie może przekroczyć wskaźnika określonego dla danej lokalizacji

KTO PIERWSZY, TEN LEPSZY

W przypadku Mieszkania dla młodych co roku państwo ma ustalać pulę pieniędzy, jaką będzie mogło przeznaczyć na dopłaty. W pierwszym roku ma to być 600 milionów złotych.
- Oznacza to, że po udzieleniu odpowiedniej liczby kredytów i wyczerpaniu przyznanych środków program będzie zawieszony w danym roku. Nabywcy mieszkań będą musieli poczekać na kredyt do następnego roku - mówi Michał Krajkowski, analityk z DK Notus. - Zatem można powiedzieć, że im więcej będzie celów kredytowania, tym dopłata będzie trudniejsza do uzyskania. Większa dostępność kredytu spowoduje, że szybciej skończą się pieniądze. W tym wypadku będzie, niestety, działała zasada: kto pierwszy, ten lepszy.

SKĄD PAŃSTWO WEŹMIE PIENIĄDZE

Źródłem finansowania nowego programu będą środki budżetowe przekierowane z wygaszenia starego systemu zwrotu osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym (tworzony jest nowy system częściowego zwrotu VAT).

5 lat ma trwać program MdM

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok, ul. św. Mikołaja 1, tel. 85 748 96 02, 748 96 03, fax 748 96 06, e-mail: *ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl*

Kramik - bezpłatne ogłoszenia drobne, tel. 85 748 74 48

Obsługa Agencji Reklamowych, tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44, tel./fax 748 74 40, 748 74 43 e-mail: *reklama.bialystok@mediaregionalne.pl*

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65, lok. 3, tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24, tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6, tel. 86 216 64 64, fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A, lok. 4, tel. 565 37 80, tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. Wojska Polskiego 6/4, tel. 87 643 19 97 - Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A, tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60, tel./fax 85 730 19 20 - Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45, tel./fax 85 682 46 03, 682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13, tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07 - Telewizja Narew
Mońki, ul. Dworcowa 6, tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka, Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34, 505-233-744 - ARIUH „Dylewski"
Sokółka, os. Centrum 21, tel. 85 711 25 28 Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22, tel./fax 86 275 24 08 - Vidking
Zambrów, ul. Wojska Polskiego 22, tel./fax 86 271 25 25 - Globtour

www.wspolczesna.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA przy ulicy Św. Mikołaja 1

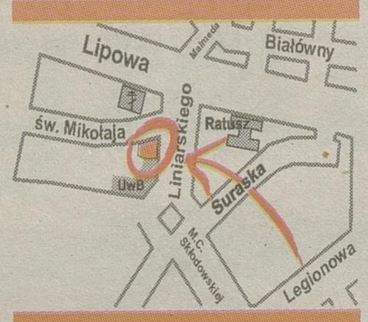

tel. 85 748-96-02, 85 748-96-03
fax 85 748-96-06
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTOKOMIS, SZYBKI skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130
KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099
OD 2000r całe uszkodzone i busy 509-369-157

SPRZEDAM

DUCATO, 2005r.,podwójna kabina 602-658-953.
RENAULT Scenic, 1.9CDi, 2001, sprowadzony z Niemiec, Suwałki, tel. 516-052-443.

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI.PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

KREDYTY/POŻYCZKI

*KREDYTY do 80 tys. na oświadczenie, akceptujemy każdy dochód, dużo decyzji pozytywnych, osoby z komornikiem nie dzwonić, doradca 517-161-880.

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.j Repertorium A3888/2011, tel. 600-700-304, 85/7333725.

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
KREDYT do 200 tyś. Suwałki: 664-064-179.
KREDYTY do 200 tyś, tel. 728-836-686.

KREDYTY gotówkowe dla rolników, firm i osób indywidualnych. Akceptujemy różne źródła dochodu. Wysokie kwoty. Szybka decyzja. Białystok (85)742-13-21 Bielsk Podlaski (85)657-85-26.

POTRZEBUJESZ pieniędzy wejdź: www.daiglob.pl zakładka daiglob a-count.

POŻYCZKA - całe województwo, tel. 668-681-841.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

DESKI 32mm z szalunku w ilości około 3,5m3. 607-504-548

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie zadłużone w Białymstoku do 50m2, 600473703
KUPIĘ ziemię minimum 4 hektary (w jednym kawałku) w promieniu 30km od Wysokiego Mazowieckiego. Telefon kontaktowy 664735939

SPRZEDAM

AUGUSTÓW centrum, 2-pok, 51m2 602-432-323
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI solidne wzmocnione (85)874-53-66
BUDOWLANĄ Choroszcz 1350m. 792-232-011
DZIAŁKA 7.5ha, nad jez.Orzyskim, linia brzegowa, możliwość odrolnienia. 608-452-972.
DZIAŁKI budowlane, 602-658-953
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
KARAKULE, 7000m2.500-198-123 513-304-740
PIĘKNE, 58m2, Prowiantowa. 604-584-567
POMIESZCZENIA biurowe i magazynowe przy ul. Ciołkowskiego w Białymstoku sprzedam 601297893, 85 7411199
POSIADŁOŚĆ 2.8ha, bud. gospod 1000, 700, 300mkw, dom 120mkw, Olecko. 601-210-819.
ZIEMIA rolna Ogródek pow.Pisz, 45ha. 608-452-942.
1/2 bliźniaka, ul. Merkurego, 696-977-773
35 m2 Kraszewskiego lub wynajmę, 696977773
47M2, Czarna Białostocka. 80 tys. 504-155-434.

STANCJE

POKÓJ dziewczynie, Leśna Dolina. (85)716-83-37

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE 44m2, centrum, wyposażone, 970+ czynsz+ energia. 501-469-780
3-POKOJOWE, Łagodna, częściowo umeblowane, po remoncie, 784-468-676

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO sprzedaży chryzantem. 796-888-641

FIRMA pożyczkowa zatrudni agenta finansowego na terenie Suwałk. Wymagane św. niekaralności, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność. Gwarantujemy atrakcyjne wynagrodzenie, umowę o pracę, auto służbowe. CV ze zdjęciem wysłać na praca@daiglob.pl

FIRMA zatrudni Przedstawiciela Handlowego Technika – Rolnika do współpracy w terenie. Wymagania: znajomość branży rolniczej (wyposażenie obór), wykształcenie rolnicze. CV prosimy przesyłać na: praca@agrocomplex.pl tel 696-209-772.

KONSTRUKTOR tech. Pełny etat. 606280585
MECHANIKA, 665-050-095.
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie 506-178123
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie 507-123-709
MONTERÓW i pomocników do montażu konstrukcji stalowej, praca w delegacji. mail konsbud@poczta.pl 669-731-022
PRACA w gospodarstwie rolnym, 695-522-200
PRACOWNIKÓW przy produkcji okien. CV: praca@okna-atlant.pl lub osobiście, Atlant, Białystok, ul. Klepacka 1a, 85/719-48-15

Marzenia o własnych, czterech ścianach?

TYSIĄCLECIA
Apartamenty Tysiąclecia
spełniamy marzenia

Rogowski DEVELOPMENT
Dział Sprzedaży Mieszkań: Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02, www.rogowskidevelopment.pl

25 października 2013 r. (piątek) mogą wystąpić utrudnienia w kontakcie telefonicznym z Biurem Ogłoszeń oraz Działem Handlowym Gazety Współczesnej.

W tych dniach prosimy o kontakt mailowy:

- **biuro ogłoszeń** - ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl
- **dział handlowy** - reklama.bialystok@mediaregionalne.pl

WIZY USA wyjazdy, tel. 501809644.
ZATRUDNIĘ CIEŚLI, MURARZY. TEL 790444748

ROLNICTWO

KUPIĘ

****BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.
***SKUP** macior, knurów i bydła. Dojazd. 516-161-190.
BYDŁO, MACIORY, KNURY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, TEL. 731-038-424.

KAŻDE zboże, rzepak, kukurydzę, bobik, łubin, groch, grykę -kupię. 609-521-837.

KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.
KOMBAJN Anna, Bolko-kupię 604-104-335
KROWY jałówki, byki odbiór z gospodarstwa, płatność gotówką lub przelewem, Przedstawiciel terenowy Ubojni Bartek, 692-842-655, 600-295-915.
KUKURYDZA - skup, suszenie, transport i sprzedaż. Tel. 604205934.
KUPIĘ ziemniaki 518-833-129.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.
ŻYTO konsumpcyjne kupię, 606-355-572.

SPRZEDAM

ZBIORNIKI mleka 1600-2000l. Grajewo 86 272 67 97, 502 534 434, serwis

BYCZKI MIĘSNE, CIELĘTA, SPRZEDAM, BYKPOL 534-281-961, 605-887-080, WWW.BYKPOL.PL

DOJARNIE rurociągowe Westfalia nowe i używane, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

JAŁÓWKI LM, zacielone, odsadki. 666-890-265.
ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.

SIANOKISZONKĘ (koniczyna +trawa) zbiór 2013, z dowozem sprzedam. 609-521-837.

SPRAWDZONE Polskie nawozy. Polecamy! Poli-K-8 - 8% (N), 25% (P), 24% (K), 9% (S), 17% (MgO), 10% (CaO) + MIKRO Cena: 1660 zł, Poli-Z -6 - 6% (N), 17% (P), 21% (K),10% (MgO), 9% (S) +MIKRO. Cena:1770,- 12% - 1840zł. 502-281-204

SPRZEDAM tuczniki 2 zł/kg, Mońki. 796-907-192
SPRZEDAM ziemię rolną w jednym kawałku o pow. 6,7 ha, klasa 3 w miejscowości Piętki Gręzki woj. Podlaskie. Kontakt: Andrzej Piętka 601251476
SPRZEDAŻ: krów HF hodowlanych, jałowic . Duży wybór ras, wysoka jakość i wydajność mleczna. Selekcja za granicą. Raty! 507-31-41-90.

500 MASZYN ZE SZWECJI UŻYWANYCH. KOMBAJNY ZBOŻOWE RÓŻNE 30 SZT. URSUSY, ZETORY, PŁUGI: KVERNELAND, OVERUM, TALERZÓWKI, AGREGATY, ŻMIJKI, GRUBERY, WAŁY, PRZETRZĄSARKI. BARDZO NISKIE OPROC. 0,6% M-C. PRZASNYSZ, 692-999-007.

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
KUPIĘ choinki -duże ilości, tel. 793-703-660.
KUPIĘ drewno papierówka, 728-998-381.
SOSNĘ, świerk, brzozę olchę dąb 608713032

SPRZEDAM

CHRYZANTEMY drobno kwiatowe, producent, cena 7-11 zł, 504-774-213.
DREWNO kominkowe, tel. 609-252-236.
SPRZEDAM KONSTRUKCJĘ STALOWĄ 18X30X5M, TEL. KONTAKTOWY: 511336779

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
BELGIA Holandia Niemcy- sobota, 606-379-966.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230
ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t: 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE, docieplenia poddaszy, remonty, łazienki, Suwałki, okolice, 510-412-369.
ALUMINIOWE zabudowy balkonów, żaluzje, rolety dekoracyjne i antywłamaniowe, markizy, plisy, moskitiery. Zwierzyniecka 3, www.skarbiec.tiu.pl, 85/744 45 51
DOCIEPLENIA budynków, solidnie 504-854-831
MALOWANIE szpachlowanie, tynki 665-063-930
POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem tel: 510453001
PROJEKTY, obory, kurniki, garaże. 606-205-923
REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439
SCHODY, drzwi, okna, oranżerie, 604-429-715
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
TYNKI gipsowe, wykończenia, remonty, stany surowe. 666-554-551.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE- tanio, solidnie, tel. 500-55-15-15.
CYKLINOWANIE, montaż, renowacja podłóg, schodów, tarasów drewnianych. 518-437-833.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy,607-149-302, 85/7326062

DACHY

DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat. 516-321-649.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.
WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 602-777-760.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.

MEBLE

MEBLE na wymiar. Imex 85/675-01-90

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi -najniższe ceny. Profesjonalny montaż. Sprawdź! 85/746-14-46, 602488413,

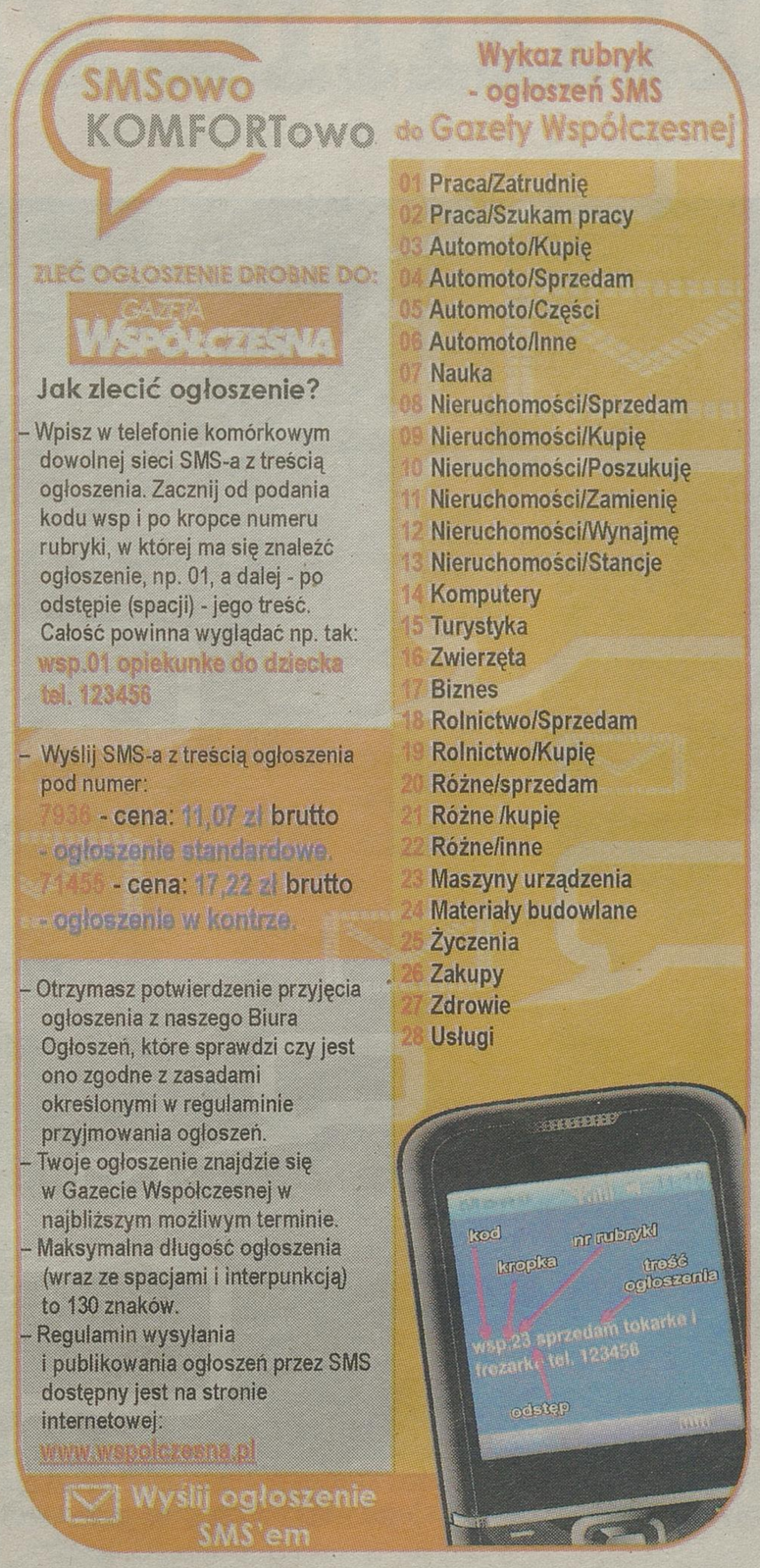

ROLNICTWO

BIELENIE obór. 513-420-182. Profesjonalnie

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport od 35zł 883675604

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.
TYNKI tradycyjne agregatem, 784-998-940.

INNE

DOM dla emerytów, Tel. (85)716-11-44.
SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

GINEKOLOG A-Z. Profesjonalnie, dyskretnie, tel. 516-545-479.

GINEKOLOG pomoc 503-339-116

PSYCHIATRA

****CHOROSZUCHA** - psychiatrzy Esperal, odtrucia, nerwica, depresje, zaburzenia lękowe snu, seksualne. Podleśna 16 tel. 85 732 77 35.

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.

ODTRUCIA alkoholowe, esperal, niskie ceny , ul. Kujawska 53/1 tel. 668171619.

INNE

GABINET rehabilitacji dzieci NDT, SI 513-309-808.
LARYNGOLOGIA dla dorosłych, Bema 2, pokój 134, bez kolejki, bez skierowań, 85/74-26-027.

Tenis >>

Awans Janowicza

Rozstawiony z numerem piątym Jerzy Janowicz awansował do ćwierćfinału halowego turnieju ATP World Tour 500 na twardych kortach w Walencji (pula nagród 1 496 095 euro). W drugiej rundzie polski tenisista pokonał Portugalczyka Joao Sousę 6:2, 7:5.

Mecz łodzianina, zajmującego 15. lokatę w światowym rankingu, z 53. na świecie rywalem (do turnieju przebijał się przez kwalifikacje) trwał godzinę i trzynaście minut. Janowicz popisał się 13 asami, a jego rywal dwoma. Obaj popełnili po dwa błędy serwisowe.

W ćwierćfinale, w którym występ oznacza premię w wysokości 37,1 tys. euro i 90 pkt do rankingu ATP, rywalem Polaka będzie najwyżej rozstawiony David Ferrer. Hiszpan pokonał w drugiej rundzie Francuza Juliena Benneteau 6:2, 6:1.

Janowicz, który w połowie listopada skończy 23 lata, i osiem lat starszy Ferrer zmierzyli się do tej pory raz - niemal dokładnie przed rokiem w finale turnieju w paryskiej hali Bercy, jedynym w karierze Polaka. Łodzianin uległ wtedy trzeciemu obecnie tenisiście świata 4:6, 3:6. **(PAP)**

Wyniki czwartkowych meczów 2. rundy (1/8 finału): Jerzy Janowicz (Polska, 5) - Joao Sousa (Portugalia) 6:2, 7:5; Jeremy Chardy (Francja) - John Isner (USA, 4) 7:6 (9-7), 6:3; Jarkko Nieminen (Finlandia) - Alejandro Falla (Kolumbia) 6:2, 6:3; David Ferrer (Hiszpania, 1) - Julien Benneteau (Francja) 6:2, 6:1; Michaił Jużny (Rosja) - Philipp Kohlschreiber (Niemcy) 6:4, 6:3.

Lotto

Losowania z 23 października
Kaskada: 1, 3, 4, 7, 8, 9, 12, 13, 16, 18, 20, 21,
Joker 26 **Cztery liczby ze zbioru 50 liczb:** 5, 14, 41, 49.
Multi Multi (godz. 14): 1, 8, 22, 23, 24, 27, 29, 30, 31, 32, 42, 46, 48, 62, 63, 64, 68, 76, 77, 80 **Plus:** 80.
Multi Multi (godz. 21.40): 1, 4, 5, 14, 19, 23, 38, 40, 41, 42, 44, 45, 47, 49, 56, 57, 58, 65, 68, 70, **Plus:** 45.

Piłka nożna >> Strzelecki popis piłkarza reprezentacji Szwecji

Gęsia skórka Ibrahimovica

Paris St. Germain pokonał w Lidze Mistrzów na wyjeździe Anderlecht Bruksela 5:0. Cztery gole strzelił Zlatan Ibrahimović.

PAP
sport@wspolczesna.pl

Zlatan Ibrahimovic jest przyzwyczajony do strzelania bramek, ale jeszcze nigdy nie był żegnany owacją przez kibiców rywali. W wygranym przez Paris St Germain meczu Ligi Mistrzów z Anderlechtem Bruksela 5:0 zdobył ich cztery, a później miał gęsią skórkę.

– Byłem zaskoczony taką postawą kibiców. To nie zdarza się codziennie. Miałem gęsią skórkę i chciałem im jeszcze raz podziękować – powiedział Ibrahimovic, który żegnany był przez belgijskich fanów owacją na stojąco.

Taka reakcja kibiców była spowodowana nie tylko czterema przez Ibrahimovica strzelonymi golami, ale także w jaki sposób to zrobił. Przy trzecim z ok. 30 metrów trafił prosto w okienko, a bramkarz rywali nie miał żadnych szans.

PAP

Piłkarz Paris Saint Germain Zlatan Ibrahimović dziękuje kibicom. Po meczu fani nagrodzili piłkarza za jego wspaniałą grę i gole owacją na stojąco.

– Taka owacja zdarzyła mi się po raz pierwszy w karierze w meczu wyjazdowym. To dla mnie wielki zaszczyt – zaznaczył „Ibra".

PSG może pochwalić się kompletem zwycięstw oraz prowadzeniem w swojej grupie, przed Olympiakosem Pireus i Benficą Lizbona (po cztery punkty), które zremisowały w bezpośrednim spotkaniu w Portugalii 1:1. Anderlecht pozostaje bez zdobyczy punktowej.

Wyniki i tabele po 3. kolejce piłkarskiej Ligi Mistrzów:

Grupa A: Bayer Leverkusen - Szachtar Donieck 4:0 (1:0); Manchester United - Real Sociedad San Sebastian 1:0 (1:0).

1. Manchester United	3	7	6-3
2. Bayer Leverkusen	3	6	8-5
3. Szachtar Donieck	3	4	3-5
4. Real Sociedad	3	0	1-5

Grupa B: Real Madryt - Juventus Turyn 2:1 (2:1); Galatasaray Stambuł - FC Kopenhaga 3:1 (3:0).

1. Real Madryt	3	9	12-2
2. Galatasaray Stambuł	3	4	6-9
3. Juventus Turyn	3	2	4-5
4. FC Kopenhaga	3	1	2-8

Grupa C: RSC Anderlecht - Paris St. Germain 0:5 (0:3), Benfica Lizbona - Olympiakos Pireus 1:1 (0:1).

1. Paris St. Germain	3	9	12-1
2. Olympiakos Pireus	3	4	5-5
3. Benfica Lizbona	3	4	3-4
4. RSC Anderlecht	3	0	0-10

Grupa D: CSKA Moskwa - Manchester City 1:2 (1:2), Bayern Monachium - Viktoria Pilzno 5:0 (2:0).

1. Bayern Monachium	3	9	11-1
2. Manchester City	3	6	6-4
3. CSKA Moskwa	3	3	4-7
4. Viktoria Pilzno	3	0	2-11

Nowy trener polskich siatkarzy

PAP

Włoch Andrea Anastasi został odwołany ze stanowiska trenera polskich siatkarzy. Jego miejsce zajmie Francuz Stephane Antiga (na zdjęciu), który będzie współpracować z Philippe'em Blainem. – Antiga wie, jakim będzie trenerem i ja też to wiem. Będzie szkoleniowcem dobrym, który doprowadzi Polskę do medalu mistrzostw świata. To na pewno będzie nowe doświadczenie dla niego, ale i dla nas – powiedział prezes PZPS Mirosław Przedpełski.

Tenis stołowy >> Wraca ekstraklasa kobiet

Wyjazdowa sesja akademiczek z Łomży

Dwa mecze w ciągu dwóch dni rozegrają tenisistki stołowe AZS PWSIP Łomża. W sobotę podopieczne Wacława Tarnackiego zmierzą się z Optimą Lublin, a dzień później w Nadarzynie „akademiczki" zagrają z miejscowym Wanzl Scania GLKS.

Sobotnie spotkanie to będzie mecz „na szczycie", ale niestety dolnych rejonów tabeli. Obydwa zespoły w dotychczasowych spotkaniach nie zdobyły jeszcze punktu, ale łomżanki wyprzedzają swoje rywalki lepszym stosunkiem setów (3:9 przy 1:9 zespołu z Lublina).

– Na pewno chcielibyśmy się przełamać i zdobyć punkty – przyznaje opiekun AZS Wacław Tarnacki. – Ale zespół z Lublina ma pewnie taki sam plan, więc będzie to ciężkie spotkanie. Wydaje mi się jednak, że Magda Sikorska jest w stanie wygrać z każdą z zawodniczek Optimy. I wtedy jeden punkt musiałaby zdobyć albo Weronika Łuba albo Karolina Gołąbiewska. A Weronika i Karolina już wygrywały z Pawlak i Jabłońską.

Jednak wyniki ostatniego Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego w roli faworytek wydają się stawiać zespół z Lublina. Renata Gumula zajęła 12. miejsce, Agnieszka Maluszczak była 14., a Kinga Jabłońska i Sylwia Pawlak uplasowały się na pozycjach 25-32. W trakcie turnieju Maluszczak 3:2 ograła Sikorską, która ostatecznie zajęła 15. miejsce. Weronika Łuba zawody ukończyła na pozycjach 41-48., a Karolina Gołąbiewska nie przeszła turnieju eliminacyjnego.

P. Lisiecki

Magdalena Sikorska razem z zespołem w dwa dni zagra dwa mecze

– Ten turniej był średni w wykonaniu naszych dziewcząt – przyznaje Tarnacki. – Liczyłem, że do turnieju głównego awansuje Weronika, która jednak przegrała z Sylwią Składanek – dodaje opiekun naszego zespołu.

Natomiast w niedzielę, w rozegranym awansem meczu 6. kolejki, łomżanki zmierzą się z wiceliderem rozgrywek – drużyną GLKS Wanzl Scania Nadarzyn.

– Nie ma co ukrywać, że faworytem tego meczu są gospodynie – podkreśla Tarnacki. – Będziemy oczywiście walczyć, a to jest tylko sport i wszystko się może zdarzyć.

(lis)

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
KODEKS WYDAWCÓW
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Siatkówka >> I liga

Spróbują się z lepszymi

Dwa z rzędu gładkie zwycięstwa nad beniaminkami z Tychów i Wrześni wywindowały Ślepsk na drugie miejsce w tabeli. Suwalczanom niezwykle trudno będzie je utrzymać, bo w sobotę we własnej hali ich formę sprawdzi mierzący w awans do PlusLigi Cuprum Lubin.

– Przyszła pora na starcia z silniejszymi rywalami i sam jest ciekaw, jak w nich wypadniemy – mówi Piotr Poskrobko, trener Ślepska. – Będziemy musieli przez cały czas trzymać kontakt punktowy z przeciwnikiem i liczyć na jego błędy w końcówkach setów. Właśnie tak gra się z teoretycznie lepszymi.

Miedziowi, po pozyskaniu niedanego reprezentanta Polski Łukasza Kadziewicza z rosyjskiego Szachtiora Soligorsk oraz Pawła Siezieniewskiego z AZS Politechnika Warszawska, obwołani zostali murowanym faworytem rozgrywek. Na razie pozostają nim na papierze, bo przegrali już dwa z czterech dotychczasowych spotkań. Po 2:3 ulegli u siebie Camperowi Wyszków i na wyjeździe MKS Banimex Będzin.

– Postaramy się pójść w ślady wyszkowian – deklaruje Poskrobko. – Mamy doświadczonych zawodników, pokazaliśmy już, że jesteśmy mocni. Nastawiamy się na ciężki bój, w którym o sukcesie zadecydują odporność psychiczna i kondycja.

Oba zespoły będą miały dwa dni na odpoczynek. W minioną środę Cuprum łatwo wygrał z AGH 100RK Kraków w Pucharze Polski, a Ślepsk także nie stracił seta w zaległym ligowym spotkaniu z Krispolem we Wrześni.

– Wbrew pozorom, ten mecz kosztował nas wiele wysiłku – opowiada Poskrobko. – Ostatnią partie rozstrzygnęliśmy na swoją korzyść po niesamowicie zaciętym finiszu. Moi zawodnicy pokazali, że potrafią utrzymać nerwy na wodzy. To dobry prognostyk przed starciem w Lubinie.

Analizą gry Cuprum i poszukiwaniem optymalnego ustawienia trener suwalczan zajmie się dopiero dzisiaj. Jeszcze wczoraj bowiem Ślepsk ponownie mierzył się z Krispolem, tym razem w Pucharze Polski. Zaczął w rezerwowym składzie i niestety przegrał 0:3. **(wdr)**

Piłka nożna >> Wigry z wiceliderem, Olimpia żegna Łomżę

Powtórka mile widziana

Przed tygodniem oba nasze zespoły wygrały i chcą kontynuować dobrą passę.

Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl

Kolejkę spotkań już w piątek rozpoczną suwalczanie, którzy postarają się zatrzymać rozpędzoną trzema zwycięstwami z rzędu Siarkę i zastąpić ją na pozycji wicelidera.

– Sięgniemy po komplet punktów pod warunkiem, że zagramy z taką samą determinacją i zaangażowaniem, jak tydzień temu z Pelikanem – uważa Donatas Vencevicius, trener Wigier. – W tym sezonie znacznie wzmocniona drużyna z Tarnobrzega walczy o najwyższe cele. Nie boimy się jednak żadnego rywala, a naszym atutem będzie własna publiczność.

W zespole biało-niebieskich zabraknie jedynie pauzującego za kartki Kamila Lauryna. Suwalscy obrońcy będą musieli zwrócić uwagę na imponującego ostatnio skutecznością Marcina Truszkowskiego, znanego z występów w Jagiellonii i ŁKS Łomża oraz ogranego w ekstraklasie Daniela Koczona.

Wszystko wskazuje na to, że w tę sobotę po raz ostatni już w roli gospodarza w Łomży wystąpi Olimpia Zambrów.

– Wypadałoby godnie pożegnać się z łomżyńskim stadionem i pokonać Stal Rzeszów – mówi Krzysztof Zalewski, szkoleniowiec zambrowian. – Ostatnie, odniesione w dramatycznych okolicznościach zwycięstwo z Concordią w Elblągu mocno podbudowało morale zespołu. Zapomnieliśmy już o pięciu kolejnych porażkach i spróbujemy znowu podskoczyć w tabeli.

Trener Olimpii będzie miał wreszcie do dyspozycji wszystkich zawodników. Naderwane więzadła kolana zaleczył już Przemysław Jastrzębski i niewykluczone, że pojawi się na boisku.

Fot. W. Drażba

Wiosną Wigry pokonały Siarkę Tarnobrzeg 3:0. Oba zespoły broniły się wówczas przed spadkiem, a teraz zaliczane są do faworytów rozgrywek

1. Pogoń	13 25	27-19
2. Siarka	13 23	18-12
3. Wigry	**13 22**	**20-15**
4. Stal St. W.	13 21	16-13
5. Pelikan	13 20	24-15
6. Wisła	13 20	19-18
7. Znicz	13 19	16-13
8. Stal M.	13 18	18-17
9. Olimpia E.	13 18	12-13
10. Stal Rz.	13 18	13-13
11. Limanovia	13 18	13-18
12. Legionovia	13 17	22-20
13. Świt	13 17	12-15
14. Motor	13 16	25-26
15. Radomiak	13 15	22-17
16. Olimpia Z.	**13 14**	**11-15**
17. Concordia	13 13	8-19
18. Garbarnia	13 10	8-26

Program 24. kolejki (26-27.10)
Pelikan Łowicz – Wisła Puławy,
Stal Mielec – Motor Lublin,
Olimpia Elbląg – Limanovia Limanowa,
Znicz Pruszków – Radomiak,
Legionovia Legionowo – Świt Nowy Dwór Mazowiecki,
Olimpia Zambrów – Stal Rzeszów, (26.10, 14.00 w Łomży)
Stal Stalowa Wola – Concordia Elbląg,
Garbarnia Kraków – Pogoń Siedlce
Wigry Suwałki – Siarka Tarnobrzeg (25.10, 17:00).

W II ligach

▲ **SIATKÓWKA** Dwa Huragany będą rywalami naszych męskich zespołów. SKS Hajnówka zagości w Wołominie, u teoretycznie słabszej z dwóch drużyn o takiej nazwie. Centrum Augustów podejmie z kolei Huragan Międzyrzec Podlaski. Nasze drużyny są po emocjonujących derbach w Hajnówce (SKS wygrał 3:2). Podczas tego meczu w bójce na trybunach ucierpiał zaatakowany jeden z kibiców Centrum. – Chłopak leży w szpitalu w Białymstoku, jest z nim coraz lepiej. Wszyscy mocno to przeżyli, ale staram się nie nakręcać zespołu w tym kierunku. Taka sytuacja to antyreklama siatkówki – mówi grający trener Centrum Wojciech Iwanowicz. – Skupiamy się na meczu z Huraganem. Zespół z Międzyrzeca praktycznie się nie zmienił po poprzednim sezonie. To fajna drużyna, nie robi błędów. Zapowiada się ciekawe widowisko – dodaje szkoleniowiec.

▲ **PIŁKA RĘCZNA** Szczypiorniak Dąbrowa Białostocka zagra w sobotę na własnym parkiecie z Trójką Ostrołęka. Obie drużyny nie zdobyły jeszcze ani jednego punktu i są na ostatnich miejscach w drugoligowej tabeli. – Jesteśmy umotywowani. Spokojnie podchodzimy do meczu i jeżeli poprawimy skuteczność to stać nas na pierwsze zwycięstwo. Mam nadzieję, że nie zawiedziemy swoich kibiców, którzy zawsze są z nami – mówi jeden z grających trenerów Szczypiorniaka Wojciech Andrukiewicz.

▲ **KOSZYKÓWKA** Bez Kamila Zakrzewskiego, Piotra Brzozowskiego czy Arkadiusza Zabielskiego, ale za to już z Łukaszem Kuczyńskim Tur zagrał w I rundzie Pucharu Polski z Sokołem Ostrów Mazowiecka wygrywając 68:61. W II rundzie Tur zagra ze Zniczem Pruszków, a już w najbliższy weekend bielszczanie zmierzą się na wyjeździe z SKK Siedlce. **(milk, mark)**

Relaks na sportowo

PIŁKA NOŻNA
T-Mobile Ekstraklasa. Jagiellonia Białystok – Górnik Zabrze (piątek, godz. 20.30 na Stadionie Miejskim)
II liga. Wigry Suwałki – Siarka Tarnobrzeg (piątek, godz. 17 na Stadionie Miejskim), Olimpia Zambrów – Stal Rzeszów (sobota, godz. 14 na stadionie przy ul. Zjazd w Łomży).
III liga. Sobota. Wissa Szczuczyn – Płomień Ełk (godz. 13), Znicz Biała Piska – Jagiellonia II (14), Barkas Tolkmicko – MKS Korsze (13), Promień Ełk – Tur Bielsk Podlaski (14), Start Działdowo – Motor Lubawa (14), Sokół Ostróda – Mrągowia Mrągowo (18), Warmia Grajewo – Granica Kętrzyn (14). **Niedziela.** Dąb Dąbrowa Białostocka – Huragan Morąg (13), LZS Narewka – ŁKS 1926 Łomża (13).
IV liga. Sobota. Piast Białystok – Magnat Juchnowiec Kościelny (11), KS Wasilków – Sokół Sokółka (14). **Niedziela.** Cresovia Siemiatycze – Gryf Gródek (13), KS Śniadowo – Hetman Białystok (14), Sparta 1951 Szepietowo – Hetman Tykocin (13), MKS Mielnik – KS Michałowo (13), Puszcza Hajnówka – Sparta Augustów (11), Pogoń Łapy – Orzeł Kolno (14).
Klasa okręgowa. Sobota. Biebrza Goniądz – Gieret Giby (14), Wigry II Suwałki – Iskra Narew (14), Pomorzanka Sejny – Orlęta Czyżew (13). **Niedziela.** Włókniarz Białystok – Forty Piątnica (10, na stadionie przy ul. Elewatorskiej), Victoria Jedwabne – Korona Dobrzyniewo Duże (13.30), Sudovia Szudziałowo – Krypnianka Krypno (14), Ruch Wysokie Mazowieckie – Polonia Raczki (13.30).
Klasa A. Grupa I. Niedziela. Tur II Bielsk Podlaski – Błyskawica Dubicze (14), Puszcza II Hajnówka – Bocian Boćki (13), Pionier Brańsk – Ciechanowiec (13), Orzeł Kleszczele – Husar Nurzec (14), Kolejarz Czeremcha – Iskra Wyszki (14). **Grupa II.** Orzeł Tykocin – Jasion Jasionówka (n. 14). **Grupa III.** Pasja Kleosin – Husaria Łapy (n. 15), Sypraślanka Supraśl – KS Sokoły (s. 13), Znicz Suraż – Narew Choroszcz (n. 14).

BADMINTON
Drużynowe Mistrzostwa Polski. Turniej w Białymstoku (sobota, od godz 10 i 16, niedziela, godz. 10 w hali ZS nr 6 ul. Pietrasze). Grają: Hubal Białystok, KIKO Zamość, Kolejarz Częstochowa, AZS UWM Olsztyn)
Turniej w Suwałkach (sobota, od godz. 10 i 17 oraz niedziela, godz. 10 w hali OSiR) Grają: SKB Litpol Malow Suwałki, MLKS Solec Kujawski, Plesbad Pszczyna, AZS AGH Kraków).

BILARD
I liga. Metal-Fach LP Pool Bialrd Sokółka – Bilard Studion Warszawa (niedziela, godz. 12 w klubie przy ul. Ogrodowej w Sokółce).
II liga. Metal-Fach II LP Pool Bilard.Sokółka – Semafor Warszawa (sobota, godz. 12 w klubie bilardowym przy ul. Ogrodowej w Sokółce).

BOKS
Puchar Polski Kadetów (piątek i sobota, sesje od godz. 10 i 17, niedziela – finały od godz. 11 w Hali im. Olimpijczyków w Łomży).

SIATKÓWKA
II liga mężczyzn. Centrum Augustów – Huragan Międzyrzec Podlaski (sobota, o godz. 18 w hali SP 4 przy ul. Konopnickiej 5 w Augustowie)

KOSZYKÓWKA
III liga mężczyzn. Żubry Białystok – Przyszłość Zielonka (sobota, godz. 17 w hali VI LO przy ul. Warszawskiej), Żubry – AZS Uniwersytet Warszawski (niedziela, godz. 17 w hali VI LO).

PIŁKA RĘCZNA
II liga mężczyzn. Dąb Dąbrowa Białostocka – Trójka Ostrołęka (sobota, godz. 18 hali ZS przy ul. Tysiąclecia PP w Dąbrowie Białostockiej).

KOLARSTWO PRZEŁAJOWE
IV edycja Pucharu Polski (sobota, od godz. 11.30 w miejscowości Ptaki (Turośl).
Ogólnopolski Wyścig o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Turośl (niedziela, od godz. 10.30 w miejscowości Ptaki).

PŁYWANIE
Grand Prix – Puchar Polski (sobota, godz. 9 i 17 oraz niedziela, godz. 9 na pływalni Aquaparku przy ul. Jana Pawła II w Suwałkach).

JUDO
X Międzynarodowy Turniej im. A. Laszuka (sobota, od godz. 10.45 w hali ZSM przy ul. Sikorskiego w Łapach).

UNIHOKEJ
I liga. Orły Suwałki – Zryw Dziekanów (sobota, godz. 18 i niedziela, godz. 10 w hali I LO przy ul. Mickeiwicza w Suwałkach).

SZACHY
Igrzyska Miasta Białegostoku (sobota, godz. 10 z ZSI przy ul. Łagodnej w Białymstoku).
Gimnazjada Miasta Białegostoku (niedziela, godz. 10 w ZSI Nr 1 przy ul. Łagodnej w Białymstoku).

TENIS
Zakończenie Letniej Ligi Stanleya (sobota, godz. 18 w klubie Zenit przy ul. Mieszka I 16 w Białymstoku).

TENIS STOŁOWY
I liga kobiet. Klub Sovit Białystok – Galaxy Białystok (sobota, godz. 14 w hali IV LO przy ul. Zwierzynieckiej w Białymstoku).

FUTSAL
I liga. Elhurt Elmet Helios Białystok – Red Dragons Pniewy (sobota, godz. 19 w hali SP 49 przy ul. Armii Krajowej w Białymstoku).

(mark)

GW sport
www.wspolczesna.pl

W weekend kierowcy Formuły I będą ścigali się na torze w Indiach w New Delhi.

ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Jagiellonia podejmuje legendę polskiej piłki klubowej

Trzeba zagrać bezbłędnie

Fot. W. Wojtkiewicz

W ostatnim meczu z Górnikiem Zabrze, rozegranym w Białymstoku, Jagiellonia zremisowała 1:1. Na zdjęciu Dawid Plizga (z prawej) w walce o piłkę z kapitanem Górnika Adamem Danchem.

Jagiellonia, pokrzepiona zwycięstwem w Pucharze Polski ze Śląskiem Wrocław, w piątek będzie chciała odbudować się w lidze wygrywając u siebie z Górnikiem Zabrze.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Ważne są czyny a nie słowa. – powiedział na konferencji prasowej trener Jagiellonii Białystok Piotr Stokowiec. – Od kilku już dni myślimy tylko o spotkaniu z Górnikiem Zabrze. Na pewno przystąpimy do niego podbudowani zwycięstwem pucharowym. Cel jesieni w tych rozgrywkach został osiągnięty. Jesteśmy w ćwierćfinale. Teraz czas na zrealizowanie drugie naszego zadania, którym jest uplasowanie w grupie mistrzowskiej w ekstraklasie, być w ósemce najlepszych drużyn i to najlepiej jak najwyżej – stwierdził szkoleniowiec żółtoczerwonych.

Górnik Zabrze będzie wyjątkowo trudnym rywalem dla białostoczan. Jesienią podopieczni trenera Adama Nawałki grają bardzo równo i mają mało słabych punktów. Jego siłą jest zespołowy monolit. Zwraca na to uwagę były piłkarz zabrzan, a obecnie podpora Jagiellonii Michał Pazdan.

– Siłą Górnika jest zespołowość, gra wszystkich piłkarzy na jednym, dobrym poziomie. Dlaczego tak jest? Powiem szczerze, że nie wiem. Trener Adam Nawałka miał swoja wizję, którą realizuje już od kilku lat. Były oczywiście okresy i porażek, ale nikt nie robił w Zabrzu nerwowych kroków. Dano czas szkoleniowcowi, który teraz osiąga rewelacyjne wyniki – mówi białostocki defensor.

Rezultaty i praca Nawałki zostaje doceniona. Szkoleniowiec, który przecież prowadził także i Jagiellonię jest kreowany na następcę Waldemara Fornalika na stanowisko selekcjonera reprezentacji Polski. A jak donosi PAP prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniew Boniek już w najbliższy wtorek może ogłosić nazwisko nowego selekcjonera reprezentacji narodowej. Na ten dzień bowiem zarezerwowano salę w stołecznym hotelu Sofitel Victoria. Jeżeli wszystkie spekulacje sprawdzą się dla trenera Nawałki mecz z Jagiellonią będzie więc jednym z ostatnich jaki poprowadzi będąc szkoleniowcem 14-krotnego mistrza Polski.

Z Górnikiem Jagiellonia w rozgrywkach ekstraklasy spotykała się 18 razy i bilans ma remisowy: 6 zwycięstw, sześć remisów i sześć porażek. Za Górnikiem przemawiają tylko strzelone bramki 25:22 na korzyść „Trójkolorowych".

– Górnik jest na fali, w lidze spisuje się bardzo dobrze. Będzie na pewno wymagającym przeciwnikiem. Aby myśleć więc o dobrym rezultacie musimy zagrać bezbłędnie, na dobrym poziomie. Pokazaliśmy już, że możemy zagrać na zero z tyłu. Górnik to firma, ale nikogo się nie boimy – zapewniał na dzień przed spotkaniem z jedną z najlepszych drużyn w historii polskiej piłki nożnej trener Jagiellonii Piotr Stokowiec.

Białostoczanie wystąpią osłabieni brakiem kilku piłkarzy. Z powodu kontuzji nie zagrają Jan Pawłowski, Rafał Grzyb, Jonatan Straus, Martin Baran, a z powodu kartek Jakub Tosik (nadmiar żółtych) i bramkarz Jakub Słowik (czerwony kartonik otrzymany w meczu z Koroną).

Spotkanie Jagiellonii z Górnikiem Zabrze rozpocznie się na Stadionie Miejskim Białymstoku w piątek, o godz. 20.30. Głównym sędzią meczu będzie arbiter z Łodzi Paweł Pskit.

Transmisję telewizyjną przeprowadzi stacja Canal+.

Liczba dnia

18

tyle meczów w ekstraklasie zagrały ze sobą jedenastki Jagiellonii i Górnika Zabrze. Bilans jest remisowy: 6 zwycięstw, 6 remisów i 6 porażek

Mówi piłkarz

Michał Pazdan Jagiellonia Białystok: – Wygraliśmy ze Śląskiem, ale to był Puchar Polski. Teraz chcemy się odbudować w lidze i wrócić do zwycięstw. Górnik ma bardzo silny środek boiska, ma trójkę doświadczonych piłkarzy, którzy potrafią opanować tą część boiska.
Na prawej stronie występuje Paweł Olkowski. Zawsze powtarzałem, że ten zawodnik ma umiejętności, predysponujące go do występów w ligach zagranicznych. Grałem w Górniku przez pięć lat. Na pewno jest to dla mnie klub szczególny, ale teraz gram w Jagiellonii, z którą chcę w piątek wywalczyć trzy punkty.

(mark)

Ekstraklasa

We czwartkowym meczu otwierającym 13. kolejkę spotkań T-Mobile Ekstraklasy Podbeskidzie Bielsko-Biała już z nowym trenerem Leszkiem Ojrzyńskim bezbramkowo zremisowało z Ruchem Chorzów.
A najciekawiej z weekendowych meczów zapowiada się niedzielne spotkanie lidera Legii Warszawa w Poznaniu z Lechem. Wszystko wskazuje na to, że starcie dwóch najlepszych drużyn poprzedniego sezonu obejrzy komplet – ponad 40 tysięcy widzów.
Już kilka dni przed ligowym klasykiem (godz. 18) poznański klub sprzedał 32 tysiące wejściówek. Przy takim tempie nie powinno być problemów z całkowitym zapełnieniem trybun. Przed rokiem mecz Lecha z Legią obejrzało 40 632 widzów, co było jedną z najwyższych frekwencji w ostatnich latach w ekstraklasie. Goście wygrali 3:1. Teraz lechici, choć zajmują w tabeli dopiero piąte miejsce, zamierzają wziąć srogi rewanż i jak najszybciej dołączyć do ligowej czołówki.
– Wiemy, jak ważne jest to spotkanie dla naszych kibiców i w niedzielę będziemy chcieli dać im powody do radości – powiedział doświadczony pomocnik Lecha Rafał Murawski.

1. Legia	12 27	30-13
2. Górnik	12 25	25-15
3. Wisła	12 21	16-8
4. Pogoń	12 20	16-16
5. Lech	12 19	15-11
6. Cracovia	12 17	17-16
7. Jagiellonia	**12 15**	**20-19**
8. Lechia	12 15	16-20
9. Ruch	12 15	13-18
10. Śląsk	12 14	16-16
11. Piast	12 14	13-20
12. Zawisza	12 13	17-16
13. Korona	12 12	17-20
14. Zagłębie	12 12	10-13
15. Widzew	12 11	13-24
16. Podbeskidzie	12 8	10-19

Program 13. kolejki:
Czwartek, 24 października:
Podbeskidzie Bielsko-Biała – Ruch Chorzów 0:0.
Piątek, 25 października:
Widzew – Cracovia (18), Jagiellonia – Górnik Zabrze (20:30)
Sobota, 26 października:
Pogoń Szczecin – Korona Kielce (15:30), Piast Gliwice – Lechia Gdańsk (18:00), Wisła Kraków – Zagłębie Lubin (20:30)
Niedziela, 27 października
Śląsk – Zawisza (15:30)
Lech – Legia (18:00)

(PAP, opr. mark)

magazyn tydzień
25 października 2013
piątek
208(17898)

Fot. archiw. prywat.

Nakręcone przez księdza teledyski „Pismo Święte" i „Wolność" mają dziś na Youtubie po pół miliona, odsłon. – Bo hip-hop świetnie się nadaje do głoszenia Ewangelii – tłumaczy ks. Jakub Bartczak. – To jest bardzo bezpośredni przekaz, nie ma w tym żadnego głębokiego rozkminiania.

>>8

Ksiądz: Rapuję o Panu Bogu

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Pan Mirosław z Bielska Podlaskiego stracił mieszkanie. Zalegał z czynszem i komornik zlicytował jego lokal. Mężczyzna za resztkę pieniędzy kupił sobie w salonie samochodowym nowego fiata pandę i w nim... zamieszkał. I choć w świetle prawa jest bezdomny, zarazem jest posiadaczem nowiusieńkiego autka jak spod igły. W Bielsku Podlaskim mieszka również pani Wiera. Ona z kolei, choć ma dom i emeryturę, zamieszkała na... przystanku autobusowym. O skomplikowanych ludzkich losach piszemy w tekście ***„Bezdomność niejedno ma imię"*** *(na str. 4).*

W tym Magazynie próbujemy też dociec, co się dzieje w Komendzie Powiatowej Policji w Augustowie. Dwóch zatrudnionych tam policjantów miało pobić przesłuchiwaną osobę. Trzeci z kolei zasiada na ławie oskarżonych za nękanie swojej byłej żony, a do tego prokuratura sprawdza, czy pobił człowieka na ulicy. Następny funkcjonariusz z tej komendy wyleciał już z pracy za to, że w czasie, kiedy przebywał na zwolnieniu lekarskim zatrzymywał samochody i usiłował wypisywać kierowcom mandaty (nie mając do tego uprawnień, bo nie pracował w drogówce). Szczegóły w tekście ***„Policjant to, czy już przestępca?"*** *(str. 5).*

Na szczęście jednak są też policjanci, którzy sumiennie pracują. Ostatnio funkcjonariusze odnotowują coraz więcej przypadków handlu ludźmi. Kobiety z województwa podlaskiego trafiają głównie do agencji towarzyskich, zarówno w naszym regionie, jak i poza granicami kraju, a mężczyźni – do obozów pracy. Piszemy o tym na str. 7 w tekście ***„Do agencji trafiają nawet dzieci".***

Na stronie obok zaś drukujemy rozmowę z Maciejem Wasielewskim, który odwiedził najmniejszą zamieszkałą wyspę świata – Pitcairn na Oceanie Spokojnym. Na 4 tysiącach mkw. żyje tam zaledwie 60 osób. To potomkowie buntowników z Bounty, żeglarzy, zdeprawowanych rzezimieszków. Od 200 lat dochodziło tam do seksualnego napastowania jedenasto-, dwunastoletnich dziewczynek. Dopiero w XXI wieku rozpoczęły się procesy sądowe, a sprawcy zostali skazani na zaledwie kilka miesięcy więzienia. Czy teraz kobiety z tej wyspy są już bezpieczne? Warto przeczytać rozmowę ***„Piekło na rajskiej wyspie"*** *(str. 6).*

Na str. 10/11 zaś piszemy o niezwykłej parze – Krystynie i Janie. Kiedy Janek poznał Krysię, już po drugiej randce pobiegł do kościoła dać na zapowiedzi. Był pewien, że to właśnie „ta" dziewczyna, bo ludzie z domów dziecka czują podobnie. A oni oboje przeszli przez „bidule". Teraz jeszcze tylko ***„Krysia szuka siostry"****...*

W tym Magazynie zamieszczamy też kolejny odcinek naszego cyklu ***„Pytanie do specjalisty"****. Tym razem prof. Marek Rogowski, kierownik Kliniki Otolaryngologii na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku przekonuje, że* ***„Zapalenie zatok trzeba wyleczyć"*** *(str. 9).*

przegląd tygodniowy

Białystok

Dwóch mężczyzn zginęło w wypadku, do którego doszło w niedzielę na przejściu dla pieszych przy ul. Świętokrzyskiej w Białymstoku. Zdarzenie miało miejsce ok. godz. 16. Trzydziestokilkuletni motocyklista wyjechał w rowerzystę przekraczającego na przejściu ulicę. Żaden z kierowców wypadku nie przeżył. O sile zderzenia może świadczyć kompletnie zniszczony rower. Okoliczności tego tragicznego zdarzenia ustala białostocka policja.

Białystok

W niedzielę, po godz. 1, strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze przy ulicy Wołyńskiej w Białymstoku. Płonął opuszczony murowany dom. Kiedy straż dotarła na miejsce, budynek stał już w ogniu. Gdy ratownikom udało się wejść do domu, znaleźli w nim zwęglone zwłoki. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana. Ustalą ją biegli.

Białystok/ Bohoniki/ Sokółka

Do białostockiej i sokólskiej prokuratury wpłynęło kilka zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa podczas obchodów islamskiego Święta Ofiarowania w Bohonikach. Kilka organizacji obrony praw zwierząt złożyło zawiadomienie o naruszeniu prawa przez muzułmanów poprzez dokonaniu uboju rytualnego.

Natomiast Muzułmański Związek Religijny w RP złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zakłócenia obchodów islamskiego Święta Ofiarowania w Bohonikach przez grupę obrońców praw zwierząt, którzy próbowali uniemożliwić ubój rytualny.

Białystok

W piątek Białystok odwiedziły cztery niepełnosprawne osoby, poruszające się na wózkach, które są w trakcie niezwykłego zadania. W ciągu niespełna 90 godzin „zaliczyli" już 19 miast w całej Polsce. Akcja odbywa się pod hasłem „Teraz nasza kolej", a jej organizatorem jest Związek Pracodawców Kolejowych. Wyprawa to swoisty test na przystosowanie infrastruktury – dworców i pociągów – do potrzeb osób niepełnosprawnych. Podróżnicy chcą spisać swoje doświadczenia i podzielić się nimi.

Białystok

W poniedziałek ewakuowano uczniów i personel aż czterech białostockich liceów: III, IV, VI i VIII, w sumie kilka tysięcy osób. Jak relacjonuje podinsp. Andrzej Baranowski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, tego dnia przed godz. 10 na policję przyszedł mail z informacją, że w czterech szkołach zostały ukryte bomby. Na miejscu pojawili się policyjni pirotechnicy, strażacy i pogotowie ratunkowe. Zanim jednak przystąpiono do poszukiwania ładunków wybuchowych, uczniowie i personel opuszczali już budynki szkół. – Kuratorium poinformowało nas, że jest zagrożenie bombą. Zarządziłem ewakuację – mówi Antoni Grodzki, dyrektor VIII LO. We wszystkich szkołach alarm okazał się fałszywy. Teraz policja ustala, kto mógł wysłać maila. Sprawcy grozi do 8 lat więzienia.

Giżycko

W sobotę kilkanaście minut przed godziną 15 doszło do tragedii na trasie Wrony Nowe – Bogacko. Kierowca volkswagena transportera na prostym odcinku drogi zjechał na prawe pobocze, auto uderzyło w drzewo. Pasażer, 39-letni mieszkaniec powiatu warszawskiego poniósł śmierć na miejscu. Drugi z pasażerów – 44-letni mieszkaniec powiatu giżyckiego z obrażeniami ciała i złamaniem nogi trafił do szpitala w Giżycku. Okazało się, że 45-letni kierowca volkswagena był pijany. Badanie alkomatem wykazało u niego około 2 promili alkoholu w organizmie. Mieszkaniec Legionowa trafił do aresztu.

Łomża

Tłumy łomżyniaków przyszły w niedzielę na dawny dworzec PKP w Łomży. A to wszystko za sprawą szynobusu, który przyjechał do miasta z okazji jubileuszu 120-lecia Kolei Nadnarwiańskiej. Wśród pasażerów był także Wadim Szczyrski z synkiem Szymonem (na zdjęciu), który bilet na przejazd pociągiem z Łomży do Śniadowa otrzymał od naszej redakcji. – Synek po raz pierwszy będzie jechał pociągiem i jest bardzo podekscytowany – podkreślał. To duża atrakcja, bo ostatni pociąg pasażerski z Łomży odjechał 20 lat temu. Jednak jak podkreślał Jacek Piorunek, członek Zarządu Województwa Podlaskiego, w ramach unijnego projektu na modernizację infrastruktury kolejowej w całym województwie przeznaczone jest 40 mln euro. Modernizowana będzie m.in. trasa Łapy – Ostrołęka, a co za tym idzie także Łomża.

Sokółka

Przez cały miniony weekend w Sokółce odbywały się Dni Kultury Chrześcijańskiej. Tegoroczną imprezę otworzył wernisaż „Sztuka sakralna", na którym zaprezentowano prace Marka Karpa z Suchowoli. Ten znany artysta jest autorem polichromii w kilku kościołach, m.in. w Supraślu, Majewie, Mońkach i Suchowoli. Jest również autorem pomnika ks. Jerzego Popiełuszki, który stoi w suchowolskim parku. Kolejnym punktem programu była pantonima „Utrudzony" w wykonaniu Teatru Amatorskiego „Coś" działającego przy Sokólskim Ośrodku Kultury. Sporym zainteresowaniem cieszył się pokaz filmu dokumentalnego „Jan Paweł II. Szukałem Was..." i spotkanie z jego reżyserem Jarosławem Szmidtem.

Tykocin

Wielka Synagoga w Tykocinie znalazła się na liście „7 nowych cudów Polski". Konkurs zorganizował miesięcznik „National Geographic Traveler". Były 32 nominacje. Na piątym miejscu wśród zwycięskiej siódemki uplasowała się tykocińska świątynia. Tykocińska bożnica jest drugim największym tego typu obiektem w Polsce. Budynek powstał w 1642 roku w miejscu wcześniejszej drewnianej bożnicy. W XVIII wieku dobudowano też tzw. babińce. To pomieszczenia, w których modliły się kobiety. Do najważniejszej sali synagogi mieli bowiem wstęp tylko mężczyźni od 13. roku życia.

Suwałki

Aż dziewięć nagród, w tym Grand Prix zdobył suwalski chór „Cantilena" podczas Ogólnopolskiego Konkursu Chórów a Capella Dzieci i Młodzieży. 33. edycja tego festiwalu zakończyła się w niedzielę w Bydgoszczy. – Zebraliśmy znakomite recenzje – przyznaje dyrygent Ignacy Ołów, który też został nagrodzony m.in. przez ministra edukacji. – Jurorzy podkreślali wyjątkową emisję głosów dziewczyn. Zwycięstwo wiąże się z nominacją na Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach, który odbędzie się w czerwcu 2014 r. Działający przy II Liceum Ogólnokształcącym chór żeński w tym roku świętuje 25-lecie swojego istnienia.

Szczebra (gm. Nowinka)

W piątek w godzinach popołudniowych w Szczebrze doszło do niebezpiecznego wypadku, wskutek którego droga Augustów-Suwałki była przez kilka godzin zablokowana. Tir na litewskich numerach rejestracyjnych uderzył w ciągnik, który wyjechał z drogi podporządkowanej. Traktor się przewrócił. Tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy zawdzięczać to, że 66-letni kierowca tego pojazdu, mieszkaniec gminy Nowinka, nie zginął na miejscu. Śmigłowcem przetransportowano go do szpitala.

Ze wstępnych policyjnych ustaleń wynika, że to traktorzysta doprowadził do wypadku. Bo wyjechał z bocznej drogi na krajową ósemkę. Nie ustąpił zatem pierwszeństwa przejazdu.

kronika wypadków umysłowych

Jak parówka we wrzątku wybucha

Konrad Kruszewski
kkruszewski@wspolczesna.pl

Każdy teraz – po występie kolejnego pytona z grupy Monty Macierewicza – może sobie zrobić zamach smoleński w domu. Wystarczy parówka i garnek z wrzątkiem. Zdaniem tego „eksperta", Tu-154 po wybuchu zachowuje się tak, jak parówka za długo gotowana we wrzątku. Pęka.

A w związku z tym, czy taki jak parówka samolot mógł ściąć potężną brzozę? No przecież każdy głupi wie, że parówka z drzewem sobie nie poradzi. Czyli to nie samolot-parówka ściął brzozę.

Oczywiście, że nie. To udowodnił już inny cudak z tego cyrku, który „wie", że brzoza została ścięta przynajmniej pięć dni przed zamachem. Wtedy to, według niego, na drzewo musiał się „ktoś wspiąć, walić młotem i siekierą". Ten ktoś z młotem już wtedy musiał wiedzieć, że za pięć dni nad to drzewo nadfrunie samolot z prezydentem Polski. I zejdzie na wysokość poniżej stu, a nawet 50 metrów, że przywołam prof. Rońdę.

A propos profesora Rońdy, który stał się dla PiS-u przykładem nieskazitelnie etycznego naukowca, gdyż przyznał się do publicznego łgarstwa w sprawie posiadania dokumentu smoleńskiego. Z tego dokumentu wynikało, łgał Rońda (choć wiedział, że samolot był na wysokości 50 metrów), że Tu-154 nie zszedł poniżej 100 metrów wysokości.

Cofnijmy się zatem do tego momentu, kiedy Rońda machał tym świstkiem przed red. Kraśką, twierdząc, że dokonuje właśnie dowodu. Działo się to kilka miesięcy temu. Przyszedł on do telewizora z papierem, twierdząc, że ten papier to koronny dowód na to, że samolot z prezydentem na pokładzie nie zszedł tak nisko, jak się twierdzi. Czyli że błąd pilotów nie mógł być przyczyną katastrofy.

I co? I nic. Facet przyniósł koronny dowód i nikt nie powiedział: sprawdzam? To, że dziennikarz w telewizorze tego nie sprawdził jest dla mnie zrozumiałe. Tam się niczego nie sprawdza. Każdy cudak może przyjść i zamachać papierem toaletowym, twierdząc, że jest to starożytny zwój potwierdzający słowiańskie pochodzenie Chrystusa. Im większy cudak, tym lepiej. Nie o prawdę tam bowiem chodzi, a o oglądalność. A cudaki oglądane są najchętniej.

Ale że Antoni Macierewicz nie powiedział: sprawdzam? Jak to możliwe? Poseł kilka lat już poświęcił na udowadnianie, że w Smoleńsku dokonano zamachu na polskiego prezydenta i kiedy pojawia się profesor z niezbitym dowodem, on tego dowodu nawet nie ogląda? Możliwe jest to tylko w jednym przypadku. Macierewicz wiedział, ze Rońda lata po telewizorach z papierem toaletowym, a nie z żadnym dowodem. Czyli akceptował to kłamstwo.

Jeżeli nie wiedział, musiał zapytać. Każdy by tak zrobił. Szefując komisji musiał wręcz zażądać od Rońdy, żeby mu ten dowód okazał. Innej możliwości nie ma. Macierewicz musiał zatem wiedzieć, że Rońda kłamie, zanim Rońda się do tego przyznał. I jako poseł nic z tym nie zrobił.

A Jarosław Kaczyński? Zabili mu brata, a on nie sprawdził dowodu Rońdy? Albo przynajmniej nie zapytał o ten dowód Macierewicza? Wydaje mi się, że poza Rońdą przynajmniej jeszcze kilka osób wiedziało, co on ma, a właściwie czego nie ma. Nie wiem tylko, czy wiedzieli o tym od początku, czy też dowiedzieli się tego po występie Rońdy u Kraśki. Ale na pewno przed jego występem u Rydzyka. Rońda zresztą zdawał sobie z tego sprawę, że nie jest jedynym depozytariuszem swojej wersji. Dlatego się wygadał w telewizorze ojca Tadeusza. Był wyluzowany, bo czuł się wśród swoich. Zapomniał, że nie tylko swoi oglądają telewizję „Trwam".

To jest właściwie odpowiedź na często zadawane ostatnio pytanie, czy Antoni Macierewicz wierzy w te wszystkie dowody w postaci parówek, puszek po piwie, sztucznych mgieł, piasków detonacyjnych, śmieci udających brzozę? On wierzy w to tak samo, jak w dokumenty będące w posiadaniu profesora Rońdy.

„Rońda przyniósł „koronny dowód" i nikt nie powiedział: sprawdzam. To, że dziennikarz w telewizorze tego nie sprawdził jest zrozumiałe. Tam się niczego nie sprawdza. Każdy cudak może przyjść i zamachać papierem toaletowym, twierdząc, że jest to starożytny zwój potwierdzający słowiańskie pochodzenie Chrystusa. Im większy cudak, tym lepiej. Nie o prawdę tam bowiem chodzi, a o oglądalność. A cudaki oglądane są najchętniej. Ale że Antoni nie sprawdził?

Jedynym wyznacznikiem jego wiary jest, jak mawiał Jacek Kurski „ciemny lud", który te fantasmagorie z piwem i parówkami kupi i potraktuje jako dowody. Nie o prawdę tu bowiem toczy się gra, a o oglądalność. Można zatem blefować. Jak w telewizorze. ▲

regionałki

Jak pod Stalingradem

Pół roku już minie niedługo odkąd pacjenci Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku nie kapią się pod prysznicem i żyją. Pod prysznicami trwa walka dyrekcji z bakteriami legionelli i przez pół roku bakterie zwyciężają na wszystkich frontach. Ostatnio w szpitalu pojawiła się nowa broń – generator, który zaatakował legionellę chlorem. – Najprawdopodobniej to, że teraz te bakterie jeszcze są, to efekt tej dezynfekcji, duża dawka dwutlenku chloru spowodowała bowiem, że spływa rurami teraz wszystko – powiedziała Katarzyna Malinowska-Olczyk, rzeczniczka szpitala.

Czyli z ciepłej wody pod prysznicami nie można korzystać. Idzie zima, więc jest nadzieja, że legionella, jak niemiecka armia pod Stalingradem, jej nie przetrzyma. Chyba, że pacjenci padną pierwsi.

Im mniej, tym więcej

Statystyki nie kłamią. A z nich wynika, że liczba mieszkańców Łomży systematycznie spada, a im mieszkańców jest mniej, tym więcej jest zatrudnionych w mieście urzędników.

Żeby chociaż kolejki do nich stawały się krótsze!

Wyróżniony na niebiesko

Burmistrz Stawisk został wyróżniony Niebieską Kartą. Takie karty zakładane są rodzinom, w których dochodzi do awantur. Wyróżnienie zostało przyznane po interwencji policji, na wniosek żony, która poprosiła funkcjonariuszy o pomoc. W ramach udzielonej pomocy burmistrz został przewieziony do komendy w Kolnie na tzw. „dołek" do wytrzeźwienia.

Zamiast „Zielono mi", burmistrz może teraz sobie zaśpiewać „Niebiesko mi".

Najpierw byki, potem karpie

Po uboju rytualnym barana przez Tatarów z Bohonik w całym kraju rozpętała się afera. Protestowali ekolodzy i obrońcy zwierząt. – Nie możemy ugiąć się przed podobnymi naciskami – odpowiedział im Maciej Szczęsnowicz, przewodniczący Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Bohonikach. – Teraz próbuje nam się zakazać rytualnego uboju byków, czy baranów, a jutro katolicy nie będą mogli zabijać karpia przed Bożym Narodzeniem.

Przepraszamy, ale katolicy nie dokonują rytualnego uboju karpia. Oni go zwyczajnie duszą plastikową reklamówką.

700 tys. poszło w śmieci

Całe 700 tys. złotych wydała miejska spółka śmieciowa Lech na edukację ekologiczną, czyli druk ulotek, które uczyły białostoczan, jak dokładnie segregować śmieci. A po rozdaniu tych ulotek zapadła decyzja, że śmieci w Białymstoku nie będą segregowane przez mieszkańców.

Ale, jak mówią, na nauce nie ma co oszczędzać.

Perfidnie się spóźnili

Ełccy policjanci zatrzymali pod zarzutem kradzieży 22-letniego mieszkańca gminy Kalinowo. Zatrzymania dokonano pod drzwiami urzędu stanu cywilnego, zaraz po tym, jak podejrzany, biorąc tam ślub, powiedział sakramentalne „tak". Był tak wdzięczny, że się do wszystkiego przyznał, byle go tylko wypuścili po złożeniu zeznań na wesele.

A po latach będzie na policjantów złorzeczył, że się spóźnili.

Skazani na disco polo

W szkołach województwa podlaskiego pracuje aż 141 nauczycieli bez kwalifikacji. Głównie z tego powodu, że tych z kwalifikacjami nie opłaca się zatrudniać. Najczęściej niewykwalifikowani nauczyciele usiłują nauczyć uczniów takich przedmiotów jak plastyka, technika i muzyka.

Także nie ma co się dziwić, że Białystok jest światową stolicą disco polo.

(kk)

Społeczeństwo >> Nie każdej osobie potrzebującej da się pomóc

Bezdomność niejedno ma imię

Fot. A. Zdanowicz / K. Jankowski

Pan Mirosław po tym, jak komornik sprzedał jego mieszkanie, kupił sobie nowe auto. Pani Wiera ma dom i stały dochód, a mimo to mieszka na ulicy, na autobusowym przystanku.

Pani Wiera ma emeryturę i dom, a mimo to mieszka na przystanku autobusowym w Bielsku Podlaskim. Pan Mirosław co prawda domu już nie ma, ale niedawno kupił sobie nowe auto, prosto z salonu. I właśnie w nim zamieszkał.

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Pani Wiera ma 78 lat. Jest byłą pielęgniarką. Co miesiąc otrzymuje emeryturę. Ma do dyspozycji własny dom, a mimo to od kilku miesięcy mieszka pod przystankową wiatą, tuż obok targowicy miejskiej w Bielsku Podlaskim. Przyjeżdżający do tego miasta ze zdziwieniem obserwują zgarbioną staruszkę, która całymi dniami siedzi na rogu ławki, otoczona różnego rodzaju tobołkami i reklamówkami.

Na ławeczce otoczona reklamówkami

– Gdy były mrozy, niemal każdej nocy przejeżdżałem obok, aby sprawdzić, czy pani Wiera jeszcze żyje – mówi Anatol Wasiluk, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim. Niewiele ponad to może zrobić. – Często twierdzi się, że nie reagujemy w takich sytuacjach, ale to nieprawda. Niektóre sprawy, jak na przykład ta, są na tyle skomplikowane, że nie da się ich załatwić od ręki. Pani Wiera ma gdzie mieszkać i ma za co żyć, ale my nie możemy jej zmuszać, by zamieszkała w swoim domu.

Kobieta o porzuceniu przystankowej wiaty i powrocie pod własny dach nawet nie chce słyszeć.

– Sami idźcie do domu, ja mam prawo tu być – odpowiada zapytana, dlaczego mieszka na przystanku. – Do domu nie chcę wracać, bo tu jestem chroniona przez Armię Krajową – dodaje niezbyt składnie.

Już po kilkuminutowej rozmowie pojawia się podejrzenie, że kobieta może mieć jakieś zaburzenia psychiczne. Nikt jednak tego formalnie nie stwierdził. Bielszczanka nie jest też ubezwłasnowolniona. Z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie może zwrócić się do sądu najbliższa rodzina, jednak dzieci 78-latki się do tego nie kwapią.

– Jeszcze w lipcu złożyliśmy do sądu wniosek o przymusowe umieszczenie pani Wiery w Domu Pomocy Społecznej – mówi dyrektor MOPS. – Poparł go nawet biegły, ale sąd go odrzucił. A wszystko dlatego, że córka i syn pani Wiery zapewnili, iż będą się nią opiekować. A jak się nią opiekują, widać na przystanku...

Córka pani Wiery od lat mieszka i pracuje w Białymstoku, matkę odwiedza rzadko. Ponad 50-letni syn mieszka w Bielsku, ale z ojcem, z którym pani Wiera jest w nieformalnej separacji. Jej syn nie ma stałego źródła utrzymania, ma za to długi alimentacyjne.

– Nie stwierdziliśmy, aby zabierał on siłą emeryturę matki lub wyganiał ją z domu – tłumaczy dyrektor MOPS. – Wydaje mi się, że ona z czystej miłości sama mu oddaje pieniądze, podobnie jak obiady, które kiedyś jej przyznaliśmy. Inną kwestią jest jednak to, że syn nie odwdzięcza się jej opieką, a wręcz utrudnia udzielenie jej pomocy.

Gdyby kobieta trafiła pod opiekę Domu Pomocy Społecznej, syn straciłby dostęp do jej emerytury. – Bo pobyt w DPS jest kosztowny, sama emerytura pani Wiery nie starczy na jego opłacenie – tłumaczy dyrektor Wasiluk. – Musielibyśmy dopłacić do niej około 2 tys. zł, ale liczymy się z tymi kosztami.

Pani Wiera prawdopodobnie już wkrótce znajdzie bezpieczne schronienie w DPS. Tydzień temu bowiem sąd po raz kolejny zajął się jej sprawą. Tym razem sędzia nie uwierzyła zapewnieniom pani Wiery i jej syna (córki na rozprawie nie było). Może dlatego, iż kobieta do sądu przyszła prosto z przystanku brudna i zaniedbana.

Nocuje w pandzie...

57-letni pan Mirosław, również z Bielska Podlaskiego, od paru miesięcy mieszka w... nowym fiacie panda, zaparkowanym między garażami stojącymi vis-a-vis popularnego dyskontu spożywczego. Spotkaliśmy go, gdy przy piwku rozmawiał z właścicielem pobliskiego garażu i jego znajomymi.

– Samochód ten kupiłem w salonie za 31.400 zł w marcu 2012 roku – opowiada. – Pieniądze wypłacił mi komornik, który zlicytował moje mieszkanie. Gdybym nie miał samochodu, nie wiem, gdzie miałbym chronić się od deszczu i chłodu. A na paliwo zarabiam zbierając puszki i wykonując drobne prace.

Takie rozwiązanie, kupno auta po stracie mieszkania, doradzili mu sąsiedzi.

– Bo za te pieniądze żadnego mieszkania czy domu bym przecież nie kupił. Nie chciałem też wynajmować jakiegoś małego pokoiku za 500 zł miesięcznie – tłumaczy właściciel pandy. – A mając samochód mogę w nim trzymać moje rzeczy i w razie potrzeby przenocować. Na lato kupiłem też namiot i śpiwór. Trzymam je w bagażniku.

Dlaczego jednak zdecydował się kupić nowe auto, a nie jakieś tańsze, używane? Tego już nie potrafi wyjaśnić. Po prostu nie wiedział, co zrobić z tak dużymi pieniędzmi, które mu zostały po zlicytowaniu mieszkania.

...bo miał długi

Pan Mirosław przez większą część życia mieszkał z rodzicami. Po ich śmierci odziedziczył mieszkanie własnościowe. Jednak nie był w stanie go utrzymać. Zatrudniony był w urzędzie miasta jako pracownik gospodarczy, odpowiedzialny za sprzątanie chodników i parków.

– Zarabiałem około 1.200 zł miesięcznie, więc parę razy zabrakło mi pieniędzy na zapłacenie czynszu, a później od tych zaległości naliczono odsetki i tak popadłem w długi, z którymi nie potrafiłem się już uporać – opowiada bielszczanin.

W 2011 roku jego mieszkanie zajął komornik. Zostało sprzedane. Po spłacie długów, panu Mirosławowi zostało kilkadziesiąt tysięcy złotych. Kupił za nie samochód i kilka – według niego – niezbędnych rzeczy, m.in. właśnie namiot.

Zanim otrzymał te pieniądze, mieszkał u znajomej. Jednak w sierpniu br., zaraz po tym, jak wyrzucono go z pracy, musiał się wyprowadzić. I zamieszkał w swym samochodzie.

– Kiedyś przyszedł do mnie i spytał, czy może zaparkować samochód w tym miejscu – opowiada właściciel pobliskiego garażu. – Nie mogłem mu odmówić. Żal mi tego człowieka, dlatego czasem przyniosę mu coś do jedzenia, pozwalam też naładować akumulator i komórkę. Rozumiem to, że Mirek za niską pensję nie był w stanie utrzymać mieszkania.

Zaraz jednak dodaje, że sam dostaje tylko około 800 zł zasiłku i jakoś się z tego utrzymuje. – No ale mimo wszystko nie można zostawić drugiego człowieka w potrzebie, władze powinny zorganizować mu jakieś schronienie na zimę. Przecież on nie ma nawet obiadów – mówi właściciel garażu.

Pan Mirosław parokrotnie występował o przydzielenie mu mieszkania socjalnego, ale za każdym razem spotykał się z odmową.

Bielski MOPS nie wie, co z panem Mirosławem zrobić.

– W przypadku pani Wiery nie miałem wątpliwości, że trzeba jej pomóc, ale w tym przypadku po prostu się waham – przyznaje Anatol Wasiluk, dyrektor bielskiego MOPS-u. – Przecież ten mężczyzna jest w pełni sił. Do DPS-u się nie nadaje. Jak miał pieniądze, to kupił sobie nowe auto. A nawet ja, mając przyzwoite dochody, nie zdecydowałbym się na taki wydatek.

Dyrektor tłumaczy, że jeśli przyznałby panu Mirosławowi mieszkanie, to czułby się tak, jakbym nagradzał jego niegospodarność.

– A on mógłby cieszyć się nowym autem i mieszkaniem, podczas gdy wiele rodzin nie ma co do garnka włożyć – kontynuuje. – Wówczas zostałbym posądzony, że rozdaję lokale na prawo i lewo. Poza tym, byłoby to demoralizujące, bo wkrótce wszyscy będą wyciągać rękę po pomoc.

Społeczeństwo >> W Augustowie jeden policjant wyrzucony, trzej zawieszeni

Policjant to, czy już przestępca?

Dwaj policjanci, w tym naczelnik, mieli pobić osobę przesłuchiwaną. Trzeci z funkcjonariuszy też używał pięści – podczas starcia na augustowskiej ulicy. Ten sam policjant zasiada już na ławie oskarżonych w innej sprawie.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Taka seria w żadnej innej komendzie w regionie dawno się nie zdarzyła. Wiele lat temu trzeba było wymienić niemal cały skład wydziału ruchu drogowego w policji w Suwałkach, bo funkcjonariusze wplątali się w proceder wyłudzania odszkodowań za fikcyjne stłuczki samochodowe. Potem policjantom z różnych części regionu zdarzały się pojedyncze wpadki. Jedni kogoś pobili, inni pieniądze z mandatów zgarniali do własnej kieszeni. W Suwałkach był też policjant, który prześladował swoją ukochaną, czyli uprawiał stalking. Został za to skazany.

Nigdzie jednak w ciągu tego samego roku nie zdarzyło się aż tyle „wpadek". W Komendzie Powiatowej Policji w Augustowie jednego funkcjonariusza już wyrzucono ze służby, a trzech kolejnych zawieszono.

Pirat i przebieraniec

O pierwszej, dużej wpadce miejscowego policjanta głośno było już wiele miesięcy temu. Paweł J., funkcjonariusz z wieloletnim stażem, zaczął samochodowe rajdy po mieście. Najpierw staranował prywatnym samochodem barierki znajdujące się w samym centrum Augustowa. Cudem tylko nikomu nic się nie stało, bo to bardzo ruchliwy punkt miasta. Policjant odjechał z miejsca zdarzenia. „Normalnie" takie zachowanie traktuje się jako jazdę po pijanemu. Ale nie w przypadku augustowskiego funkcjonariusza. Prokuratura długo szukała dowodów na to, że policjant prowadził po pijanemu, jednak nie znalazła. Paweł J. odpowiedział więc tylko za wykroczenie i sprawa zakończyła się na grzywnie. O dziwo, nie poniósł żadnych konsekwencji służbowych. Bo jest to obligatoryjne jedynie wówczas, gdy funkcjonariusze popełnią przestępstwo umyślne, a nie wykroczenie.

Minęły kolejne miesiące i J. znowu za mocno rozpędził się swoim autem. W lipcu 2012 r. wyprzedzał na augustowskiej ulicy na trzeciego. Uderzył w pojazd kierowany przez starszego mężczyznę. Ten doznał groźnie wyglądających obrażeń. Policjant znowu uciekł. Po drodze staranował jeszcze słup energetyczny oraz ogrodzenie jednego z domów.

Także to zdarzenie potraktowane zostało jako wykroczenie. Okazało się bowiem, że obrażenia kierowcy potrąconego samochodu nie były aż tak straszne. Sprawa trafiła do sądu i ciągnie się tam do dziś. A Paweł J. wciąż był policjantem, bo nagle się rozchorował i udał na wielomiesięczne zwolnienie lekarskie. Przełożeni wszczęli postępowanie dyscyplinarne, ale zostało ono zawieszone do czasu wydania wyroku przez sąd.

Latem tego roku przebywający na zwolnieniu lekarskim J. wpadł na pomysł, jak dorobić parę złotych. Pojechał w okolice Sejn, czyli poza teren augustowskiej komendy i tam... zatrzymywał pojazdy. Kierowcom próbował wypisywać mandaty. Był do tego doskonale przygotowany. Miał czapkę z białym otokiem, jak funkcjonariusz drogówki (a pracował w prewencji), lizak i cywilny samochód na rejestracjach przypominających policyjne. Ale, najprawdopodobniej, był już obserwowany. I wpadł. Na krótko trafił nawet do aresztu tymczasowego. Prokuratura przedstawiła mu zarzuty. Śledztwo trwa. Kiedy się zakończy, na razie nie wiadomo.

Po tej historii Paweł J. został w końcu z policji wyrzucony.

Najpierw swojej żonie i jej znajomemu groził śmiercią. Na tego ostatniego szukał też haków w policyjnych bazach danych. Ostatnio natomiast dotkliwie pobił pewnego augustowianina na jednej z miejskich ulic.

Nękał byłą żonę, pobił człowieka na ulicy

Kolejny funkcjonariusz z Augustowa na ławie oskarżonych już zasiada. Sprawa dotyczy zdarzeń sprzed dwóch lat. Prokuratura oskarżyła policjanta (również z wieloletnim stażem) o nękanie swojej byłej żony. Miał jej grozić śmiercią, a znajomego żony „zastrzelić z dubeltówki".

Funkcjonariusz szukał też haków na swojego konkurenta. Sprawdził wszystkie możliwe policyjne bazy danych – od tych dotyczących osób poszukiwanych po sprawców kolizji drogowych. Niczego jednak nie znalazł. Ale ślad po tym, że wchodził do systemu, pozostał. Musiał więc to jakoś uargumentować. W dokumentacji wpisywał fikcyjne dane dotyczące rzekomo prowadzonych spraw.

Akt oskarżenia prokuratura skierowała do sądu w 2011 r. Proces wciąż trwa.

A jakby tego było mało dwa tygodnie temu, w nocy z 9 na 10 października, ten sam policjant wdał się w bójkę na jednej z augustowskich ulic. O co dokładnie poszło, tego prowadząca postępowanie prokuratura na razie nie ujawnia. Nieoficjalnie wiadomo jednak, że nie będący na służbie policjant zaczął kłócić się z pewnym augustowianinem. Poszło przypuszczalnie o jakieś zdarzenie drogowe. Najpierw posypały się wyzwiska, a potem ciosy. Policjant swojego oponenta mocno pobił. Przedstawienie zarzutów przez prokuraturę jest tylko kwestią czasu.

Po tym zdarzeniu augustowski komendant zawiesił funkcjonariusza w wykonywaniu obowiązków służbowych.

Jak w czasach PRL

Uczynił to ostatnio także w stosunku do dwóch innych swoich podwładnych. Jeden z nich jest nawet naczelnikiem wydziału. Co zrobili?

W policji zdarzają się osoby, które do takiej pracy się po prostu nie nadają. A sito wcale nie jest takie gęste. Jednym władza uderza do głowy, inni mają bardzo mocno zaburzone poczucie uczciwości.

– Chodzi o przekroczenie uprawnień podczas wykonywania czynności służbowych – mówi Ryszard Tomkiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Suwałkach.

Podania jakichkolwiek szczegółów jednak odmawia. Bo zarzuty policjantom jeszcze nie zostały przedstawione. Ma to nastąpić w przyszłym tygodniu.

Mówi się jednak o pobiciu w czasie przesłuchania. Czyżby w policji wróciły czasy PRL?

– Czy to policjanci, czy przestępcy? – pytają internauci na różnych forach.

Rzecznik: Nam najbardziej zależy

Sami policjanci z regionu przyznają, że w ich szeregach zdarzają się osoby, które do takiej pracy się po prostu nie nadają. A sito selekcji wcale takie gęste nie jest. Jednym władza uderza do głowy, inni mają mocno zaburzone poczucie uczciwości. Przełożeni nie zawsze to dostrzegają. Bo przede wszystkim liczą się wyniki – wykrywalność i inne takie.

Andrzej Baranowski, rzecznik prasowy białostockiej komendy wojewódzkiej, zapewnia, że zawsze, gdy w grę wchodzi podejrzenie, iż funkcjonariusz naruszył prawo, to policji najbardziej zależy na jednoznacznym wyjaśnieniu wszystkich okoliczności. – Jako jedna z nielicznych instytucji mamy w strukturze wyspecjalizowane komórki zajmujące się zapobieganiem takim przypadkom i ujawnianiem naruszenia prawa przez funkcjonariuszy (Biuro Spraw Wewnętrznych, Wydział Kontroli KWP) – mówi. – Jeżeli funkcjonariusz jest podejrzewany o popełnienie przestępstwa, niezależnie od wszczynanych postępowań dyscyplinarnych policja kieruje sprawę do rozpatrzenia przez niezależny organ, jakim jest prokuratura. W przypadku potwierdzenia się zarzutów i skazania przez sąd, funkcjonariusz, niezależnie od sankcji karnych, zostaje zwolniony ze służby. Dzieje się tak również, gdy już na wcześniejszym etapie fakt popełnienia przestępstwa przez policjanta jest oczywisty.

promocja

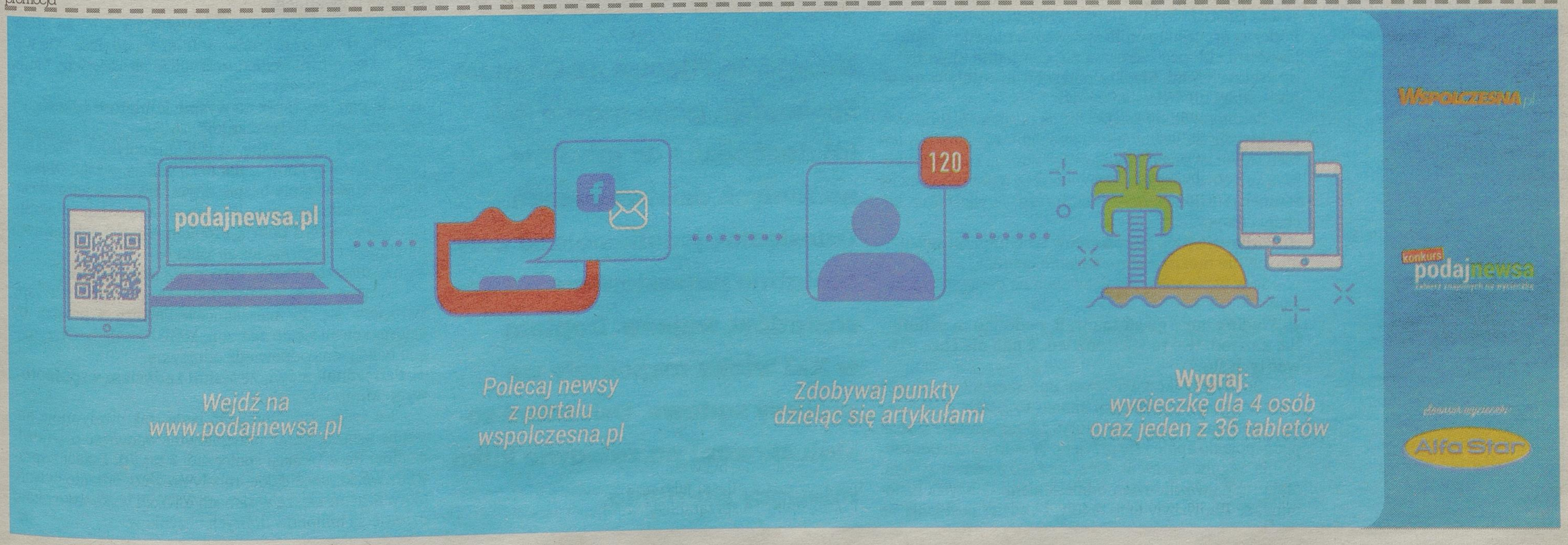

Rozmowa >> z Maciejem Wasielewskim, autorem książki „Jutro przypłynie królowa"

Piekło na rajskiej wyspie

Kobieta, która jako dziewczynka została wykorzystana seksualnie, w trakcie procesu mówiła o swoich oprawcach: kochani chłopcy. – Bo czterech z nich kilka lat wcześniej uratowało jej życie – tłumaczy Maciej Wasielewski w rozmowie z Agatą Sawczenko.

▲ Człowiek zastał sad mandarynkowy, zatruł go i zatęsknił – mówi pan, że to zdanie jednego z bohaterów pana książki „Jutro przypłynie królowa" najlepiej oddaje to, o czym jest książka.

– Bo to jest opowieść o rozpadzie komuny i o tym, że ludzie najpiękniej żyją w rozproszeniu.

▲ „Jutro przypłynie królowa" to już druga pana książka o małej społeczności żyjącej na wyspie. Wiem, że planuje pan trzecią – i podróż, i książkę. Dlaczego tak fascynują, pociągają pana wyspy?

– Wyspy w moich książkach mają znaczenie drugorzędne. Ja raczej szukam wspólnot. Wyspa jest alegorią wspólnoty, świata względnie zamkniętego, uporządkowanego.

▲ Dlaczego chciał pan pojechać właśnie na Pitcairn?

– Bo to szczególnie interesująca wspólnota. Większość współczesnych Pitcairneńczyków wywodzi się od potomków buntowników z Bounty, o których pisał m.in. Juliusz Verne. W anglosaskiej kulturze to wciąż żywa historia. Obecnie ta wspólnota liczy około sześćdziesięciorga mieszkańców. Żyją zamknięci na niewielkiej przestrzeni.

▲ Na spotkaniu z białostockimi czytelnikami przyznał pan, że na początku wydawało się, że znów napisze pan książkę o przyjemnym życiu małej wspólnoty. Gdy okazało się, że to niemożliwe, mimo wszystko pan tam popłynął. Dlaczego? Co chciał pan osiągnąć tą książką?

– Wcześniej trafiłem do Nowej Zelandii, gdzie poznałem kobietę, Pitcairnenkę. Opowiedziała mi swoją historię i już wiedziałem, że nie dam sobie prawa do napisania książki podobnej do tej o Wyspach Owczych. Co chciałem osiągnąć? Nie zadaję sobie takich pytań.

▲ Jaka jest ta wyspa, ludzie na niej żyjący?

– Wyspa jest relatywnie niewielka, ma niewiele ponad cztery kilometry kwadratowe. Rosną na niej drzewa owocowe, a wyspiarze produkują najczystszy na świecie miód. Są tacy, który uważają, że gdyby nie obecność ludzi, mogłaby być biblijnym Edenem.

▲ Trudno było się dostać na tę wyspę? Dlaczego Pitcairneńczycy nie lubią obcych? Boją się pytań o to, co się tam działo? Przecież i tak o tych historiach opisujących nieszczęście wykorzystywanych seksualnie 10-11-letnich dziewczynek można przeczytać w Internecie. Powstała też książka opisująca przebieg rozpraw sądowych.

– Czy było trudno się dostać? To pojęcie względne. Trudniej niż do Paryża, pewnie łatwiej niż na Kilimandżaro. Z Mangarevy wypływa statek, który osiem razy do roku zawija na Pitcairn. I nie każdy człowiek z zewnątrz dostaje zgodę na pobyt na wyspie. Mieszkałem u oficer celnej. Na jej biurku leżał stos podań. O pobyt ubiegali się dziennikarze, pisarze, telewizje z Europy i Ameryk. Na wszystkich podaniach adnotacje „odrzucono". Czy Pitcairneńczycy boją się pytań? Raczej odczuwają niechęć, co zresztą jest zrozumiałe. Byli jednak tacy, którzy chcieli opowiadać. Widocznie coś im w tej wspólnocie przeszkadzało.

▲ W książce opisuje pan historię kobiety, która w dzieciństwie była wykorzystywana seksualnie. Podczas procesu broniła sprawców, mówiła o nich „kochani chłopcy". Zresztą nie ona jedna ujęła się za dręczycielami. Skąd ta potrzeba stawania w obronie – jakby nie było – wrogów?

– Bohaterowie tej książki nie są postaciami jednowymiarowymi, na pewno nie są wrogami wspomnianej kobiety. Kilka lat przed procesem był sztorm. Fala zepchnęła tę kobietę do oceanu. Najpewniej by zginęła, ale na jej ratunek rzuciło się czterech mężczyzn. To właśnie ci „kochani chłopcy".

▲ Podkreśla pan, że sprawców tych napaści seksualnych nie można jednoznacznie oceniać.

– Ja w ogóle sobie nie pozwalam na ocenę ich zachowań.

▲ Według mnie gwałt to gwałt, pedofilia to pedofilia, kazirodztwo to kazirodztwo. A pan nie chce używać tych słów.

– Bo byłyby krzywdzącym uproszczeniem. Proszę zwrócić uwagę: na Pitcairn ananas to jabłko, a jabłonie tam nie rosną. Najpewniej któryś z buntowników skrócił peanapple do apple i się przyjęło. W warunkach odosobnienia, reguły, z czasem, zaczynają żyć własnym życiem. Stają się najważniejszym odniesieniem. Człowiek zapomina, że kiedyś były inne reguły, że gdzieś postępuje się inaczej. Tak samo było z seksem. W Polinezyjskiej kulturze dziewczynka stawała się kobietą w wieku jedenastu, dwunastu lat.

Maciej Wasielewski odwiedził wyspę Pitcairn na Oceanie Spokojnym. Jest to najmniejsza na świecie wyspa zamieszkana przez ludzi. Na 4 tysiącach mkw. żyje zaledwie 60 osób. To potomkowie buntowników z Bounty, żeglarzy, zdeprawowanych rzezimieszków. Od 200 lat dochodzi tam do seksualnego napastowania dzieci. Przybysze z zewnątrz nie są mile widziani. Aby się tam dostać, Wasielewski zataił, że jest dziennikarzem. Przedstawił się jako doktorant zainteresowany antropologią. O swoim pobycie na wyspie opowiadał w Białymstoku podczas festiwalu literackiego.

Na wyspie Pitcairn na Oceanie Spokojnym przez prawie 200 lat dochodziło do gwałtów na małych dziewczynkach. Dziesięcio-, jedenastolatki były brutalnie napastowane przez sąsiadów, wujków. Dopiero w XXI wieku rozpoczęły się procesy sądowe. Oskarżeni zostali skazani na zaledwie kilka miesięcy więzienia.

▲ Przyznaje pan, że książka przez czytelników nie jest oceniana jednoznacznie. Są głosy, że żeruje pan na nieszczęściu. A pan i tak się upiera, że to nie jest książka o gwałtach...

– Użyła pani gazetowego zwrotu „żerować na nieszczęściu", do którego trudno jest mi się odnieść. Nie wydaje mi się żebym eksponował cudze nieszczęście. Moim zdaniem książka jest subtelna.

▲ Wie pan, czy teraz na wyspie kobietom żyje się już spokojniej, bezpieczniej?

– Odkąd na wyspę trafili pracownicy socjalni, resocjalizatorzy i nowozelandzka policja, wyspa stała się miejscem względnie bezpiecznym. Wymaga jednak ciągłego monitorowania. W innym wypadku, zdaniem resocjalizatorów i policji, problem napaści seksualnych mógłby się powtórzyć już za kilka lat.

▲ Czy mieszkańcy Pitcairn znają pana książkę?

– Wiedzą, że została wydana. Po powrocie z wyspy zwróciłem się do mieszkańców Pitcairn z prośbą, by ustosunkowali się do zdarzeń, które opisałem. Otrzymałem tylko jedną odpowiedź odmowną.

▲ Pan jednak mówi, że tęskni za życiem wspólnotowym. Mimo wszystko?

– I o życiu wspólnotowym będą traktowały moje następne książki. Teraz przygotowuję opowieść o „Niewidzialnej Ręce" – akcji społecznej z lat 70. Dzieci naprawiały wózki inwalidzkie, rąbały drewno, odmalowywały płoty. Szacuje się, że w ramach tej akcji wykonano około dziewięciu milionów dobrych uczynków. ▲

Społeczeństwo >> Policja odnotowuje coraz więcej przypadków handlu ludźmi

Do agencji trafiają nawet dzieci

Handlarze żerują na biedzie i ludzkiej naiwności. Obiecują złote góry, a rzeczywistość okazuje się koszmarem. Dziewczyny trafiają do agencji towarzyskich, mężczyźni – do obozów pracy.

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Proceder handlu ludźmi kwitnie. Irena Dawid-Olczyk z fundacji La Strada, która wspiera pokrzywdzonych, obawia się, że taka tendencja będzie się utrzymywać. Handlarze zarabiają bowiem zbyt wiele, by mogli zrezygnować ze złotego interesu. A rekrutacja ofiar, które niejednokrotnie żyją w nędzy, trudna nie jest.

– Nie każdy wyjazd musi kończyć się źle – zauważa Ewa Cichoń z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Ale należy pamiętać, że problem może dotyczyć każdego.

W minionym roku podlaska policja wpadła na trop aż sześciu przypadków handlu ludźmi. A to, jak mówi Irena Dawid-Olczyk, wierzchołek góry lodowej.

– Wiele ofiar wciąż przebywa za granicą – argumentuje. – Wiele wstydzi się przyznać, że dało się wykorzystać. To źle, bo będą żyli z piętnem gorszego człowieka, którego można bezkarnie oszukać.

Miały być kelnerkami, wylądowały w agencji

Białystok, galeria handlowa. Buszującą wśród przecenionych towarów dziewczynę zagadnęła elegancka kobieta. Zaproponowała pracę kelnerki lub barmanki w greckiej restauracji. Za 40 euro dziennie plus napiwki. Pochodząca z wielodzietnej, ubogiej rodziny dziewczyna myślała, że złapała pana Boga za nogi. Przystała na ofertę, bez wahania. Tym bardziej, że mogła zaproponować wyjazd także swoim przyjaciółkom. Pracy było bowiem dużo. Pośredniczka zastrzegła, niepytana, że nie ma mowy o agencji towarzyskiej. Był jednak warunek. Dziewczyny musiały zapisać się na kurs greckiego, ale za naukę nie płaciły. Oczywiście się zgodziły. Trzy tygodnie później wyjechały na jedną z wysp. Pracodawca już na powitanie nie pozostawił złudzeń, czym będą się zajmowały. Chodziło o usługi seksualne. Grek zamknął dziewczyny w strzeżonym domu, odebrał im telefony, nie pozwalał słuchać radia. Kilka tygodni później kobietom udało się skontaktować z fundacją La Strada. Jej pracownicy zawiadomili policję.

– Taka rekrutacja „od drzwi do drzwi" jest coraz bardziej popularna – mówi Dawid-Olczyk. – Sprawcy działają szybko, oferują pakiety, czyli transport, zakwaterowanie i wyżywienie. Ludziom wydaje się, że to okazja, ponieważ nie muszą o nic się martwić. A bywa różnie.

Los białostoczanek, które zwabione zarobkami wyjechały do Grecji, podzieliła też 16-latka, która zatrudniła się w działającej w okolicach Ełku firmie handlowo-usługowej. Przedsiębiorstwo miało zajmować się wynajmem pokoi dla turystów. Wkrótce zmieniło branżę i przekształciło się w dobrze prosperującą agencję towarzyską. Z ustaleń Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku, która prowadziła w tej sprawie śledztwo, wynika, że nieletnia była zmuszana do prostytucji. Czworo ełczan trafiło już na ławę oskarżonych suwalskiego sądu. Nie przyznają się do winy. Proces odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Marcin Walczuk, rzecznik prasowy sądu przypuszcza, że wyrok zapadnie w listopadzie.

Mieszkali w baraku, godzinami obierali ziemniaki

Ogłoszenie o naborze do pracy w Niemczech pojawiło się w internecie i w lokalnych gazetach. Chętnych rekrutowała ełcka firma. Obiecywała 30 euro za osiem, góra dziesięć godzin pracy dziennie, mieszkanie i pieniądze na wyżywienie. Pojechało kilkadziesiąt osób, głównie mężczyzn z woj. podlaskiego i warmińsko-mazusrkiego. Na miejscu okazało się, że warunki znacznie odbiegają od obiecywanych. Podlasianie trafili do brudnego baraku. Bez szyb, grzejników i z jedną ubikacją. Spali na piętrowych łóżkach we wspólnej sali. Zajmowali się ręcznym obieraniem ziemniaków. W ciągu dnia musieli obrać 200, a nawet 300 kilogramów. Jak ktoś się nie wyrabiał, zostawał po godzinach. Czasem siedział całą noc, a później rozpoczynał kolejną dniówkę.

Wyjeżdżają za granicę, koczują w barakach, pracują ponad siły. Trzeba stawić temu opór – mówi Irena Dawid-Olczyk z La Strady.

Jeden z pokrzywdzonych mężczyzn zeznawał, że obierał ziemniaki przez 37 godzin non stop. Niektórzy buntowali się, próbowali uciekać. Z różnym skutkiem. Ktoś nie wytrzymał i zgłosił sprawę policji. Sprawą zainteresowały się niemieckie i polskie organy ścigania. Ełczanie pośredniczący w załatwianiu tej pracy zasiedli na ławie oskarżonych suwalskiego sądu.

Kilka tygodni temu fundacja interweniowała też w sprawie czterech Mongołek, które pracowały u polskiego przedsiębiorcy. Kobiety dostawały niewielką reklamówkę jedzenia na trzy dni. Chodziły głodne. Sprawa wyszła na jaw, gdy jedna z cudzoziemek zemdlała. Lekarze stwierdzili, że z wyczerpania.

Płacą haracz do końca życia

Na podlaskim rynku przez kilka lat działał też międzynarodowy, zajmujący się przerzutem Azjatów przez granice gang. Przestępczy proceder wyglądał tak: mieszkańcy biednych i często ogarniętych wojną regionów przylatywali samolotami do Moskwy. Później przestępcy pod pozorem załatwienia im wiz zabierali paszporty. Dalej Azjatów transportowano już nielegalnie, samochodami, a czasem nawet pieszo aż do Białorusi. Tam niejednokrotnie o chlebie i wodzie, albo i w ogóle bez jedzenia, spędzali kilka dni. Koczowali w szopach, lub w oborach. Dowiadywali się, że mogą jechać dalej, jeśli zapłacą. W grę wchodziło po 5, a nawet 6 tysięcy euro od osoby. Nie mieli wyjścia, więc się zgadzali. A ponieważ nie posiadali tak dużej kwoty, zaciągali u handlarzy ludźmi pożyczki. Później byli przewożeni do podwarszawskiej Wólki Kosowskiej, gdzie funkcjonuje bodajże największe centrum handlowe w Europie. Tam właśnie interesy robią Chińczycy i Wietnamczycy. I tam, za marne grosze harują ich rodacy, by oddać pożyczone na przyjazd do Polski pieniądze. Niektórzy mówią, że jest to haracz, który muszą spłacać do końca życia. Nie próbują oszukiwać, bo boją się o żyjących w ojczyźnie bliskich. Podobno są oni straszeni, nachodzeni przez policję i członków działających tam grup przestępczych. Polscy członkowie gangu zostali już zatrzymani i skazani. Co dzieje się z współpracującymi z nimi Białorusinami i Wietnamczykami, nie wiadomo.

Oddała syna za samochód

Białystok. Młode małżeństwo bezskutecznie starało się o potomstwo. Pewnego dnia do ich domu zapukał Rumun z córeczką na ręku, prosił o pieniądze. Dali mu 20 złotych, a dziecku – słodycze. Po jakimś czasie cudzoziemiec wrócił z żoną, była w ciąży. – Możemy oddać wam dziecko – miał zaproponować gość. – I tak nie mamy z czego żyć.

Ucieszyli się. Ulokowali cudzoziemców w hotelu, zaprowadzili kobietę do lekarza, dawali jej pieniądze na jedzenie. W styczniu ubiegłego roku w sokólskim szpitalu Rumunka urodziła zdrowego chłopczyka i przekazała go białostoczanom. W zamian otrzymała samochód.

Być może sprawa nie wyszłaby na jaw, gdyby nie to, że w szpitalu cudzoziemka podała się za kobietę, której oddała syna. Lekarze wykryli przekręt i zawiadomili policję. Prokuratura oskarżyła białostoczan o handel ludźmi. Małżeństwo przyznało, że chciało kupić dziecko, ale, jak twierdziło, inicjatywa wyszła od Rumunów. Sąd dał im wiarę i skazał za nielegalną adopcję. Ale to nie koniec sprawy.

– Prawdopodobnie będziemy występowali o kasację wyroku – zapowiada Adam Kozub, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Białymstoku. – Ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Każą żebrać i brać kredyty

Handel ludźmi to nie tylko zmuszanie do prostytucji, niewolniczej pracy, czy sprzedawanie dzieci. To także zmuszanie do żebractwa, a ostatnio coraz częściej do zakładania fikcyjnych firm i zaciągania kredytów. Co zrobić, by nie paść ofiarą przestępczego procederu?

– Przede wszystkim nie jechać za granicę w ślepo, sprawdzić warunki umowy – radzi Ewa Cichoń. A Irena Dawid-Olczyk zachęca do kontaktu z La Stradą. – Pomożemy sprawdzić przyszłego pracodawcę – deklaruje.

Straż Graniczna

Nie ma miesiąca, by funkcjonariusze podlaskiej Straży Granicznej nie zatrzymali Azjatów, którzy próbują nielegalnie wjechać do Polski. Ci, którym się to udaje przez wiele lat odpracowują długi u handlarzy ludźmi. Mieszkają w fatalnych warunkach i harują ponad swoje siły.

Rozmowa >> z księdzem Jakubem Bartczakiem

Raper w sutannie

– Hip-hop nadaje się dobrze do głoszenia Ewangelii, bo to jest bardzo bezpośredni przekaz – mówi ksiądz Jakub Bartczak w rozmowie z Krzysztofem Ogioldą.

▲ Które powołanie było w życiu księdza pierwsze, do kapłaństwa czy do hip-hopu?

– Tak do końca sam nie potrafię tego rozstrzygnąć, bo jedno drugiego nie wyklucza. Ale myślę, że ostatecznie powołanie mam jednak do kapłaństwa, a hip-hop jest moją pasją.

▲ Ale rapowane teksty pisał ksiądz wcześniej?

– Tak, a nie byłem nigdy ministrantem w parafii. Więc chronologicznie hip-hop był pierwszy. Kiedy chodziłem do szkoły średniej i spotykaliśmy się z kolegami na podwórku, do Polski docierały właśnie ze Stanów pierwsze kasety hiphopowe. Moje pokolenie było tym, które się tą muzyką i subkulturą zafascynowało. Z tego samego pokolenia pochodzili też pierwsi grafficiarze. Jako chłopak z osiedla brałem w tym wszystkim udział. Byłem dzieckiem swoich czasów. Potem zacząłem pisać teksty, z przyjaciółmi z dzieciństwa je nagrywaliśmy i się potoczyło.

▲ Pierwszy mikrofon kupiła mama?

– I to była duża inwestycja. Jak chcieliśmy tę naszą pasję, naszą zajawkę kontynuować, potrzebny był lepszy sprzęt. Mama pomogła, choć hip-hop nie był muzyką jej pokolenia.

▲ A potem hiphopowiec zgłosił się do seminarium...

– Poszedłem ubrany w szerokie, hiphopowe spodnie i nawet nie zdążyłem zapytać, czy mógłbym się zgłosić. Jeden z księży zapytał mnie, czy chodzę tak ubrany na co dzień. Kiedy potwierdziłem, spojrzał na mnie z takim politowaniem, że na dobry miesiąc mnie zamurowało. W końcu wróciłem już trochę porządniej ubrany i... rozmawiałem z innym księdzem. Zostałem do seminarium przyjęty. Ta sytuacja nauczyła mnie, żeby każdego człowieka szanować, niezależnie od tego, co nosi na sobie i jak wygląda, bo to tak naprawdę nie ma znaczenia.

▲ Jak ksiądz szedł do seminarium, koledzy śmiali się, że to po to, żeby mieć kiedyś lepszy samochód...

– Bo taki jest stereotyp księdza w Polsce. Najlepszy dowód, że tego lepszego auta nie mam do dziś. Jeżdżę 11-letnią skodą fabią. Wszędzie, gdzie potrzebuję mnie dowozi.

▲ W jednym z wywiadów powiedział ksiądz, że miał w seminarium pod górkę. Co to znaczy?

– Że niełatwo stać się z hiphopowca księdzem, a dorastanie do czegoś jest zawsze wspinaniem się. W seminarium jest pewna forma wychowania dla wszystkich, ale każdy musi ją przyjąć i przeżyć sam. Przecież na końcu podejmuje się decyzję o kapłaństwie na całe życie. Podszedłem do tego poważnie, a to oznaczało przede wszystkim nawiązanie prawdziwej relacji z Bogiem, bez udawania. Zrozumiałem, że w porównaniu ze światem, z melanżowym stylem życia, w seminarium zawsze będzie nudno, obojętnie jakie rozrywki by sobie człowiek znajdował. A jednocześnie zobaczyłem, że pod względem duchowym i intelektualnym to może być piękne miejsce. Szybko zrozumiałem, że wykłady są ważne, ale najważniejszym miejscem w seminarium jest kaplica.

▲ Do rapowania wrócił ksiądz dopiero po święceniach?

– Myślenie o tym zaczęło się na Opolszczyźnie, bo pierwsza moja parafia była w Namysłowie. Moim proboszczem był ks. prałat Aleksander Matyka, patriarcha Namysłowa, który był tam duszpasterzem ponad 30 lat, superksiądz! Tam spędziłem cztery z sześciu lat mojego kapłaństwa. Zobaczyłem, że ministranci i uczniowie w szkole nadal hip-hopu słuchają. Miałem świadomość, że teksty tych utworów niosą w sobie często negatywne, złe treści. A skoro jako księża jesteśmy zobowiązani, żeby na wszelkie sposoby głosić Chrystusa, to ja mogę coś przekazać ludziom także poprzez hiphopowe teksty.

▲ Pisanie tekstów piosenek na dobre zaczęło się we Wrocławiu...

– Po części wróciłem do swojego dawnego środowiska i na nowo próbowałem składać słowa i montować bity, czyli połączyłem głoszenie Ewangelii z moją pasją.

▲ I chyba się udało, skoro księdza teledyski „Pismo Święte" i „Wolność" mają dziś na Youtubie po pół miliona, a nawet 700 tysięcy odsłon. Stał się ksiądz sławny.

– Dla niektórych ludzi klikających na te teledyski to jest ciekawostka. Ale nie o sławę chodzi. Hip-hop nadaje się dobrze do głoszenia Ewangelii, bo to jest bardzo bezpośredni przekaz. Świadomie nie szedłem w teksty megaintelektualne. Chciałem, żeby wszystko było powiedziane prosto z mostu, dosadnie i bardzo szczerze.

▲ Na przykład: „Życie jest pięknym momentem, człowieku, czytaj Pismo Święte" albo „Czytaj Biblię nie tylko w Wigilię".

– Tak, nie ma w tym podwójnego dna, żadnego głębokiego rozkminiania, tylko powiedziana w dosadny sposób prawda.

▲ Jak taka prawda się sprawdza na katechezie?

– Akurat teraz uczę religii dzieci z zerówki i jestem kapelanem w szpitalu. Ale czasem mnie młodzi ludzie proszą, żebym im coś zarapował. Oni czują, że przez tę muzykę ja jestem trochę z ich świata. A jednocześnie jestem prawdziwy jako ksiądz, skoro rapuję o Panu Bogu.

▲ Jak uczniowie pod wpływem księdza teledysków i płyty będą od swoich duszpasterzy oczekiwać rapowanej katechezy, to tych księży czeka wkrótce ciężkie życie.

– Myślę, że to nikomu nie grozi. Małolaci wcale nie chcą, żeby wszyscy ich katecheci byli hiphopowcami. Ważniejsze jest to, żebyśmy jako księża byli szczerzy, autentyczni, nie udawali kogoś, kim nie jesteśmy. Ktoś wymyślił, że jak na katechezę będziemy przychodzić bez sutanny, ubrani po cywilnemu, to będziemy łatwiej znosić bariery. Nie widzę powodu, żeby tak robić. To, że jestem księdzem to jest moja tożsamość. Jak ktoś jest metalowcem, nosi długie włosy. Ja jestem księdzem, więc chodzę w sutannie. Na teledyskach też, żeby nie było wątpliwości, kim jest ten koleś, który nawija.

▲ Część księdza tekstów wprost wzywa do nawrócenia: „Jeśli nawet w grzechu toniesz, to nie koniec. On na krzyżu rozłożył dłonie. Bóg-Człowiek spłacił grzechów dług, masz wiele dróg".

– Ksiądz przecież właśnie ewangelizacją powinien się zajmować. Taki jest sens bycia kapłanem. Nie mogę rapować o czymś innym niż o Panu Bogu, bo to nie jest treścią mojego życia. Nie piszę tekstów o bezrobociu. Co ja mogę o tym wiedzieć, skoro nie szukam zajęcia i nie ma mnie na rynku pracy. Co ja mogę wiedzieć o chodzeniu na randki, skoro nie chodzę na nie. Ja swoje romantyczne chwile przeżywam na mszy św. w kaplicy. Więc rapuję o Panu Jezusie.

▲ To, że się to młodym podoba, rozumiem. A jak reagują dojrzali wiekiem parafianie? Pewna pani zadeklarowała, że do księdza hiphopowca nie poszłaby do spowiedzi.

– Takie głosy są wyjątkiem. Generalnie parafianie na pasję swojego wikarego reagują pozytywnie. Przecież pokoleniu rodziców, którzy są wierzącymi katolikami, zwykle zależy na ewangelizacji małolatów. Starsze panie przychodzą i pytają mnie, co to właściwie jest ten hip-hop. Ta muzyka przestaje im się kojarzyć źle. A to już coś. W powszechnej opinii w Polsce ksiądz powinien być życzliwym, ale poważnym albo jowialnym panem. Ale to są tylko schematy. Hip-hop nie urąga powadze kapłana, skoro ksiądz jest z ludzi wzięty i dla nich ustanowiony.

▲ Więc to nic dziwnego, że księdza teledyski wiszą nawet na stronie wrocławskiej archidiecezji?

– Ta akceptacja lokalnego Kościoła jest dla mnie bardzo ważna. Jako ksiądz reprezentuję cały Kościół, obojętnie czy mówię kazanie, rapuję czy idę w sutannie ulicą.

▲ Jaką popularnością cieszy się księdza pierwsza płyta „Powołanie"?

– Nie cisnąłem jakoś strasznie, żeby ta płyta była popularna, i nie to jest miarą jej sukcesu, choć chętni się zgłaszają. Zależało mi, żeby ta płyta nagrana z przyjaciółmi sprzed lat była stylowa, na poziomie. I chyba jest spoko, choć zawsze może być lepiej. A najważniejsze, żeby te utwory kogoś zachęciły do przyjścia do Kościoła, do poczytania Pisma Świętego, do zastanowienia nad swoją wiarą. Parę osób do mnie napisało, że te utwory ich zmotywowały do nawiązania bliższych relacji z Bogiem. I o to chodzi. ▲

Ksiądz Jakub Bartczak, wikariusz we wrocławskiej parafii pw. św. Elżbiety, ewangelizuje hiphopowo.

Nasza akcja >> Pytanie do specjalisty

Zapalenie zatok trzeba wyleczyć

Choroby zatok były tematem ostatniej audycji w Radiu Orthodoxia. Na pytania odpowiadał prof. Marek Rogowski z Kliniki Otolaryngologii UMB. Oto zapis audycji.

PYTANIE DO SPECJALISTY

▲ Co to są zatoki?

– Zatoki przynosowe to wypustki błony śluzowej nosa, wrośnięte w otaczające kości, od których przyjmują swoje nazwy. Zatoki szczękowe wypełniają powietrzem nasze struktury nad policzkami, przy oczodołach mamy zatoki sitowe, a wyżej są zatoki czołowe i klinowe. Zatoki to struktury zawierające powietrze, służą m.in. temu, aby rezonans głosu był właściwy, chronią przed urazami, ocieplają mózg.

Błona śluzowa wyściela nos i zatoki. Na jej powierzchni znajduje się urzęsiony nabłonek, na nim śluz. Te rzęski cały czas w jedną stronę uderzają, w kierunku naturalnych ujść zatok, po to, aby ta warstwa śluzu się przesuwała i wypływała przez nie. Zatoka się w ten sposób oczyszcza.

Aby dobrze funkcjonować, zatoki powinny być upowietrznione, mieć drożne ujście w bocznej ścianie nosa – to ułatwia ich oczyszczanie i wietrzenie. Tymczasem wystarczy małe przeziębienie i może dojść do obrzęku błony śluzowej w takim ujściu i problemów, tak jak w niewietrzonym pokoju, z zamkniętymi drzwiami i oknami.

▲ Jakie są najczęstsze schorzenia zatok?

– Zapalenie zatok właściwie zawsze towarzyszy infekcjom. Mówimy o nieżycie błony śluzowej nosa i zatok. Objawy to zatkanie nosa bądź wydzielina z nosa, bóle w okolicy twarzoczaszki, uczucie rozbicia, gorączka. Najczęściej mamy do czynienia z infekcją wirusową, nie wymagającą intensywnego leczenia, która najczęściej sama przechodzi po maksymalnie 10 dniach, przy odpowiednim postępowaniu. Jeśli posiedzimy w cieple, będziemy zażywać ciepłe płyny, wydmuchiwać nos, brać leki przeciwzapalne. Jeśli jednak przy tym postępowaniu infekcja nie przechodzi, albo nasila się po pięciu dniach, można podejrzewać zakażenie bakteryjne i wtedy potrzebne są antybiotyki. Trwające powyżej 12 tygodni objawy mogą wskazywać na przewlekłe zapalenie i jest to zazwyczaj wskazanie do tomografii komputerowej. Ona da nam najwięcej informacji o stanie zatok przynosowych i bocznej ściany nosa, gdzie znajdują się ujścia zatok, tzw. kompleks ujściowo-przewodowy. Wtedy można wdrożyć odpowiednie, celowane leczenie, aby poszerzyć ujścia zatok, zapewnić drenaż wydzieliny z zatoki. Możemy wykonać np. operację endoskopową zatok polegającą na odblokowaniu zamkniętych ujść zatok i usunąć polipy często towarzyszące zapaleniu.

▲ Czy polipy są groźne?

– Często towarzyszą przewlekłemu zapaleniu zatok, czemu sprzyja też alergia. Polipy powstają z obrzękniętej błony śluzowej nosa i zatok przynosowych i potrafią całkowicie zablokować nos. Tu niezbędne jest usunięcie polipów, a potem zalecane jest leczenie steroidami w aerozolu. Takie postępowanie hamuje odrastanie polipów.

Prof. Marek Rogowski, kierownik Kliniki Otolaryngologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

▲ Czy powszechnie dostępne w aptekach krople do nosa są bezpieczne?

– Krople do nosa zazwyczaj działają obkurczająco na błonę śluzową nosa. Ale można je stosować bezpiecznie najwyżej przez 3-4 dni, potem może dojść do porażenia rzęsek i dalsze leczenie będzie nieskuteczne. Lepiej płukać zatkany nos solą morską lub fizjologiczną, czy stosować inhalacje z olejkami np. sosnowym czy miętowym, działającym przeciwobrzękowo i przeciwzapalnie.

▲ Czy nadal wykonuje się punkcje zatok?

– Swego czasu był to popularny zabieg, teraz wykonywany jest rzadziej, w wybranych przypadkach, głównie jako przygotowanie do operacyjnego zabiegu. Wykonywany jest w znieczuleniu miejscowym, przez nos wkłuwa się igłę do zatoki szczękowej, przez dren wprowadza płyn i wypłukuje się zatokę.

▲ Czy częsty katar jest zagrożeniem dla zatok?

– Katar towarzyszy zapaleniu błony śluzowej nosa i zatok. Dlatego katary trzeba leczyć, uprzednio starając się poznać ich przyczynę. Może być nią alergia, np. uczulenie na kurz.

▲ Jakie mogą być powikłania zapalenia zatok?

– Dochodzi do nich rzadko, zazwyczaj przez ciągłość zapalenie bakteryjne przenosi się na sąsiednie struktury. To np. powikłania oczodołowe, u dzieci występuje najpierw obrzęk i zaczerwienienie powiek. To pierwszy etap powikłania oczodołowego, potem może pojawić się nawet ropień. Rzadko zdarzają się, ale bywają powikłania mózgowe, np. zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, ropień mózgu czy zakrzepowe zapalenie zatoki jamistej.

▲ Czy raz przebyte zapalenie zatok oznacza już zawsze problemy?

– Jednorazowy incydent przy odpowiednim leczeniu nie powinien być przyczyną kolejnych zachorowań. Jeśli jednak choroba jest niewyleczona, mogą pojawić się problemy z zatokami przy kolejnej ostrej infekcji. Dobrze wyleczone pierwsze zapalenie to mniejsza szansa, że będzie ono dokuczało nam w kolejnym sezonie.

▲ Jak zapobiegać chorobie?

– Wzmacniać odporność, prowadzić zdrowy tryb życia, stosować odpowiednią dietę. Bardzo ważne jest niepalenie papierosów i unikanie dymu tytoniowego, który poraża rzęski odpowiedzialne za oczyszczanie nosa. Osoby z grupy ryzyka, głównie starsze czy małe dzieci, powinny szczepić się od grypy.

(luk)

promocja

Organizatorzy:

Patroni medialni:

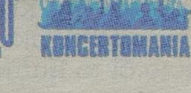

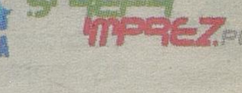

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Zostaniesz dosłownie zawalony robotą. Odczujesz, że doba jest dla ciebie za krótka. Na szczęście możesz liczyć na zrozumienie rodziny .

▲ RYBY 20 II – 20 III
Twój apetyt na słodycze rośnie z dnia na dzień. Uważaj, bo później trudno ci będzie zgubić te dodatkowe kilogramy.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Teraz jest dla ciebie najlepszy czas na podejmowanie ważnych decyzji. Nie słuchaj rad innych, tylko wsłuchaj się w swoje sumienie.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Skup się na podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Rozpocznij dokształcanie. Może pomyślisz o obcym języku?

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Unikaj konfrontacji. Nie krytykuj innych publicznie i nie angażuj się w cudze sprawy. W najbliższych dniach nie unikniesz nerwów.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Jeżeli tylko pozwolisz sobie na większy luz, od razu poczujesz się lepiej. Pomyśl o weekendowym wyjeździe.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Musisz stanąć na wysokości zadania i spróbować sprostać oczekiwaniom szefa. Staraj się, a nie pożałujesz.

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Odczujesz kłopoty z trawieniem. Zwróć większą uwagę na to, co jesz. Zrezygnuj ze słodyczy, a w ich miejsce wprowadź więcej warzyw.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Jeżeli musisz załatwić jakieś istotne sprawy lub przeprowadzić ważną rozmowę, zrób to w czwartek. Tego dnia gwiazdy będą ci szczególnie sprzyjały.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Przed tobą weekend pełen towarzyskich spotkań, atrakcji i różnych niespodzianek. Poddaj się przyjemnościom, bo na to zasłużyłeś!

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Czeka cię zupełnie nieoczekiwana wizyta. Odwiedzą cię niezapowiedziani goście. I nie będzie to miłe spotkanie.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
W twojej rodzinie ktoś ma ogromny problem. Kiedy zapoznasz się z sytuacją tej osoby, popsuje ci to humor na kilka dni. ▲

Ludzkie dramaty >> Wychowankowie domów

Krysia szuka

Krystyna i Jan wychowywali się w „bidulach".

Już po drugiej randce pobiegł do kościoła dać na zapowiedzi. Był pewien, że to właśnie „ta" dziewczyna. Bo ludzie z domów dziecka czują podobnie.

Adam Willma
adam.wilma@mediaregionalne.pl

Krystyna i Jan z Wtelna rozumieją się bez słów. Wystarczy spojrzeć, żeby wiedzieć, co czuje drugie. Bo ludzie z domu dziecka czują podobnie.

Najlepiej zapamiętany kadr dzieciństwa? Niebieska milicyjna nysa. Zabrała Krystynę razem z młodszą siostrą. Starsza została przy matce.

Dziewczynka o niebieskich oczach

Dopóki ojciec żył, wiodło im się dobrze. Gospodarstwo w Krześnicy wyspecjalizowane było w pomidorach. To był w tamtych czasach dobry zarobek. Na dodatek pletli kosze z wikliny, hodowali owce i konie.

Życie kobiet zawaliło się po śmierci ojca.

– Tata był wdowcem, mama panienką. Ślubu nie mieli, więc kiedy tata zmarł, pojawiła się rodzina ojca. Odcinali nam prąd, zabijali okna deskami, cięli ubrania na kawałki. Tak długo się pastwili, aż mama została bez dachu nad głową.

I wtedy przyjechała nyska. Milicjanci poprosili, żeby ubrać dzieci odświętnie. Że niby zawiozą je tylko na uroczystość i przywiozą z powrotem.

Nie przywieźli. Mała Celinka i Krystyna trafiły do domu dziecka. Mamę zobaczyły dopiero po roku: – Obiecała, że weźmie nas obie na święta – zapamiętała Krystyna.

Ale Celinkę oddano na święta innej rodzinie z Gorzowa. Wróciła z tych świąt. Po dwóch tygodniach pojechała znowu. I już została. Raz jeszcze Celinka przyjechała w odwiedziny. Jej nowi rodzice przywieźli kosz jabłek. Krysia poszła z nią do łazienki, żeby swobodnie porozmawiać.

– Dowiedziałam się tylko, że mieszka na osiedlu Słonecznym w Gorzowie. Mam ten widok cały czas przed oczami – mała dziewczynka w kolorowej sukience, o okrągłej twarzy i niebieskich oczach. To był ostatni raz, kiedy widziałam swoją siostrę.

Krysia wyszła z domu dziecka po osiemnastych urodzinach. Dostała pracę w zakładach papierniczych w Kostrzynie, później w dworcowej restauracji. W gastronomii badania okresowe trzeba robić często, więc tamtego dnia szła właśnie do szpitala, gdy po drodze zobaczyła chłopaków w wojskowym moro i czarnych beretach, którzy uwijali się przy chodniku. Jeden miał blond czuprynę i intensywnie niebieskie oczy.

Co drugą niedzielę

Ale wróćmy do niebieskiej milicyjnej nyski.

Po Janka przyjechała na Dworcową w Bydgoszczy: – Miałem 5 lat. Młodszą siostrę, która ledwie skończyła półtora roku, zabrali do Gniewkowa. Pamiętam, że tak szalałem wówczas z rozpaczy, że buda od nyski aż skakała. Mnie ze starszą siostrą zawieźli do domu w Więcborku.

Domu dziecka Jan nie wspomina źle: – Wcześniej byliśmy zdani na sąsiadów. Jedliśmy to, co przynieśli, bo rodziców bardziej zajmował alkohol. A w domu dziecka byliśmy nakarmieni i ubrani. Przynajmniej tyle.

Jeśli mogli liczyć na coś więcej, to jedynie ze strony dziadka. Starszy pan co drugą niedzielę wsiadał na komarka i ruszał w długą drogę do wnuków. – To było dla nas największe święto – zapamiętał Jan. – Odliczaliśmy dni do przyjazdu dziadka. W całej tej historii on był dla nas najpiękniejszą postacią.

Ta, co wychowała

W 1977 roku do Więcborka przyjechali kandydaci na rodziców – bezdzietni rolnicy z Wtelna.

Jan: – Miałem 12 lat. To była szansa, żeby się wyrwać.

Dla dzieciaka z miasta gospodarka to jest świat z innej planety: – Chlew, kury, zboże, kosa snopowiązałka – wylicza Jan. – Wszystko to wcześniej widziałem jedynie podczas wycieczek. Trochę trwało to przestawienie. Łatwo nie było, bo kuzynostwo było pewne, że to im przypadnie gospodarstwo po rodzicach. Ale dziś, gdy myślę o rodzicach, to wyłącznie o tych z Wtelna.

A spotkanie z biologicznymi rodzicami?

– Nigdy! – ucina Jan. – Chyba, żeby napluć im w twarz za to, jak nas potraktowali. Matką jest ta, która wychowała, a nie ta, która urodziła. Zresztą, z tego co wiem, oboje już nie żyją. Podobno umarli tak, jak żyli.

Jan dorósł we Wtelnie. Tu poznał dziewczynę, która miała zostać jego żoną. Dał nawet na zapowiedzi. I wycofał się. – W związku nie może być ani odrobiny fałszu – mówi.

Wzięli go do wojska.

Bez słów

Tamtego dnia pluton Jana pracował przy remoncie chodnika. Obok przemknęła drobna, ładna

dziecka często latami poszukują swoich rodzin

siostry

dziewczyna. Kolega Jana pochwalił się, że to jego koleżanka ze szkoły. Jan nie tracił czasu.

Zapukał. Otworzyła matka. Zobaczyła wielki bukiet kwiatów. Dwa tygodnie później Krysia przyjechała w odwiedziny do Wtelna. Janek poszedł do kościoła dać na zapowiedzi.

Ksiądz był zaskoczony: – Tylko, żeby mi później nie było rozwodu.

– Nie ma mowy – wspomina Jan. – Byłem pewny, że to ta dziewczyna.

Krysi powiedział dopiero po powrocie z kościoła. I tak już minęło ćwierć wieku.

– Ludzie z domu dziecka czują podobnie – przekonuje Krysia. – Kto tego sam nie przeżył, nie zrozumie tęsknoty za kimś bliskim.

Jan: – Rozmawiamy o tym często, ale jeszcze częściej rozumiemy się bez słów. Wystarczy, że spojrzymy na siebie. O niektórych sprawach możemy razem pomilczeć.

Ale nie o jednym.

Janek, to ty?

– Jeśli jakaś sprawa nie pozwalała mi spać, to jedynie młodsza siostra, która również trafiła do adopcji – mówi Jan. – Nigdy o niej nie zapomniałem, nigdy nie przestałem jej szukać. Wiedziałem, że panie w urzędzie adopcyjnym mają jakieś dane, ale cały czas zasłaniały się tajemnicą. Próbowały mnie zniechęcać – że może siostra trafiła do rodziny na drugim końcu Polski. A może wcale nie chce wracać do przeszłości.

Poszukiwania stanęły w miejscu, aż do chwili, gdy Janek spotkał Grzegorza Dudzińskiego, byłego dziennikarza, dziś szefa Spółdzielni Widzących Duszą „Światełko".

– Grzegorz zajmował się hipoterapią, a ja szukałem właśnie możliwości terapii dla córki – wspomina Jan. – Opowiedziałem mu o sprawie siostry. Bardzo się w tę sprawę zaangażował. Jeździł po sądach, urzędach i parafiach, dopytywał. Aż znalazł. Nie mogłem uwierzyć – moja siostra!

Hania nie była już Hanią, ale Olą – tak nazwali ją nowi rodzice, wspaniali ludzie ze Żnina.

Umówili się w Bydgoszczy.

Krysia usłyszała tylko: „Janek, to ty?". Nie zdążyła się obrócić, a tamci byli już w objęciach.

– Byłam zdumiona, że są aż tak bardzo podobni do siebie – wspomina Krystyna.

Jan: – Okazało się, że w wielu sprawach życie układało nam się podobnie. Na przykład: ja trafiłem na gospodarkę, a Ola skończyła szkołę rolniczą. Oboje mamy problemy ze wzrokiem.

Aby żyć spokojnie

W głowie Krystyny zaczęło dziać się coś dziwnego: – Strasznie zazdrościłam Jankowi. Czułam się tak, jakby Ola była moją siostrą. Najchętniej zabrałabym ja tylko dla siebie.

Janek: – Bardzo mi było żal Krysi. Mnie się udało coś wielkiego, a ona nadal czuje tę pustkę.

Krystyna: – Szukałam już na tyle sposobów. Przez radio, przez ogłoszenia w gazecie. I nic. Jeśli Celina kiedyś przeczyta ten tekst, chcę jej powiedzieć, że niczego od niej nie oczekuję. Tylko spotkania. Chciałabym, żeby matka, którą sprowadziłam do Wtelna, miała jeszcze w życiu szansę ją zobaczyć.

– Jeszcze tylko tego spotkania nam brakuje w życiu – mówi Jan. – I wtedy będziemy już mogli żyć spokojnie. O tych dawnych historiach będzie mi wówczas przypominał już tylko numer domu, w którym mieszkamy – taki sam jak ten w Bydgoszczy.

kącik samotnych serc

**Kochani!
Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni.
Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować.
Czekamy!**

**Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu.
DOŁĄCZ 3 ZNACZKI POCZTOWE (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję)!
Jeśli zaś zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.**

KAWALER, 54 lata
Może tutaj znajdę miłość, szczęście i rodzinę, o której zawsze marzyłem, a do tej pory to się nie spełniło. Chciałbym poznać pannę, nawet z dzieckiem, która zechce wziąć ze mną ślub kościelny i u mnie zamieszkać. Jestem szczerym, uczciwym, ale smutnym kawalerem. Mieszkam w Suwałkach. Proszę o listy z adresami.
91606

RYBA, 60 lat
Jestem wdową na emeryturze. Poznam pana bez nałogów, spokojnego, uczciwego, o dobrym sercu, który byłby prawdziwym przyjacielem.
91607

PODLASIANIN, 43 lata
Jestem stanu wolnego. Kawaler niezależny materialnie i mieszkaniowo. Mam rentę inwalidzką trzeciej grupy. Mieszkam w domu jednorodzinnym w stolicy województwa podlaskiego. Chętnie poznam panią w stosownym wieku, niepalącą i nienadużywającą alkoholu.
91608

PANNA, 41 lat
Mam 164 cm wzrostu. Jestem szczupła, atrakcyjna, zgrabna, fajna, szczera, uczciwa, pracowita, z poczuciem humoru. Poznam pana w wieku 35-40 lat, szczerego, odpowiedzialnego, przystojnego, uczciwego, kulturalnego, z poczuciem humoru. Szukam niezależnego finansowo katolika, posiadającego mieszkanie i samochód. Może być wdowiec z dzieckiem lub pan rozwiedziony nie z własnej winy. Pragnę stworzyć związek oparty na wzajemnej miłości, przyjaźni i zrozumieniu. Proszę, aby nie pisali do mnie panowie karani.
91609

PODLASIANIN, po 40-stce
Posłuchaj swojego serca, jak w nim pragnienie miłości się tli. Wyrzuć bolesną samotność, daleko, daleko za drzwi. Otwórz szeroko swe serce, poznaj mnie, pokochaj, nic więcej. Jestem kawalerem bez nałogów, po 40-stce. Mam stały dochód, mam gdzie mieszkać i ma dla ciebie miłość. Szukam miłej panny o dobrym sercu i bez nałogów. Chciałbym stworzyć związek, w którym panowałaby zgoda i miłość. Nie czekaj dłużej, napisz do mnie, bo może właśnie siebie szukamy.
91610

WDOWA, 57 lat
Co to jest miłość? Oto jest pytanie. Przyszliśmy tutaj jak na grzybobranie. Osobno gąski, kurki, osobno koźlarze. No i co? Jestem kobietą, która idzie przez życie z wielkim optymizmem i nadzieją, że spotka kogoś, kto wypełni pustkę w sercu. Mam średni wzrost, trochę ciałka, stały dochód. Nie piję i nie palę. Lubię intensywny tryb życia i ciepły dotyk życzliwej dłoni. Bo chyba każdy szuka kogoś, by razem pójść tą samą drogą.
91611

promocja
Promocja >>

Multi Multi. Wybierasz sam

**Multi Multi to Ty wybierasz o jakie wygrane grasz.
Wszystkie wygrane są gwarantowane, możesz grać nawet o 25 000 000 zł!**

Wybierz, ile liczb chcesz typować (1-10)

W Multi Multi losowanych jest 20 z 80 liczb. Możesz obstawić od 1 do 10 liczb. Od tego, ile liczb wybierzesz, zależą szanse na wygraną i jej wysokość, przy czym cena zakładu pozostaje ta sama. Przykładowo, zakreślając 7 liczb grasz o 6 000 złotych, zakreślając 10 liczb – o 250 000 złotych i dodatkową kwotę – bonus.

Ustal wysokość stawki

Aby jeszcze zwiększyć wygraną, możesz zwiększyć stawkę, nawet dziesięciokrotnie. I tak, zakreślając 7 liczb ze stawką 10 grasz już nie o 6, a o 60 tysięcy złotych. Zakreślając 10 liczb grasz o 2 500 000 zł i bonus. Wraz ze wzrostem stawki rośnie cena zakładu.

Graj o więcej z Plusem

Dla amatorów wysokich wygranych przeznaczona jest też opcja Plus. Plusem jest zawsze ostatnia w kolejności z wylosowanych 20 liczb. Jeżeli znajdzie się ona wśród obstawionych przez Ciebie, wygrywasz więcej. Gra z Plusem oznacza podwojenie ceny zakładu.

Połączenie wyżej wymienionych opcji oznacza, że w Multi Multi możesz grać nawet o gwarantowane 25 000 000 złotych (10 liczb, opcja Plus, stawka 10).

Graj na wiele losowań

Multi Multi jest losowane dwa razy dziennie, o 14:00 i 21:40. Grając, możesz zaznaczyć, w ilu losowaniach chcesz wziąć udział. Maksymalna ich liczba to 28. Losowanie o godz. 14.00 możesz oglądać codziennie na www.lotto.pl, a te o 21.40 zarówno na naszej stronie, jak i na antenie TVP Info .

Sprawdź, czy wygrałeś

Po losowaniu sprawdź, ile liczb trafiłeś i ile wygrałeś. Wyniki sprawdzisz na www.lotto.pl lub w punkcie sprzedaży LOTTO.

Czy wiesz, że

Totalizator Sportowy wsparł kwotą 1100 000 tys. zł budowę hali sportowej Zespołu Szkół w Dąbrowie Białostockiej mieszczącej pełnowymiarowe boiska do siatkówki, koszykówki, tenisa i piłki ręcznej.

Liczba dnia

9,5 mln

to wygrana w Lotto jaka padła w województwie podlaskim 23 kwietnia 2013 roku. A dokładnie – 9 479 205,40 zł wygrał gracz w kolekturze 9/389 mieszczącej się przy ulicy Warszawskiej 27 w Bielsku Podlaskim.

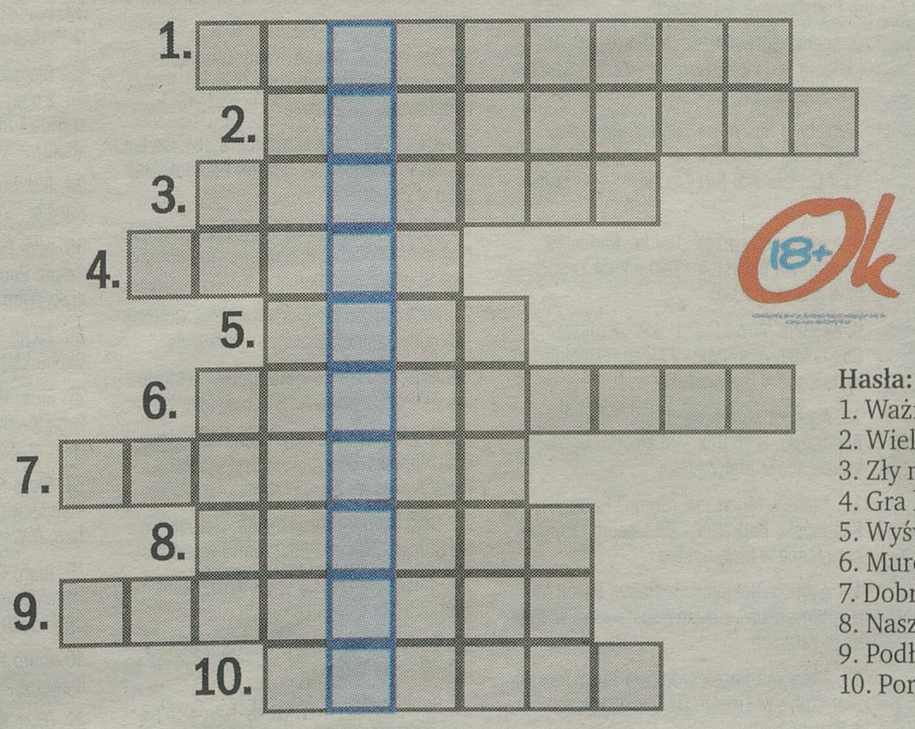

Konkurs

Dziś do wygrania zestaw podróżny wartości 280 zł. Wystarczy wysłać hasło z krzyżówki obok sms-em na numer 71466 w postaci: lotto.hasło z krzyżówki (czyli prawidłowe hasło krzyżówki)
Regulamin konkursu dostępny na stronie internetowej **www.wspolczesna.pl/lotto.**
Zwycięzca konkursu sprzed tygodnia: Łucja Paszkowska

Hasła:
1. Ważne ogłoszenie
2. Wielka wygrana
3. Zły nałóg
4. Gra liczbowa
5. Wyświetla filmy
6. Murowany dom
7. Dobre wychowanie
8. Nasza ojczyzna
9. Podłącza prąd
10. Pora roku

Multi Multi

GRAJĄC W GRY LOTTO WSPIERASZ KULTURĘ I SPORT

Mecenas Wiedzy >> Kardio-vita – białostocka poradnia kardiologiczna

Z sercem do dzieci

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

Już myśleliśmy, że koniec, że nie zabrzmi pierwszy dzwonek. Lecz odwaga, wielkie serca ludzi dobrej woli, otworzyły wrota naszej szkoły – takie motto-przypomnienie widnieje na froncie portalu Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach (k. Gródka). Placówka ta decyzją gminy miała zniknąć z mapy oświatowej województwa podlaskiego, ale stało się inaczej: sprawy wzięli w swoje ręce rodzice i istniejące od 2005 roku „Stowarzyszenie Załuki nad Supraślą." I to ono od pięciu lat prowadzi teraz tę podstawówkę.

Załuki to rodzinne strony mamy i taty doktor Anny Poskrobko, jednej z założycielek poradni NZOZ Kardio-vita w Białymstoku. Ale nie tylko rodzinne sentymenty zadecydowały, że Kardio-vita dołączyła do grona Mecenasów Wiedzy fundując do grudnia włącznie szkole w Załukach prenumeratę naszych wydawnictw związanych z akcją „Czytam, więc wiem".

– Chciałyśmy pomóc takiej właśnie niewielkiej placówce, w niewielkiej miejscowości – wyjaśnia dr Anna Poskrobko. – To mała szkółka niepubliczna, ale jakże ważna dla mieszkających tam dzieci, którzy mają dzielnych rodziców walczących o ich miejsce zdobywania wiedzy. Kampanię „Czytam, więc wiem" uznałyśmy za akcje społeczną, w którą warto się włączyć, promując przy okazji takie miejsca i takich ludzi, jak ci mieszkający w Załukach.

To, że Kardio-vita jest tak przyjazna dzieciom, nie dziwi. Ta istniejąca od czterech lat poradnia ma to generalnie w swoim charakterze.

– Moim nauczycielem postępowania z pacjentem, z kolegą lekarzem był śp. profesor Franciszek Taraszkiewicz, wspaniały, znany w Białymstoku lekarz pediatra – opowiada doktor Poskrobko.

– Tacy lekarze jak my, mający do czynienia z dziećmi, muszą umieć nawiązać kontakt i z pacjentem, i z rodzicami. Z maluszkiem 5-miesięcznym, i nastolatkiem. Muszą być ciepli i uśmiechnięci.

I myślę, że nasza poradnia taka jest – dodaje pani doktor. – Starają się o to bardzo i lekarze, i średni personel. Na jakości obsługi zależy nam na każdym etapie wizyty w naszej poradni: od momentu rejestracji po działalność leczniczą.

Kardio-vita przyjmuje zarówno dzieci, jak i osoby dorosłe, oferując badanie lekarskie z pomiarem RR, EKG, ECHO (ultrasonograficzne – USG) serca, 24 godzinny pomiar ciśnienia tętniczego u dorosłych, próbę wysiłkową, 24-48 godzinny zapis EKG metodą Holtera, a także badanie USG met. Dopplera tętnic szyjnych i kręgowych i USG serca płodu (w trakcie szkoleń).

▲

mecenas wiedzy

Zostań Mecenasem Wiedzy – zapraszamy

Prawie 300 jest z nami! Mowa o Mecenasach Wiedzy, czyli przedsiębiorcach i firmach, które ułatwiają dostęp do informacji szkołom z regionu poprzez wykupienie im prenumeraty naszych wydawnictw związanych z kampanią „Czytam, więc wiem".

Pełną listę Mecenasów publikujemy w wydaniach magazynowych (obok) i jest to praktyka, którą stosować będziemy przez cały rok szkolny. Prezentacje przedsiębiorców i firm nie ograniczają się jednak do wymienienia ich nazw.

Mecenasom Wiedzy poświęcamy także szersze informacje.

Nazwę firmy wymieniamy także we wtorki na łamach magazynu „WIEM. TYGODNIK. NAUKA POLSKA ŚWIAT" oraz na stronach internetowych kampanii – www.porany.pl/wiem i www.wspolczesna.pl/wiem

Dla przedsiębiorców mamy także kupony rabatowe na ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia modułowe, zlecane w Kurierze Porannym, Gazecie Współczesnej oraz w Teraz Białystok.

(peż)

Zapraszamy do kontaktu: akcja.spoleczna@czytamwiecwiem.pl lub telefonicznie: 85 7489 595

Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!

czytam, więc wiem – II edycja kampanii

ORGANIZATORZY: Współczesna, Kurier Poranny

PARTNER MERYTORYCZNY: EN

PATRONI HONOROWI:

PATRONI MEDIALNI: pap Polska Agencja Prasowa, TVP Białystok, Polskie Radio Białystok

Moje pasje, moje stypendium

W naszym konkursie stypendialnym „Moje pasje, moje stypendium" mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych z województwa podlaskiego. Nagrodą jest stypendium w kwocie 100 zł miesięcznie – wypłacane przez cały rok szkolny 2013/2014. Aby je otrzymać, zainteresowani powinni samodzielnie wykonać prezentację w dowolnej formie (pisemnej, plastycznej, multimedialnej), w której pochwalą się swoimi pasjami, zainteresowaniami, hobby oraz uzasadnią, jak stypendium pomoże pasje rozwijać.

Prace można wysyłać do 18 listopada na adres: **pasje@czytamwiecwiem.pl** (nadając tytuł: Moje pasje) lub pocztą tradycyjną na adres: **św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok** (z dopiskiem „Moje pasje"). Do pracy należy dołączyć dane: imię i nazwisko autora, adres zamieszkania, datę urodzenia, telefon kontaktowy, nazwę i adres szkoły oraz klasę, do której uczestnik uczęszcza i telefon kontaktowy do rodziców/opiekunów prawnych.

▲ Laureatów przedstawimy **6 grudnia** na łamach „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego". Pełen regulamin konkursu dostępny jest w naszej redakcji oraz na stronach internetowych serwisu **www.poranny.pl/wiem** oraz **www.wspolczesna.pl/wiem** w zakładce Akcje.

Zapraszamy szkoły do współpracy

Trwa druga edycja naszej akcji. Przypominamy, że w trakcie jej trwania m.in. wspieramy szkoły w ich działaniach, promujących czytelnictwo oraz chęć zdobywania wiedzy. Prezentujemy najciekawsze akcje społeczne, prężnie działające koła naukowe. Jesteśmy otwarci na Wasze pomysły. Na naszych łamach publikujemy także napisane przez uczniów recenzje.

Materiały i informacje można wysyłać na adres wiem@mediaregionalne.pl

LISTA MECENASÓW WIEDZY

udzisz, Poświętne - Zespół Szkół w Poświętnem

2. Abakus Okna S.A., Warszawa - Szkoła Podstawowa nr 17 Specjalna w Białymstoku

3. Adam Kubiak-Usługi, Gródek - Waliły-Stacja - Zespół Szkół w Gródku

4. Adam Kukliński, Zabłudów - Publiczne Gimnazjum nr 19 Sportowe w Białymstoku

5. Agalux, Turośl Kościelna - Trypucie - Szkoła Podstawowa w Tołczach

6. Agema-Serwis Agencja Ochrony Osób i Mienia Sp. z o.o, Suwałki - Zespół Szkół nr 1 w Suwałkach

7. Agencja Muzyczna „Union" Radosław Bogdański, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 11 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

8. Agencja Muzyczna „Union" Radosław Bogdański, Białystok - Technikum Zawodowe nr 4 w Białymstoku

9. Agencja Muzyczna „Union" Radosław Bogdański, Białystok - V Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

10. Agencja Muzyczna „Union" Radosław Bogdański, Białystok - VII Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

11. Agencja Muzyczna „Union" Radosław Bogdański, Białystok - XVI Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

12. Agencja Reklamy Medialnej Baron Media, Warszawa - Szkoła Podstawowa w Wojnach Krupach

13. Agencja Ubezpieczeniowa Jan Borawski, Białystok - III Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

14. Agencja Ubezpieczeń Mariusz Macegoniuk, Białystok - II Społeczne Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

15. Agro-Bud Józef Kossakowski Baza Handlowa w Rutkach i w Kobylinie Kuleszkach, Zambrów - Gimnazjum w Rutkach

16. ALFA Księgarnia Eulalia Haponik, Grajewo - Szkoła Podstawowa nr 1 w Grajewie

17. Allectro Zbigniew Gabiński, Białystok - Prywatna Szkoła Podstawowa Nr 1 w Białymstoku

18. Ars Vet S.C. Renata i Jan Szeretucha Przychodnia Weterynaryjna, Czyżew - Szkoła Podstawowa w Czyżewie

19. Art - Dent Laboratorium Protetyczne Emil Sapiński, Zambrów - I Liceum Ogólnokształcące w Zambrowie

20. ATOM Pracownia RTG Tomasz Dąbrowski, Białystok - Policealne Studium Wokalno-Aktorskie w Białymstoku

21. Auto Pomoc Wojciech Kosiński, Grajewo - Liceum Ogólnokształcące w Grajewie

22. Auto Zacisze Krzysztof Buzun, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 8 w Białymstoku

23. B. i R. Andrzejewscy, Domy Szeregowe, Andrzejewska Bożenna, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 21 w Białymstoku

24. Bajo Barbara Kułakowska, Gródek - Waliły Stacja - Szkoła Podstawowa w Gródku

25. Bank Spółdzielczy w Brańsku, Brańsk - Zespół Szkół w Grodzisku

26. Bank Spółdzielczy w Brańsku, Brańsk - Zespół Szkół w Rudce

27. Bank Spółdzielczy w Sokółce, Sokółka - Szkoła Podstawowa w Boguszach

28. Bank Spółdzielczy w Szumowie, Szumowo - Gimnazjum w Szumowie

29. Bank Spółdzielczy w Zambrowie, Zambrów - Szkoła Podstawowa nr 3 w Zambrowie

30. BD Studio Fryzur, Białystok - Zespół Szkół nr 5 w Białymstoku

31. Białostocka Spółdzielnia Samopomoc Chłopska, Białystok - Technikum Zawodowe z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

32. Białostocki Teatr Lalek, Białystok - Szkoła Podstawowa w Ogrodniczkach

33. Białostockie Centrum Analiz Medycznych Sp. z o.o., Białystok - Prywatna Szkoła Podstawowa Informatyczno-Językowa w Białymstoku

34. Biblioteka Publiczna Gminy Korycin, Korycin - Zespół Szkół w Korycinie

35. Bike Przemysław Grabowski, Suwałki - Szkoła Podstawowa nr 11 z Oddziałami Integracyjnymi

36. BILAX Sp. z o.o., Białystok - Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Białymstoku

37. Biuro Podatkowe A. Siwicka, B. Puczyłowska, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 1 w Białymstoku

38. Biuro Rachunkowe EKSPERT Elżbieta Matukiewicz, Czarna Białostocka - Gimnazjum w Wasilkowie

39. Biuro Rachunkowe EKSPERT Elżbieta Matukiewicz, Czarna Białostocka - VI Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

40. Biuro Rachunkowe Katarzyna Zbucka, Bialystok - Zespół Szkół nr 3 w Białymstoku

41. Biuro Rachunkowe MIRJAN Mirosława Kamińska, Białystok - Zespół Szkół Handlowo-Ekonomicznych w Białymstoku

42. Biuro Usług Rachunkowych ARBA, Wasilków - Szkoła Podstawowa w Wasilkowie

43. Blacharstwo Lakiernictwo Jerzy Borowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 32 w Białymstoku

44. Bramster Andrzej Byczkowski, Łapy - Szkoła Podstawowa nr 1 w Łapach

45. Brykpel PPHU Andrzej Moniuszko, Białystok - Gimnazjum w Juchnowcu Górnym

46. BRZANA Grażyna Baszeń-Kondrusik, Białystok - Szkoła Podstawowa w Łupiance Starej

47. CANDOR-Adam Maliszewski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 4 w Białymstoku

48. Carmax Sklep Motoryzacyjny Adam Guła, Białystok - Szkoła Podstawowa w Kleosinie

49. Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości, Bielsk Podlaski - Zespół Szkół Nr 3 w Bielsku Podlaskim

50. Cech Rzemiosł Różnych, Mońki - Gimnazjum w Mońkach

51. Centrum Badawczo-Analityczne Mleka Sp. z o.o., Grajewo - Zespół Szkół Miejskich nr 1 w Grajewie

52. Centrum Handlowe Beata Magnuszewska, Knyszyn - Zespół Szkół Ogólnokształcących w Knyszynie

53. Centrum Medyczno Stomatologiczne NZOZ S.C. Mirosława Modzelewska, Czyżew - Liceum Ogólnokształcące w Czyżewie

54. Czuł Piotr Zakład Ślusarski, Zubole - Szkoła Podstawowa w Trzciannem

55. Dariusz Gałecki, Białystok - Szkoła Podstawowa w Babikach

56. Den-Top Zespół Lekarzy Stomatologów J. Bakun, Suwałki - Szkoła Podstawowa nr 10

LISTA MECENASÓW WIEDZY

z Oddziałami Integracyjnymi w Suwałkach

57. Doktor Pijawka, Suwałki - Gimnazjum nr 1 w Suwałkach

58. Dworek Rogowo, Rogowo - Publiczne Gimnazjum nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

59. Elewator Tomasz Kaczyński, Stary Kaczyn - Szkoła Podstawowa w Rosochatem Kościelnem

60. ELLA Salon Piękności Elżbieta Raube, Sokółka - Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 w Sokółce

61. El-Pro Władysław Charkiewicz, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 44 w Białymstoku

62. Emart S.C Emilia Tyborowska i Artur Tyborowski, Szczuczyn - Liceum Ogólnokształcące w Szczuczynie

63. English`S Cool Emilia Kowalczyk, Łomża - Szkoła Podstawowa w Kisielnicy

64. EPROM Sebastian Albowicz, Suwałki - IV Liceum Ogólnokształcące w Suwałkach

65. EPROM Sebastian Albowicz, Suwałki - Szkoła Podstawowa w Starym Folwarku

66. Evolam Maciej Piotr Matejczuk, Supraśl - Sportowa Szkoła Podstawowa w Supraślu

67. Expertautobroker Sp.J., Białystok - Szkoła Podstawowa w Janowie

68. FARMILK Tadeusz Więch Sp. J., Białystok - Szkoła Podstawowa w Zabłudowie

69. FASTQUAD Krzysztof Giro, Białystok - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Fastach

70. FHU POL - KRUSZ Zbigniew Wojno, Szepietowo - Publiczne Gimnazjum w Szepietowie

71. Firestep Studio Tańca Maria Gierasimiuk, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

72. Firma Edukacyjna Wiedza Plus Walentyna Kakareka, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 26 w Białymstoku

73. Firma Handlowa Italbut Anna Krygier, Białystok - Ośrodek Szkolno-Terapeutyczno-Opiekuńczy dla Dzieci i Młodzieży z Cechami Autyzmu w Białymstoku

74. Firma Handlowa Szafara i Syn, Łyski - Publiczne Gimnazjum w Choroszczy

75. Firma Handlowa Zajkowska, Zofia Zajkowska, Białystok - IV Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

76. Firma Handlowo-Usługowa Zeppelin Wojciech Dudanowicz, Krasnopol - Szkoła Podstawowa w Krasnowie

77. Firma Luna s.c., Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 2 w Białymstoku

78. Firma ŻWIRBET Witold Pachucki & Dorota Pachucka, Biała Woda - Zespół Szkół Samorządowych w Nowogrodzie

79. For-Met s.c. Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny Oprzyrządowań, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 32 w Białymstoku

80. Fresco Zbigniew Radziszewski, Wasilków - Szkoła Podstawowa w Wasilkowie

81. Gabinet Lekarski Lech Chatkowski, Sejny - Zespół Szkół Ogólnokształcących w Sejnach

82. Giewo Styl Wojciech Jerzy Gierłachowski, Sokoły - Zespół Szkół w Sokołach

83. GK Samtrans Katarzyna Samełko, Szepietowo - Publiczne Gimnazjum w Szepietowie

84. Gosk Grzegorz Usługi Handlowo-Transportowe, Zambrów - Stary Skarżyn - Szkoła Podstawowa w Starym Skarżynie

85. Gospodarstwo Agroturystyczne Carski Trakt, Wizna - Szkoła Podstawowa w Wiźnie

86. Gospodarstwo Agroturystyczne Małgorzata i Mirosław Piotrowscy, Giby - Szkoła Podstawowa w Gibach

87. Gospodarstwo Ogrodnicze Jerzy Wilczewski, Janów - Białousy - Szkoła Podstawowa w Białousach

88. Gospodarstwo Rolno-Sadowniczo-Szkółkarskie Teresa i Stanisław Kakareko, Białystok - Fasty - Szkoła Podstawowa w Fastach

89. Gospodarstwo Sadowniczo-Szkółkarskie D.M. Skibiccy, Białystok - Kuriany - Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 3 w Białymstoku

90. Grupa Biznes Polska Wnorowski i Wspólnicy Sp.J., Wysokie Mazowieckie - Zespół Szkół Sportowych nr 1 w Białymstoku

91. Grupa Savona A. Cichocki, A. Kozak, D. Sawicki s.c, Białystok - Zespół Szkół Podlaskiego Towarzystwa Oświatowego

92. HITAKO s.c., B. Kulesza, M.Bajgus, Białystok - Szkoła Podstawowa w Kuleszach Kościelnych

93. HM System Grzegorz Bielemuk, Białystok - Szkoła Filialna w Jurowcach

94. Hotel Kresowiak, Siemiatycze - Liceum Ogólnokształcące w Siemiatyczach

95. Ideal-Sokółka, Siemiatycze - Zespół Szkół w Drohiczynie

96. Internistyczne Gabinety Lekarskie s.c. Lilianna i Stanisław Kisiel, Augustów - Zespół Szkół w Białobrzegach

97. Irena Stawarz Centrum Ogrodnicze, Hajnówka - Zespół Szkół nr 3 w Hajnówce

98. IT-Net Robert Baranowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 2 w Białymstoku

99. J.K.J. Krystyna Jakubiuk, Juchnowiec Kościelny - Technikum Gastronomiczne w Białymstoku

100. J.M.P. Wózki Widłowe Paluchiewicz Sp.J., Białystok - Zespół Szkół nr 4 w Białymstoku

101. JAROS Jarosław Sieńko, Karakule - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ogrodniczkach

102. Jerzy Wierzbicki, Supraśl - Liceum Ogólnokształcące w Supraślu

103. JOB SAFETY Ośrodek Szkoleniowy Janusz Czajkowski, Białystok - Zespół Szkół nr 6 w Białymstoku

104. Justyna & Gracjan Justyna Cichosz, Białystok - Zespół Szkół nr 1 w Białymstoku

105. KAMA Trzeszczkowski Sklep Budowlany, Bielsk Podlaski - Gimnazjum nr 1 w Bielsku Podlaskim

106. KAN Sp. z o.o., Kleosin - Szkoła Podstawowa nr 44 w Białymstoku

107. Kancelaria Prawno-odszkodowawcza Lege Artis Norbert Januszko, Bialystok - Gimnazjum Specjalne Nr 10 w Białymstoku

108. Kar - Wood Karol Regucki, Białystok - Szkoła Specjalna Przysposabiająca do Pracy w Białymstoku

109. KAZBUD SMG Kazimierz Sapkowski, Dąbrowa Białostocka - Kamienna Stara - Liceum Ogólnokształcące w Dąbrowie Białostockiej

110. Komis Ewkom Aneta Zdancewicz, Suwałki - Technikum nr 3 w Suwałkach

111. Krymar s.c. Irena Sokół Mariusz Sieniuc, Zaścianki - Zespół Szkół Nr 5 w Białymstoku

112. Lekarska Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy ESKULAP, Białystok - IV Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

113. Lob-Trans Eugeniusz Tkaczuk, Bielsk Podlaski - Szkoła Podstawowa Nr 3 w Bielsku Podlaskim

114. Los Amigos Pizzeria - Eduardo Rodriguez Seoane, Białystok - Prywatna Szkoła Podstawowa nr 8 w Białymstoku

115. Lpgtech Sp. z o.o., Białystok - Technikum Zawodowe nr 9 w Białymstoku

116. Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa, Łomża - Szkoła Podstawowa Nr 2 w Łomży

117. Mar-Bet Ewelina Zawadzka, Białystok - Zespół Szkół w Juchnowcu Górnym

118. Max-Film Anna Gierasimiuk, Siemiatycze - Zespół Szkół Specjalnych w Siemiatyczach

119. Mdm - Badania Społeczne M. Dmochowska A. Masłowiecka s.c, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 1 w Białymstoku

120. Medyk Katarzyna Andrzej Furdal, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 21 w Białymstoku

121. Megos Sprzedaż Artykułów Przemysłowych Mieczysław Gołaszewski, Zambrów - Szkoła Podstawowa Nr 4 w Zambrowie

122. Metal-Technik S.C., Łomża - Publiczne Gimnazjum w Śniadowie

123. Mg Dom Sp. z o.o., Białystok - Zespół Szkół w Sidrze

124. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej GIGA Sp. z o.o., Augustów - Gimnazjum nr 1 w Augustowie

125. Misiewicz Andrzej Usługi Parkieciarskie, Kołaki Kościelne - Szkoła Podstawowa w Kołakach Kościelnych

126. MISMAR Mariusz Misarko Edukacja Finansowa, Białystok - Liceum Ogólnokształcące w Suchowoli

127. Mk-Bud Firma Budowlana Handel Mariusz Kosiński, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 16 w Białymstoku

128. Młyn Handlowo-Usługowy RAFAŁEK Henryk Płoński, Pułazie-Świerże - IV Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

129. Multi Auto Sp. z o.o., Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 32 Dwujęzyczne w Białymstoku

130. Multi Ice Radosław Charubin, Białystok - Szkoła Podstawowa w Sobolewie

131. Multi Oil Sp. z o.o., Białystok - Zespół Szkół Budowlano - Geodezyjnych w Białymstoku

132. Nadzieja Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa, Zambrów - Szkoła Podstawowa Nr 5 w Zambrowie

133. Nasycalnia Podkładów w Czeremsze Sp. z o.o., Czeremcha - Szkoła Podstawowa w Czeremsze

134. Natura Tur Andrzej Chiliński, Białystok - Zespół Szkół w Czarnej Białostockiej

135. New-Optica Marcin Szewczuk, Białystok - Technikum Zawodowe Nr 5 w Białymstoku

136. Nicewicz Zakład Stolarski Sylwester Nicewicz, Kolno - Gimnazjum w Zabielu

137. Nikiel Jan Borkułak, Słochy Annopolskie - Publiczne Gimnazjum Nr 2 w Białymstoku

138. NUTRIX E. Makowska i wspólnicy S.J., Augustów - Zespół Szkół Samorządowych w Augustowie

139. NZOZ Alfa-Med S.P., Białystok - Szkoła Podstawowa nr 4 w Białymstoku

140. NZOZ Hajmed, Hajnówka - II Liceum Ogólnokształcące z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego

141. NZOZ Kardio-Vita Sp.J., Białystok - Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Załukach

142. NZOZ Medyczne Laboratorium Diagnostyczne DIAGNOSTYKA s.c Hanna Wildowicz, Barbara Rynkiewicz, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 47 w Białymstoku

143. NZOZ Przychodna Lekarska Elmed S.C. - E. Doda J. Szelengowicz-Zawadzka, Łomża - Szkoła Podstawowa Nr 10 w Łomży

144. NZOZ Siloe s.c. Katarzyna Jachimowicz, Justyna Łozowska-Siemionow, Białystok - Prywatna Szkoła Podstawowa nr 1 w Białymstoku

145. NZOZ TWOJA STOMATOLOGIA Lekarz Dentysta Edyta Rećko, Sokółka - Zespół Szkół Integracyjnych w Sokółce

146. OMEGA Marcin Mocarski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 32 w Białymstoku

147. Orjonjo Zakład Krawiecki Maryna Sztark, Białystok - Technikum Elektryczne w Białymstoku

148. Owoce-Warzywa Tomasz Porowski, Perlejewo - Gimnazjum w Perlejewie

149. PBO BOMAR Sp. z o.o., Białystok - VI Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

150. PBU IL-Bud Ilona Borawska, Gródek - Gminny Zespół Szkół w Michałowie

151. PGK Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zakład Gazu Bezprzewodowego, Białystok - Zespół Szkół Zawodowych w Hajnówce

152. PHU Bialenergo Olga Choińska Sprzedaż Opału, Białystok - Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Niewodnicy Kościelnej

153. PHU Dareksbud Dariusz Bielecki, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 20 w Białymstoku

154. PHU EDKAR Stacja Paliw, Rutka Tartak - Gimnazjum w Rutce-Tartak

155. PHU J.M.K. Maria Bzura Józef Bzura, Białystok - Gimnazjum w Gródku

156. PHU Jarosław Guła, Białystok - Zespół Szkół w Kleosinie

157. PHU Klim Anna Klim, Choroszcz - Konowały - Szkoła Podstawowa w Kruszewie

158. PHU Medical Czesław Dąbrowski, Łomża - Zespół Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących Nr 5 w Łomży

159. PHU Net-Komp, Kolno - Szkoła Podstawowa nr 1 w Kolnie

160. PHU Net-Komp, Kolno - Szkoła Podstawowa nr 2 w Kolnie

161. PHU Net-Komp, Kolno - Zespół Szkół Technicznych w Kolnie

162. PHU Płytex Import-Eksport S. Pałkiewicz T. Pałkiewicz S.C., Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 3 w Białymstoku

163. PHU Zimnoch Bogumiła, Dobrzyniewo Duże - Publiczne Gimnazjum w Dobrzyniewie Dużym

164. Pieczywo Wyrób i Sprzedaż Barbara i Marian Wróblewscy S.C., Łomża - Konarzyce - Szkoła Podstawowa w Konarzycach

165. Piekarnia Śliwowski Kazimierz, Wysokie Mazowieckie - Liceum Ogólnokształcące w Wysokiem Mazowieckiem

166. Pizzeria Karolina Józef Kosiński, Siemiatycze - Gimnazjum w Siemiatyczach

167. Plams Sp. J. Bronisław Żłobikowski i Wspólnicy, Suchowola - Szkoła Podstawowa w Suchowoli

168. Plum Sp. z o.o., Kleosin - Zespół Szkół Elektrycznych w Białymstoku

169. Podlaska Izba Rolnicza, Choroszcz - Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Janowie

170. Polikarp Aleksander Zakład Kamieniarski, Zabłudów - Gimnazjum w Zabłudowie

171. Pomoc Drogowa Ryszard Daniłowicz, Białystok - Technikum Budowlano - Geodezyjne w Białymstoku

172. Powiatowy Urząd Pracy w Łomży, Łomża - Katolickie Gimnazjum i Liceum w Łomży

173. PPH Jastek S.C, Suwałki - Zespół Szkół nr 4 w Suwałkach

174. PPH Mieszalnia Pasz Netta II, J. Granacki, M. Granacki Sp. J., Bargłów Kościelny - Szkoła Podstawowa w Tajnie Starym

175. PPHU Jolanta Rudziewicz, Raczki - Szkoła Podstawowa w Raczkach

176. PPHU Mat-Pol Bramy Okna Rolety Kazimierz Plata, Białystok - III Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

177. PPHU Sodas, Puńsk - Szkoła Podstawowa z Polskim i Litewskim Językiem Nauczania w Puńsku

178. PPHU Tartak Zbigniew Kostro, Nowe Piekuty - Szkoła Podstawowa w Nowych Piekutach

179. PPHU Vega-Meble Zawistowscy Sp. J., Księżyno

180. PPUH BOSS Bożena Letkiewicz, Suwałki - Szkoła Podstawowa nr 4 w Suwałkach

181. Pracownia Geodezji i Terenów Rolnych Dymitr Siemieniuk, Bielsk Podlaski - Szkoła Podstawowa nr 2 w Bielsku Podlaskim

182. Pracownia Złotnicza Wiesław Śliwowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 6 w Białymstoku

183. Profetech Wiesław Perkowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 7 w Białymstoku

184. Profin Barbara Sawicka, Białystok - I Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

185. Projektowanie i Nadzory Renata Stankiewicz, Suwałki - Zespół Szkół Technicznych w Suwałkach

186. Przedsiębiorstwo Handlowe Sezam s.c. Czesław Łukuć i Joanna Łukuć, Augustów - Gimnazjum w Sztabinie

187. Przedsiębiorstwo Informatyczne MIKRON-NET, Knyszyn - Szkoła Podstawowa nr 12 w Białymstoku

188. Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej Sp. z o.o., Siemiatycze - Szkoła Podstawowa nr 3 w Siemiatyczach

189. Przedsiębiorstwo TOOLCO Kazimierz Mitroszewski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 32 w Białymstoku

190. Przedsiębiorstwo Turystyczne AQA Fun, Augustów - Zespół Szkół Społecznych Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Augustowie

191. Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Agrotechnika Ułanowicz Sp. J., Suwałki - Szkoła Podstawowa w Przebrodzie

192. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe BOLESTA Izabela Bolesta, Białystok - Szkoła Podstawowa w Jaświłach

193. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe PUSZCZA, Hajnówka - Zespół Szkół nr 1 w Hajnówce

194. Przewóz Osób Marek Czapkowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 28 w Białymstoku

195. Przychodnia Małych Zwierząt s.c. J. Gulko, A. Jaroszewicz, K. Kalinowska, Z. Adamiak, Białystok - Zespół Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Białymstoku

196. Przychodnia Rodzinna Wanda Dziekońska, Dobrzyniewo Duże - Kozińce - Szkoła Podstawowa w Obrubnikach

197. Przychodnia Weterynaryjna Dla Małych Zwierząt Lekarz Weterynarii Eugeniusz Staniszewski Specjalizacja Leczenie Psów I Kotów, Suwałki - I Liceum Ogólnokształcące w Suwałkach

198. PTT RAMIS-BORT Biuro Podróży, Białystok - Gimnazjum w Narwi

199. PU Wspólnota Janusz Łukomski i Piotr Kuźmicki Sp. J., Białystok - Zespół Szkół Technicznych w Białymstoku

200. Puszysta Pani Puszysty Pan Sklep z Artykułami Przemysłowymi Anna Filipczuk, Białystok - Gimnazjum Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny w Białymstoku

201. PW Sokół Przetwórstwo Warzyw U. Sokół, W. Sokół, Białystok - Solniczki - Szkoła Podstawowa nr 5 w Białymstoku

202. PW Taras Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Marian Tarasiewicz, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 5 w Białymstoku

203. Rabet Ratyński Borkowski Żuk Sp.J., Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 20 w Białymstoku

204. Radzewicz Henryka i Dariusz Agroturystyka, Wiżajny - Szkoła Podstawowa w Wiżajnach

205. RA-SKI Robert Miałchowski Meble na Wymiar, Białystok - II Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

206. Red Bus Elżbieta Moroz, Białystok - Zespół Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce

207. Ressa Aparaty Słuchowe, Łomża - Publiczne Gimnazjum nr 2 w Łomży

208. Riccotravel Biuro Podróży Ryszard Pietrasz, Białystok - VIII Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

209. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Krzywej, Bielsk Podlaski - Krzywa - II Liceum Ogólnokształcące z Białoruskim Językiem Nauczania w Bielsku Podlaskim

210. RYCAR Sp. z o.o., Białystok - Zespół Szkół Mechanicznych CKP nr 2 w Białymstoku

211. Rzeczoznawca Majątkowy Bobek Małgorzata, Białystok - I Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

212. S7 Robert Godlewski, Ciechanowiec - Szkoła Podstawowa w Ciechanowcu

213. Salon Fryzjerski Efect Bogusława Brzozowska, Sokoły - Gimnazjum w Sokołach

214. Scarlet S.C. Katarzyna Pełszyk Wojciech Pełszyk, Białystok - XI Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

215. SERCZERNET Małgorzata Nienałtowska, Czarna Białostocka - Szkoła Podstawowa nr 2 w Czarnej Białostockiej

216. Serwis Diesel Zakład Naprawy Pomp Wtryskowych i Wtryskiwaczy Andrzej Zajkowski, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 6 z Oddziałami Dwujęzycznymi w Białymstoku

217. Sewastynowicz Jerzy ZPH, Giby - Gimnazjum w Gibach

218. Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Niunia" Andrzej Sawicki, Żarnowo Pierwsze - Szkoła Podstawowa w Żarnowie

219. Sklep Spożywczo-Przemysłowy Irena Żukowska, Jaświły - Mikicin - Gimnazjum w Jaświłach

220. Sklep Spożywczo-Przemysłowy Magda Chojnowska, Łomża - Szkoła Podstawowa nr 4 w Łomży

221. Sklep Spożywczo-Przemysłowy MIŚ Henryk Kozłowski, Lipsk - Zespół Szkół Samorządowych w Lipsku

222. Sklep Velvet i Punkt Usługowy Anna Doroszczuk, Siemiatycze - Szkoła Podstawowa nr 3 w Siemiatyczach

223. Sklep Zazdrostka II Halina Wanda Sochoń, Białystok - Zespół Szkół Zawodowych Nr 6 w Białymstoku

224. Sklep Zielarski Fito Halina Dybkowska, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 51 w Białymstoku

225. Specjalistyczna Praktyka Lekarska Andrzej Kozłowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 3 w Białymstoku

226. Specjalistyczny Zakład Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji s.c. Dariusz Piekarski, Andrzej Zalewski, Białystok - Szkoła Filialna w Sochoniach

227. SPOŁEM PSS w Grajewie Sp. z o.o., Grajewo - Szkoła Podstawowa nr 4 w Grajewie

228. Spółdzielczy Bank Rozwoju, Szepietowo - Publiczne Gimnazjum w Suwałkach

229. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bielsku Podlaskim, Bielsk Podlaski - Gimnazjum Specjalne w Bielsku Podlaskim

230. Spółdzielnia Pracy Handlowo-Usługowa, Siemiatycze - Liceum Ogólnokształcące w Siemiatyczach

231. Storczyk Elżbieta Buczyńska, Białystok - Zespół Szkół nr 12 w Białymstoku

232. Stowarzyszenie Euroregion Niemen, Suwałki - Gimnazjum nr 4 w Suwałkach

233. Stowarzyszenie Taksówkarzy Sezam Taxi, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 43 w Białymstoku

234. Studio Fryzjerskie Trendy Katarzyna Kalinowska, Suwałki - Parafialna Podstawowa Szkoła Polsko-Romska z Oddziałami Integracyjnymi w Suwałkach

235. Super Taxi 919 Sp. z o.o. Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 15 w Białymstoku

236. Szaciłowska Danuta Zakład Modniarski, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 17 Specjalna w Białymstoku

237. Szafir S.C. Pracownia Złotnicza, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 14 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

238. Tartak Usługowo Handlowy s.c. Henryk i Piotr Topolewicz, Białystok - Klepacze - Gimnazjum w Turośni Kościelnej

239. Techmot Sp. z o.o., Choroszcz - Publiczne Liceum Ogólnokształcące w Choroszczy

240. TENT-BALONY Lech Podbiełło, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 18 w Białymstoku

241. TOCH Usługi BHP, Ponikła - Zespół Szkolno - Przedszkolny w Dobrzyniewie Dużym

242. Tormed, Hajnówka - I Liceum Ogólnokształcące w Hajnówce

243. Transport Pochodin Jarosław Pochodin, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 50 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

244. TRAWERT Marta Wojtkiewicz, Białystok - Zespół Szkół Integracyjnych nr 1 w Białymstoku

245. Twój Czas Studio Kosmetyczne Joanna Piotrowska, Białystok - Zespół Szkół Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Białymstoku

246. Unibep S.A., Bielsk Podlaski - Szkoła Podstawowa w Sidrze

247. Unibep S.A., Bielsk Podlaski - Technikum nr 3 w Bielsku Podlaskim

248. Urząd Gminy w Poświętnem, Poświętne - Gimnazjum w Poświętnem

249. Urząd Gminy Zbójna, Zbójna - Szkoła Podstawowa w Zbójnej

250. Usługi Cmentarne Wasilków, Wasilków - Publiczne Gimnazjum Nr 12 w Białymstoku

251. Usługi Ogólnobudowlane Marek Hryniewicki, Goniądz - Szkoła Podstawowa w Klewiance

252. Usługi Projektowe i Informatyczne Danuta Piszczatowska, Suwałki - Szkoła Podstawowa nr 6 w Suwałkach

253. Usługi Transportowe Łukasz Kamiński, Chraboły - Szkoła Podstawowa w Chrabołach

254. VIA Biuro Rachunkowo-Konsultingowe Bogusława Strzyżewska, Suwałki - Szkoła Podstawowa nr 2 w Suwałkach

255. Waptech Aleksandra i Wojciech Puchalscy S.C, Białystok - Technikum Zawodowe Nr 3 w Białymstoku

256. Warsztat Mechaniczny TŁUMIKI U WACKA Wacław Milewski, Augustów - II Liceum Ogólnokształcące w Augustowie

257. Wilamowski Meble Kuchenne i Łazienkowe Marian Wilamowski, Białystok - Stanisławowo - Zespół Szkół nr 2 w Białymstoku

258. Windykator Polska Sp. z o.o., Białystok - Ośrodek Dokształcania i Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku

259. Wodociągi Podlaskie Sp. z o.o., Białystok - Zaścianki - Gimnazjum w Kleosinie

260. Wodociągi Podlaskie Sp. z o.o., Białystok - Zaścianki - Szkoła Podstawowa w Kleosinie

261. Wodociągi Podlaskie Sp. z o.o., Białystok - Zaścianki - Szkoła Podstawowa w Juchnowcu Górnym

262. Wronowski Jerzy Sklep Metalowy, Filipów - Zespół Szkół w Filipowie

263. Zakład Handlowo-Usługowy Pred-Dom, Bielsk Podlaski - Zespół Szkół w Bielsku Podlaskim

264. Zakład Instalatorstwa Elektrycznego Jan Misiejuk, Hajnówka - Zespół Szkół w Dubinach

265. Zakład Instalatorstwa Elektrycznego Maksymiuk Mikołaj, Bielsk Podlaski - Zasadnicza Szkoła Zawodowa Nr 1 w Bielsku Podlaskim

266. Zakład Kamieniarski Cezary Puczyłowski, Krasnopol - Zespół Szkół w Krasnopolu

267. Zakład Kamieniarsko-Betoniarski Eugeniusz Oksentowicz, Hajnówka - Dubiny - Gimnazjum nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce

268. Zakład Mechaniki Pojazdowej Leszczyński Władysław, Białystok - Szkoła Podstawowa Specjalna w Bielsku Podlaskim

269. Zakład Mechaniki Pojazdowej Witold Domaszewski, Łapy - Zespół Szkół Mechanicznych w Łapach

270. Zakład Obsługi Rolnictwa - BIRAWIT, Szczuczyn - Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Marianowie

271. Zakład Optyczny Elżbieta Smakosz, Białystok - Gimnazjum w Wasilkowie Stowarzyszenia Wspierania Edukacji i Rynku Pracy

272. Zakład Optyczny Julia Drewnowska, Siemiatycze - Gimnazjum Publiczne nr 1 w Siemiatyczach

273. Zakład Optyczny Krystyna Kurstak, Białystok - Zakład Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku

274. Zakład Piekarniczy Andrzej Szmigiel, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 30 w Białymstoku

275. Zakład Remontowo-Budowlany Szymbud W. Szymański Sp.J., Kolno - Szkoła Podstawowa nr 2 w Kolnie

276. Zakład Stolarski Produkcyjno-Usługowo-Handlowy Marian Boratyński, Siemiatycze - Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Siemiatyczach

277. Zakład Usług Pralniczo-Prasowalniczych PRIMAG Kiliszek Mieczysław, Ciechanowiec - Gimnazjum w Ciechanowcu

278. Zakłady Gastronomiczne Mir-Zen Zenon Lange Restauracja Venessa, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 1 w Białymstoku

279. Zakłady Produkcji Kruszyw Rupińscy Sp. J., Szumowo - Szkoła Podstawowa w Wąsoszu

280. Zakłady Produkcji Kruszyw Rupińscy Sp. J., Szumowo - Szkoła Podstawowa w Szczuczynie

281. ZAMED S.C. Zakład Naprawy Aparatury Medycznej, Białystok - Szkoła Podstawowa w Dobrzyniewie Dużym

282. Zdrowie H. Pisawocka, J. B. Krutel S.P. Lekarzy, Hajnówka - Szkoła Podstawowa w Białowieży

283. Zespół Dobryje Grajki, Bielsk Podlaski - Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego w Hajnówce

284. Zespół Dobryje Grajki, Bielsk Podlaski - Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego w Bielsku Podlaskim

285. Złotnik - Mieczysław Mosiej, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 15 w Białymstoku

KSIĄŻKI

Miłość ci wszystko wypaczy

▲ „Miłość ci wszystko wypaczy"
▲ Andrzej Komorowski
▲ Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 270, cena 35 zł

„Miłość nie polega na wzajemnym wpatrywaniu się w siebie, ale na wspólnym patrzeniu w tym samym kierunku" – powiedział Antoine Saint-Exupery, autor „Małego księcia". Czy rzeczywiście w miłości nie ma miejsca na patrzenie sobie w oczy, na czułe gładzenie się po dłoniach? Czym jest tzw. chemia miłości? Andrzej Komorowski, doradca rodzinny i seksuolog, w swojej książce „Miłość ci wszystko wypaczy" podaje nawet chemiczny wzór na zakochanie. Tajemnica ponoć tkwi w węglowodorze azotu, zwanym fenyloetyloaminą, która wywołuje w organiźmie człowieka podobnie euforyczne emocje jak amfetamina. Co jednak musi się stać, aby owa węglowodorowo-azotowa reakcja przebiegła i by w mózgu wytworzył się ten związek chemiczny? Kogo musimy spotkać na naszej drodze? Co decyduje o tym, że jedna osoba nam się podoba, a inna nie? Jak twierdzi Komorowski, niebagatelny wpływ na to ma styl małżeństwa naszych rodziców i nasza pozycja wśród rodzeństwa. Istotne jest, czy mieliśmy dominującą matkę czy też ojca, czy mamy rodzeństwo starsze czy młodsze. No i oczywiście zależy też od doświadczeń naszego partnera czy partnerki. A jako że wiele osób na przestrzeni dziejów próbowało pomóc miłości, Komorowski w swojej książce omawia też różnorodne afrodyzjaki. Co więcej, tym, którzy chcieliby je samodzielne sporządzić podaje gotowe przepisy. Możemy np. dowiedzieć, jakimi środkami wspomagał się najsłynniejszy kochanek w dziejach ludzkości, Casanova. Komorowski analizuje również związki znanych ludzi, działających w różnych sferach życia, m.in.: Karola Marksa, Fryderyka Chopina. A wszystko po to, by jak najbardziej zbliżyć nas do odpowiedzi na pytanie, jak postępować, by nasz związek nie przypominał walki o przetrwanie. **(dona)**

KONKURS. Dla naszych Czytelników mamy 2 egzemplarze książki A. Komorowskiego. Wystarczy przysłać do nas w piątek o godz. 11 e-maila (dnaumczyk@wspolczesna.pl) z odpowiedzią na pytanie „dlaczego chciałbyś mieć tę książkę?". Nagrodzimy najciekawsze odpowiedzi.

Odkłamywanie „Stirlitza"

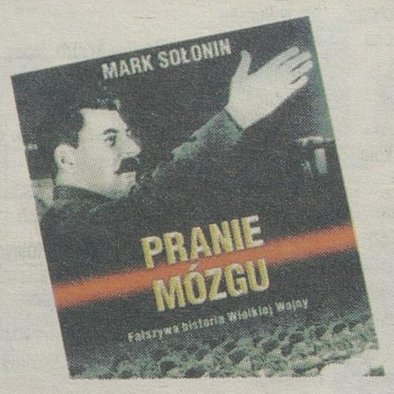

▲ „Pranie mózgu"
▲ Mark Sołonin
▲ Rebis, Poznań 2013, s. 368, c. 39,90.

W ostatnich latach mnożą się „fałszywki historyczne". Mark Sołonin uważa, że środowisko naukowe powinno bardziej zdecydowanie walczyć z tym zjawiskiem, więc tę książkę poświęcił obalaniu mitów i demaskowaniu kłamstw. Opierając się wyłącznie na faktach, logice i zdrowym rozsądku, krytykuje zabiegi szarlatanów serwujących publiczności pseudosensacje. Analizuje liczne wymysły z epoki radzieckiej i czasów współczesnych - „porozumienie generalne NKWD i gestapo", „tajne rozmowy Stalina z Wolffem w Mceńsku", „plan obrony z 1941 roku", „przerzucanie oddziałów Armii Czerwonej nad kanał La Manche" - i ukazuje obraz wydarzeń, który wyłania się z dostępnych, rzetelnych źródeł. **(ajs)**

Jasno i z pasją o fizyce

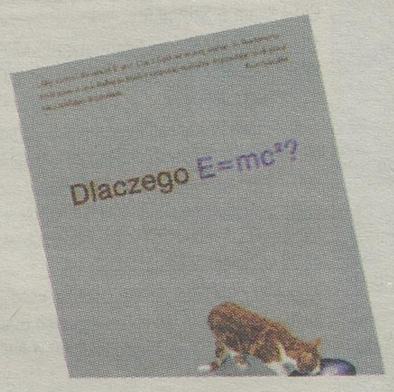

▲ „Dlaczego E=mc² (i dlaczego powinno to nas obchodzić)"
▲ Brian Cox, Jeff Forshaw
▲ Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 221, c. 34,00.

Profesorowie Brian Cox i Jeff Forshaw zabierają czytelników w fascynującą podróż na rubieże fizyki XXI wieku, by pokazać, w jaki sposób słynne równanie odzwierciedla strukturę naszej rzeczywistości i jak błędne są powszechne wyobrażenia na jego temat. Dzięki współpracy jednego z najmłodszych profesorów w Wielkiej Brytanii i cenionego fizyka teoretycznego czytelnicy otrzymują jedną z najbardziej klarownych i pełnych pasji książek, dotyczących współczesnej fizyki. Cox i Jeff Forshaw wspaniale radzą sobie z podaniem odpowiedzi na tytułowe pytanie i powiązaniem jej z najnowszymi osiągnięciami fizyki XXI wieku. Muszą sięgnąć do fundamentalnych zasad nauki i odważnie wyznaczają szlak przez tajemnicze dla nas terytoria. **(ajs)**

Dwa dni na diecie, pięć dni laby

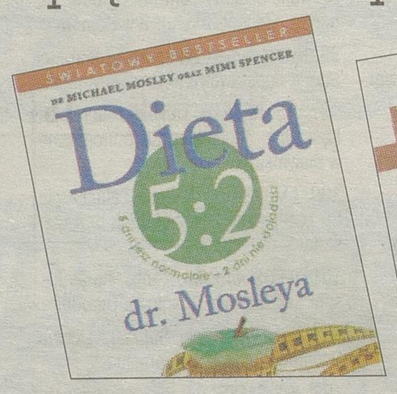

▲ „Dieta 5:2 dr Mosleya", Dr Michael Mosley, Mimi Spencer
▲ Wydawnictwo Muza SA, Warszawa 2013, s. 254, cena 29,99 zł
▲ „Przepisy kulinarne", Dr Sarah Schenker, Mimi Spencer
▲ Wydawnictwo Muza SA, Warszawa 2013, s. 231, cena 29,99 zł

Któż z nas nie próbował choć raz w życiu zrzucić paru kilogramów? Większość Polaków ma na swoim koncie eksperymenty z różnorodnymi dietami. Kilka lat temu furorę robiły diety: Cambridge, kapuściana, optymalna Kwaśniewskiego, zgodna z grupą krwi, norweska, hiszpańska, Atkinsa i wreszcie Dukana. Jednak od kilku miesięcy absolutnym hitem jest dieta 5:2. Do jej stosowania przyznają się w telewizji i kolorowych gazetach kolejni celebryci. Opracował ją dr Michael Mosley. Jak sama nazwa wskazuje, dieta 5:2 polega na tym, że przez 5 dni każdego tygodnia jemy normalnie, a odchudzamy się tylko przez dwa dni w tygodniu. Jednak nie oznacza to, że przez te 5 dni możemy opychać się hamburgerami i frytkami. Każdego dnia powinniśmy zjadać 5 regularnych i w miarę zdrowych posiłków. Natomiast podczas dwóch dni pościmy, co oznacza, że spożywamy przez cały dzień tylko 500 kalorii (kobiety) lub 600 kalorii (mężczyźni). Te dwa dni można sobie dowolnie ustawić w ciągu tygodnia, z tym że nie mogą być obok siebie. Szczegółowe zasady tej diety dr Mosley opisuje w swojej książce. Przestawia też listę argumentów, które przemawiają za tym, by każdy człowiek włączył do swojego stylu życia tzw. sporadyczne niedojadanie. Na rynku jest już również książka kucharska zawierająca ponad 150 przepisów na niskokaloryczne dania na te dwa dni postu. **(dona)**

MUZYKA

Rozmowa z >> Grzegorzem Dyduchem ze ŚWIETLIKÓW

Mało wydajemy na jedzenie i głupoty

fot. Andrzej Pilichowski-Hogrio

▲ Osiem lat minęło od wydania ostatniej płyty ŚWIETLIKÓW – „Las Putas Melancolicas". 12 października pojawiła się „Sromota". Czym tym razem zaskoczycie swoich fanów?

Nie wiem, czym zaskoczyliśmy poprzednio i chyba nie ma obowiązku zaskakiwać. Nikt z nas niczego nie obiecywał, więc to, że „Sromota" w ogóle jest, powinno wystarczyć. A jak komu mało, to niech idzie do pałacu strachów. A tym razem będzie dużo (130 minut), jak zwykle ładnej muzyki, mądre teksty i ładne opakowanie.

▲ Co z muzyką na płycie „Sromota"? Kto ją skomponował, na jakich instrumentach gracie?

– Gramy na instrumentach z epoki, część piosenek skomponowaliśmy sami, a wiele riffów i motywów muzycznych to pomysły naszego zagranicznego kolegi, wybitnego muzyka, geniusza z fizycznym upośledzeniem, Szwajcara **Johanna Schneemana-Prieschnitza**. Niestety zginął w wypadku w zeszłym roku i nie mogliśmy już z nim nic nagrać, ale wykorzystujemy twórczo jego pomysły.

▲ Jest pan lepszym gitarzystą niż patomorfologiem, czy na odwrót?

– Jakoś sobie radzę w obu dziedzinach. Ponadto świetnie pastuję obuwie i w ogóle sobie radzę, przynajmniej na razie.

▲ Wydajecie płytę bez sponsorów, medialnych patronatów, bez sprzedawania duszy. Jak to możliwe, że budżet Wam się spina?

– Wiedziemy skromny, acz nie pozbawiony drobnych uciech, żywot i mało wydajemy na jedzenie i głupoty. A patronat medialny? Cóż... Prasa i TV kłamią.

▲ To, co robicie, jest kulturą wysoką. Spadłaby Wam korona z głowy, gdybyście próbowali znaleźć jakieś pieniądze publiczne, ministerialne?

– Nie ma powodu obciążać polskiego podatnika. Natomiast, jeśli jakiś minister niekoniecznie kultury, może być jakiś ważniejszy, chciałby z własnej kiesy zakupić naszą płytę po specjalnej cenie albo w ramach czystej sympatii zrobić nam przelew na konto – proszę bardzo.

▲ „Zespół „Świetliki" uważa, że „Sromota" to nie projekt, produkt ani tym podobne. To DZIEŁO sześciu umysłów i dwunastu rąk" – proszę rozwinąć tę myśl, bo zaczyna się ciekawie.

– Nie ma co rozwijać. Jak ktoś nie dostrzega dystynkcji pomiędzy DZIEŁEM a produktem, między Bolkiem i Lolkiem a Smerfami, między Pollockiem a Kuczokiem to trudno.

▲ Gdyby zamknął pan oczy i miał powiedzieć o jakimś najmilszym momencie, który kojarzy się panu z graniem w ŚWIETLIKACH, to co by pan przywołał?

– Najmilsze momenty to takie, kiedy w tym samym czasie jest ambient, development i elan vital.

▲ Chciałbym z Panem trochę poplotkować. Ten Świetlicki jest – pana zdaniem – rzeczywiście tak dobrym poetą jak się o tym mówi?

– Nie wiem, co się mówi i nie wiem, co znaczy „tak dobry". Moim zdaniem najlepszy i bardzo hojnie wyposażony przez naturę.

▲ ŚWIETLIKI – zespół brutalnych doświadczeń? Dlaczego od razu brutalnych?

– Brutalne doświadczenia w planie mentalnym. A od razu brutalnych, bo zespół łagodnych albo delikatnych doświadczeń pasuje raczej do jakichś wykonawców gender metro popu czy gay metalu.

▲ I na koniec – jako człowiek związany z medycyną, o zdrowie którego z członków ŚWIETLIKÓW boi się Pan najbardziej?

– O zdrowie nie ma się co bać, o zdrowie trzeba dbać, dlatego przygotowałem dla kolegów i koleżanki z zespołu zestaw ćwiczeń fizycznych i oddechowych, które wykonujemy wspólnie np. przed koncertem oraz krótką instrukcję dietetyczną, opartą na zasadach feng shui i aforyzmach **Kingi Rusin**...

Rozmawiał: Tomasz Barański (PAP Life)

Na żywca Na żywca Na żywca Na żywca

25 PAŹDZIERNIKA, PIĄTEK

▲ **Białystok**, ACK Sepularium, ul. św. Rocha; zagrają death metalowe zespoły z Ukrainy: **FLESHGORE**, **ZOOFAGUS** i **ENDOCRANIAL**, jako support – **HERETIC**; godz. 19; wstęp – 10 zł;

▲ **Białystok**, Herkulesy, ul. Mickiewicza; koncert grup **BRACIA I SIOSTRY** (southern rock/blues), **ŚWIĘCI** (rock/punk/reggae), **DEEP** (rock/blues) i **RECKONER** (rock); godz. 20; wstęp – 10 zł;

▲ **Ełk**, Ełckie Centrum Kultury, ul. Wojska Polskiego; na koncercie charytatywnym „Zdążyć z pomocą dla **Wiktorii Długołęckiej**" (chorej na serce 9-latki), wystąpią **Piotr Karpienia** i **FREAKIN' RUDEBOYS** (reggae); godz. 18; bilet-cegiełka kosztuje 15 zł;

▲ **Ełk**, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Armii Krajowej; promocji książki „Marek. Marek Grechuta we wspomnieniach żony Danuty" (w spotkaniu wezmą udział **Danuta Grechuta** i autor książki **Jakub Baran**) towarzyszyć będzie występ wokalistki **Karoliny Leszko**, zwyciężczyni Grechuta Festiwal 2009 i **Pawła Piątka**, pianisty legendarnego zespołu **ANAWA**; godz. 18; wstęp wolny;

26 PAŹDZIERNIKA, SOBOTA

▲ **Białystok**, Forum, ul. Legionowa; koncert **Jose Torresa** z grupą **HAVANA DREAMS** (tradycyjna muzyka kubańska), któremu towarzyszyć będzie para taneczna **Torres Salsa Group**; godz. 18; bilety (30 zł w przedsprzedaży, 40 zł w dniu koncertu) do kupienia w kasie Forum; upoważniają one do wstępu na after party prowadzone przez **DJ`a Habanero** (Fama, ul. Legionowa, godz. 20);

▲ **Białystok**, Transgraniczne Centrum Kultury, ul. Węglowa; impreza „Węglowa 8/10": Scena Rock`n`Roll, godz. 18, zagrają supporty oraz **INDIOS BRAVOS** i **HAPPYSAD**; Scena Hip-Hop, godz. 21.30, wystąpią **Funky Flow**, **Ten Typ Mes** oraz **Sokół** i **Marysia Starosta**; Techno After Party, godz. 23, zagrają **hE**, **Milton Bradley**, **Henning Baer** oraz **Dtekk & Adz**; bilety (20 zł) do kupienia przed koncertami hip-hopowymi i after party; bilety na koncerty rockowe – wyprzedane;

▲ **Białystok**, Gram Off On, ul. Malmeda; koncert duetu **LILLY HATES ROSES** (indie folk), jako support – **SONIA PISZE PIOSENKI** (songwriting); godz. 19; wstęp – 10 zł;

▲ **Białystok**, Zmiana Klimatu, ul. Warszawska; koncert **THE OLD DZIADS** (ballada/blues/country); godz. 19; wstęp – 10 zł;

▲ **Suwałki**, Suwalski Ośrodek Kultury, ul. Jana Pawła II; koncert **Macieja Maleńczuka** z grupą **PSYCHODANCING**; godz. 19; bilety w cenie od 50 zł do nabycia w Agencji Reklamowej Radio 5;

▲ **Suwałki**, Na Starówce, ul. Chłodna; impreza Rock Pomost – zagrają rockowe grupy **ASTATOS**, **NEXOS** i **SCORN**; godz. 19; wstęp – 10 zł;

▲ **Suwałki**, Pub Komin, ul. Plater; koncert grup **MESSA** (rock`n`core) i **D`DORSH** (rock); godz. 20; wstęp – 10 zł;

▲ **Zambrów**, Miejski Ośrodek Kultury, ul. Prymasa Wyszyńskiego; pierwszy dzień Muzycznych Horyzontów – Festiwal Muzyki Niezależnej, podczas którego zagrają **NEXT TO THE ROAD**, **MY DEAD REFLECTION**, **NO PROFITS**, **OREIRO**, **KUBA ROZPRUWACZ** i **CRIMINAL TANGO**; godz. 16; bilety (10 zł na jeden dzień, 15 zł na dwa dni) do nabycia w kasie MOK;

27 PAŹDZIERNIKA, NIEDZIELA

▲ **Białystok**, Opera i Filharmonia Podlaska; koncert **QUEEN SYMFONICZNIE** – wyprzedany;

▲ **Łomża**, Centrum Kultury Szkół Katolickich, ul. Sadowa; koncert wokalistki jazzowej **Grażyny Łobaszewskiej** z grupą **AJAGORE**; godz. 19; bilety: 35 zł w przedsprzedaży do kupienia w MDK-DŚT i Galerii Pod Arkadami, 40 zł – przed koncertem;

▲ **Łomża**, Sala Koncertowa Filharmonii Kameralnej, ul. Nowa; koncert **Macieja Maleńczuka** z zespołem **PSYCHODANCING**; godz. 17; bilety (70 zł) do nabycia w siedzibie TV Narew;

▲ **Zambrów**, Miejski Ośrodek Kultury, ul. Prymasa Wyszyńskiego; drugi dzień Muzycznych Horyzontów – Festiwal Scenicznych Debiutów; godz. 17; bilety w cenie 10 zł do kupienia w kasie MOK;

28 PAŹDZIERNIKA, PONIEDZIAŁEK

▲ **Białystok**, Opera i Filharmonia Podlaska, ul. Odeska; **Maciej Maleńczuk** i grupa **PSYCHODANCING** wystąpią z projektem „Psychocountry", na który składają się standardy amerykańskiego country; godz. 19; bilety w cenie od 35 do 90 zł do kupienia na stronie oifp.eu;

29 PAŹDZIERNIKA, WTOREK

▲ **Białystok**, Forum, ul. Legionowa; projekcja ostatniego niemego dzieła **Charliego Chaplina** – filmu „Dzisiejsze czasy" – z muzyką graną na żywo przez electro-popowo-akustyczne duo **DVA** z Czech; godz. 18; bilety w cenie 12 zł do kupienia w kasie Forum;

31 PAŹDZIERNIKA, CZWARTEK

▲ **Białystok**, Fama, ul. Legionowa; koncertowa premiera albumu „Tylko dla prawdziwych" **NON Koneksji** (hip-hop), supporty – **URODZENI DO RAPU** i **Mały DZB**; godz. 19; bilety (25 zł w przedsprzedaży, 35 zł przed wejściem) do kupienia w Famie i sklepach Hemp Szop, Free-Way, Adrenalina;

▲ **Bielsk Podlaski**, Pub Blues, ul. Mickiewicza; Halloween na Metalowo – zagrają **BACKSLY** i **DOWNFALL**; godz. 19; wstęp – wrzuta do glana;

▲ **Hajnówka**, Pub 300 Cegieł, ul. 3 maja; podczas koncertu „Muzyka bez zastrzeżeń" zagrają **ORSHAK** (rock/metal), **HERETIC** (death metal) i **BŁĘKITNY NOSOROŻEC** (punk/rock/reggae); godz. 18; wstęp wolny;

Płyty nadesłane Płyty nadesłane

▲ ANNA SERAFIŃSKA GROOVE MACHINE
▲ „Koncerty w Trójce vol. 6"
▲ Polskie Radio SA

Na nowej płycie z Trójkowej serii znalazł się zapis tegorocznego występu jednej z najbardziej znanych i cenionych polskich wokalistek jazzowych. Dyskografia **Anny Serafińskiej** oraz jej udział w – nie tylko czysto muzycznych – projektach sprawiają, że zamykanie „pani profesor od śpiewu" w ramach nawet szeroko pojmowanej wokalistyki jazzowej udać się jednak nie może. Najnowszy album nagrany z grupą **GROOVE MACHINE** (w jej skład wchodzi m.in. doskonała sekcja rytmiczna **Michał Barański** – **Cezary Konrad**) jest tego potwierdzeniem. Choć wypełnia go przede wszystkim wysokooktanowy, nowoczesny jazz, to **Annie Serafińskiej** blisko jest również do lekkości i nastrojowości piosenki poetyckiej, natomiast **GROOVE MACHINE** nierzadko gra podczas tego koncertu z niemal rockową energią i mocą. Całość jest zaś równie barwna, co porywająca.

Autor zadań: HELLES

1. Krzyżówka panoramiczna

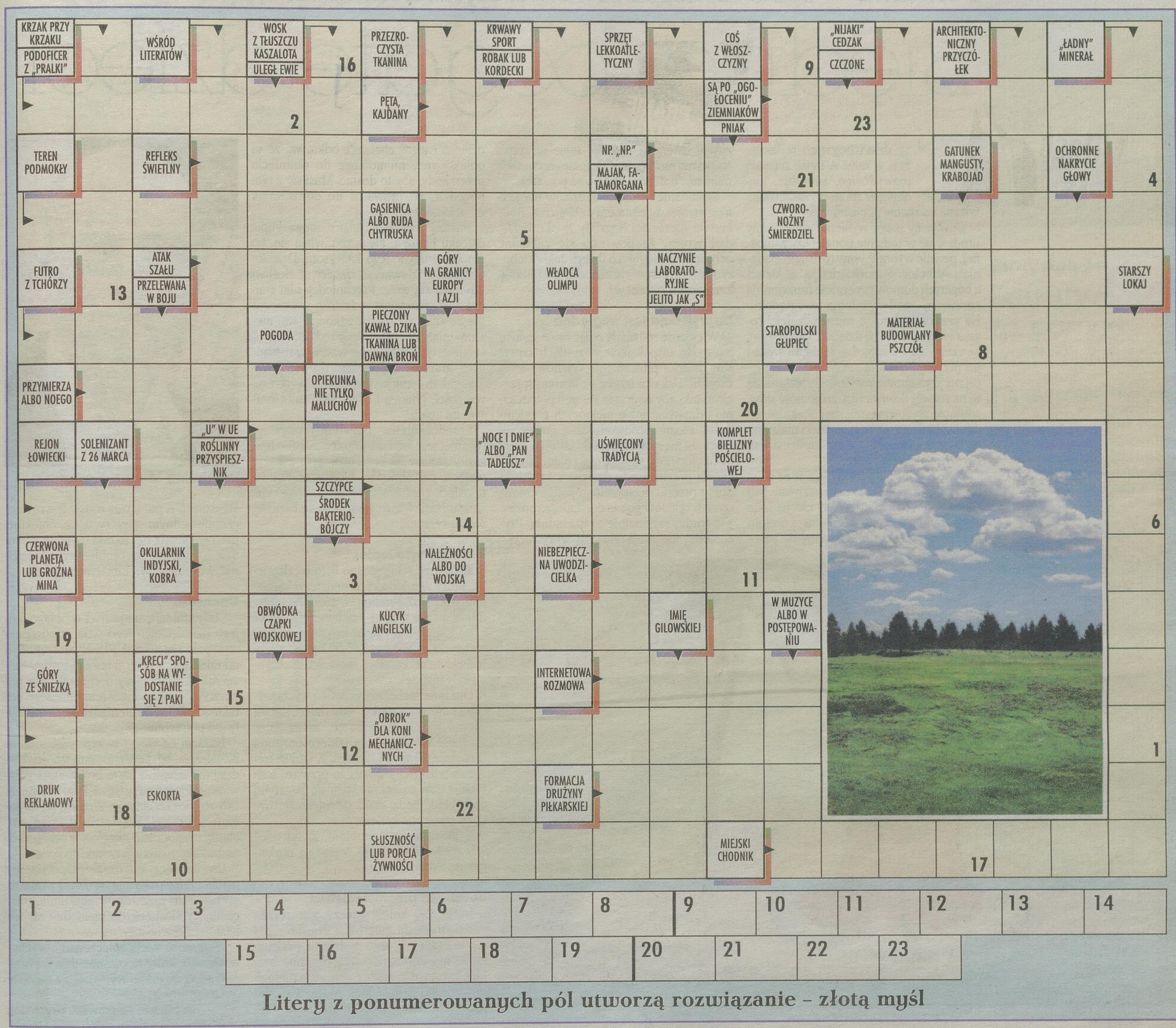

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – złotą myśl

2. Ukośnik magiczny

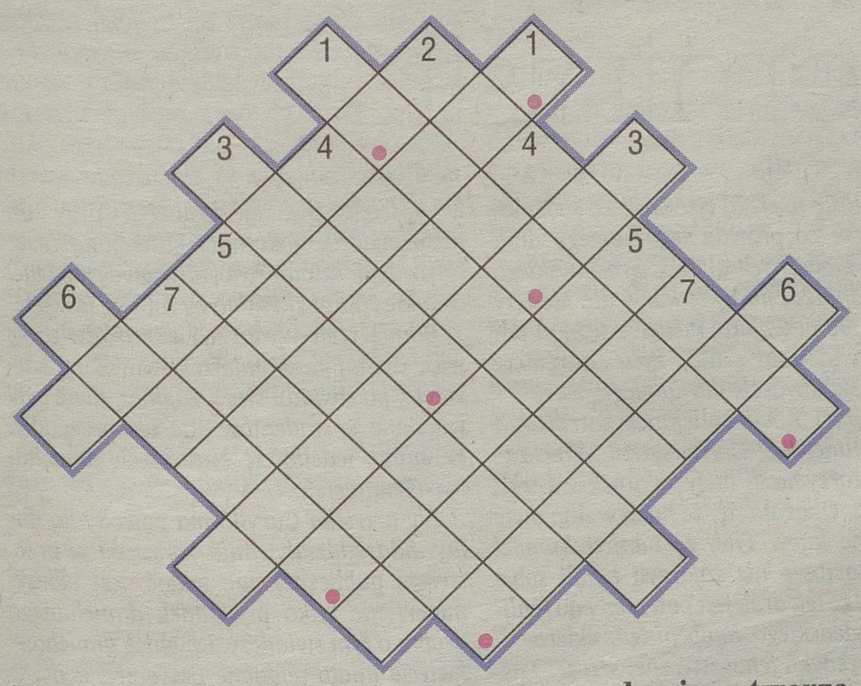

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł filmu Andrzeja Wajdy.

1) miasto obwodowe w Rosji, nad Wołgą, 2) wykłada ulice kamiennymi sześcianami, 3) egzekucja, 4) grecki filozof z Lampsaku (z liter wyrazów: stan, tor), 5) klika, sitwa, 6) sortyment tarcicy, 7) gaz używany dawniej do cucenia.

3. Wirówka tautogramowa

Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł filmu Romana Polańskiego.

PRAWOSKRĘTNIE:

1) groszek pachnący, 2) dawniejszy dostawca towarów, 3) podstawowy składnik maści i kremów, 4) płyta długogrająca, 5) krypta do przewozu towarów ze statku do magazynów, 6) rodzaj samochodu osobowego, 7) mańkut, 8) jadalny skorupiak morski, 9) człowiek zasłużony w dziedzinie nauki, kultury, oświaty, 10) żartobliwie o potomku, 11) wykonuje analizy lekarskie, 12) pływak życiowy, 13) członek zespołu wykonującego muzykę dawną, 14) indyjski system materializmu filozoficznego (z liter wyrazów: aj, kalota), 15) Zenon, popularny satyryk polski, 16) niewidzialna aktorka.

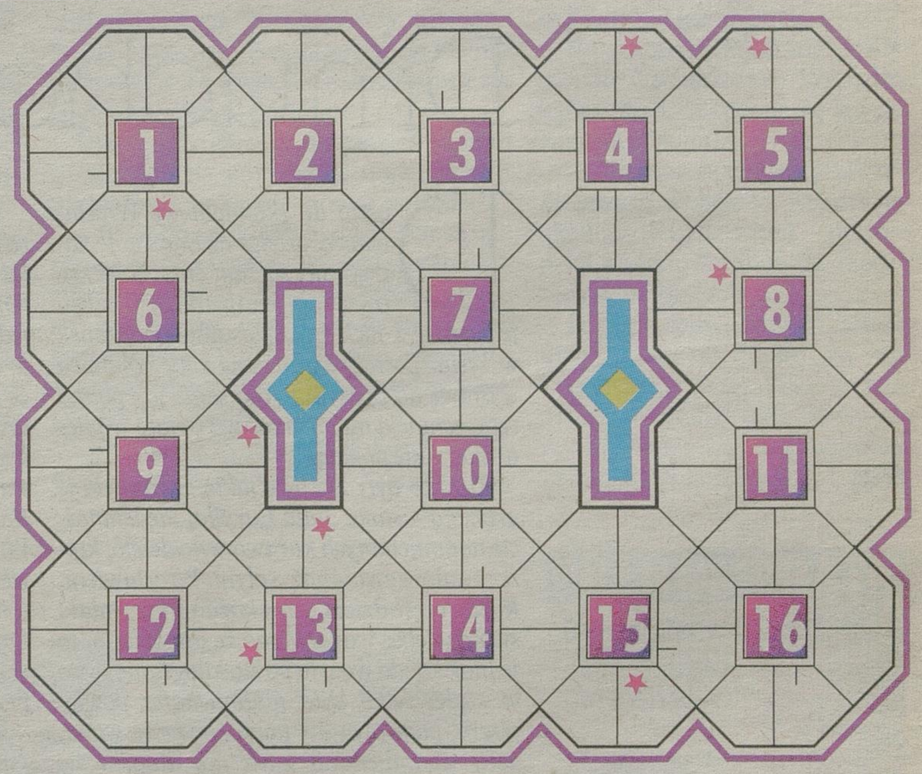

Rozwiązania zadań

1. Najpierw pomyśl, potem zrób. 2. „Korczak"; 3. „Pianista".

psycholog radzi

Poradnik >> Jakie niebezpieczeństwa czyhają na dzieci żyjące w dostatku?

Biedne, bogate dzieci

Czy dzieci bogatych rodziców żyją w raju? A może stają się rozwydrzone, kapryśne, nieodporne na stres i nastawione tyko na czerpanie przyjemności?

Gdybyśmy mogli wybierać, czy chcemy urodzić się w rodzinie ubogiej czy zamożnej, pewnie wybralibyśmy to drugie. Badania psychologów potwierdzają, że dzieci z bogatych domów generalnie funkcjonują sprawniej pod wieloma względami. Na przykład zamożni rodzice częściej rozmawiają ze swoimi dziećmi. Oblicza się, że czterolatek z zamożnego domu słyszał już przynajmniej kilkaset tysięcy słów więcej niż jego ubogi rówieśnik. Przekłada się to na rozwój dziecka (np. znajomość słów, zdolność wypowiadania się.) Niektóre badania pokazują, że bogate dzieci mają nieco bardziej złożony sposób myślenia i są bardziej spostrzegawcze.

Życie bogatych dzieci jest lepsze na pewno pod względem ekonomicznym. Bill Gates serio twierdził swego czasu: „Nie mam zamiaru pomagać moim dzieciom w karierze, muszą same nauczyć się pokonywać trudności i radzić sobie w życiu. Na pewno nie dostaną ode mnie więcej niż 5 milionów dolarów kapitału na początek…"

Posiadanie bogatych rodziców ma jednak swoje mankamenty. Henrich Boll, laureat literackiej Nagrody Nobla, twierdził wręcz, że powinno się zakładać ochronki dla bogatych dzieci. Jakie kłopoty może przysporzyć dziecku posiadanie zamożnych rodziców?

Deprywacja jest względna

Większość rodziców zdaje sobie sprawę z tego, że zaspokajanie wszystkich kaprysów dziecka prowadzi do wychowawczej tragedii. Dziecku trzeba się czasem sprzeciwić tak, aby nauczyło się ono potem samo odmawiać sobie niektórych przyjemności, znosić niepowodzenia i godzić się z tym, że nie zawsze jest tak, jak tego chce.

Tu ułatwioną sprawę mają biedni rodzice. Na przykład gdy dziecko z biednego domu prosi o nowego laptopa, z oczywistych względów go nie dostanie, a rodzice bez trudu, racjonalnie to uzasadnią. Psycholodzy nazywają taki stan deprywacją – dziecko czegoś chce, ale odkrywa, że są obiektywne, niemożliwe do ominięcia przeszkody, aby to dostać. Musi się z tym pogodzić, co prowadzi do dojrzewania emocjonalnego.

Inaczej jest jeśli rodzice mogą kupić dziecku laptopa, ale sprzeciwiają się, bo nie chcą ulegać jego kaprysom. Dziecku może się wydawać, że rodzice są złośliwi lub mają złą wolę. Psycholodzy taki stan nazywają frustracją – dziecko też czegoś nie dostaje, ale na przeszkodzie stoi niezrozumiały dla niego opór rodziców.

Niestety, tak jak deprywacja (w rozsądnych granicach) prowadzi do dojrzewania, tak frustracja prowadzi do agresji, wrogości, gniewu i chęci odwetu, a czasem do apatii.

Paradoksalnie, bogatym rodzicom trudniej jest znaleźć granicę między rozkapryszaniem, a bezsensownym zakazywaniem przyjemności. Ostatecznie bogate dzieci, choć dostają więcej, mogą czuć się bardziej sfrustrowane albo są bardziej rozkapryszone.

Psycholog Marcin Florkowski

Dawniej było lepiej...

Jakiś czas temu głośno było o człowieku, który w młodości odziedziczył kamienicę wartą kilka milionów euro. Po sprzedaniu jej nie musiał pracować, mógł żyć tylko z kapitału. Chciał jednak zasmakować życia, więc zaczął podróżować, kupował cenne przedmioty i w końcu roztrwonił cały majątek.

Oto inne niebezpieczeństwo wychowywania się w dostatku: gdy dzieci muszą zacząć radzić sobie same, mogą mieć trudność w osiągnięciu takiego poziomu zamożności jak ich rodzice. A zmniejszenie zamożności jest bardzo przykre. Jeśli więc bogate dzieci nie stają się bogatymi dorosłymi, będą czuć się nieszczęśliwe i rozczarowane życiem.

Pojawia się tu problem, dotykający wszystkie dzieci, które posiadają utalentowanych rodziców.

Uczeń nie przerósł mistrza

Naturalną koleją rzeczy jest to, że uczeń przerasta mistrza, a dziecko radzi sobie lepiej niż jego rodzic, a przynajmniej mu dorównuje. Tak powinno być. I tak często jest, nasza cywilizacja dlatego się rozwija. Jeśli jednak rodzic jest nieprzeciętny, dziecku będzie trudno go zdystansować. A ponieważ rodzic jest równocześnie jednym z pierwszych obiektów porównywania się, to taki układ może rodzić kompleksy. To „problem syna Einsteina". Najstarszy syn Einsteina oszalał…

Chciwość

„Gdy zmieniałam pościel w pokoju mojego dziesięcioletniego syna, z poszewki wysypało się niemal 10.000 złotych. Syn od miesiąca podbierał nam gotówkę, czego nie zauważyliśmy, i chował ją w poduszce. Zupełnie nie wiem, dlaczego coś takiego robił… Te pieniądze wcale nie były mu potrzebne…"

Badania na całym świecie pokazują, że niezależnie od poziomu zamożności bardziej nieszczęśliwe są te osoby, które przywiązują do pieniędzy największe znaczenie. Gdy rodzice nadmiernie skupiają się na zamożności, dzieci będą się tym „zarażać", a to obniży ich poczucie szczęścia w przyszłości, nastawiając materialistycznie do życia.

Uspokajające jest to, że eksperymenty psychologów pokazują, iż dzieci z zamożnych domów przeważnie mają mniej emocjonujący stosunek do pieniędzy niż ich biedniejsi rówieśnicy.

Większość niebezpieczeństw wychowawczych, które tu opisano daje się ominąć, a bogate dzieci wyrastają na szczęśliwych dorosłych.

Dr Marcin Florkowski, psycholog

klasyczna szkoła obyczaju

Dmuchane kury feministki

Doszło do skandalu we Wrocławiu. W drodze do Sao Paulo zatrzymały się tam dmuchane kutry feministki. Dla jedenastu z nich był to ostatni przystanek w życiu. Zostały skradzione i na światową wystawę do Brazylii – tak samo jak polska reprezentacja na mistrzostwa świata w piłce nożnej – nie pojadą.

Kury to były nie byle jakie. Stworzyła je artystka – sama Julia Curyłło. Siedemnaście nadmuchanych kur tworzyło dzieło, które miało zawładnąć całym Wrocławiem. Każda część dzieła, czyli każda z kur, miała swoją wielką wagę. Mimo że dmuchana, to jednak każda ważyła po sto kilogramów. Bo w części tylko była nadmuchana powietrzem, podstawa był napompowana wodą, żeby nadmuchana kura nie uniosła się w powietrze, tylko stanęła w określonym punkcie Wrocławia. Żeby zaprotestować przeciwko pogardliwemu określaniu kobiet mianem kur domowych. Odtąd miały być to kury feministyczne, a nie domowe.

Cel zatem był szlachetny, ale nie do końca udało się go zrealizować. Jeszcze wszystkich z tych siedemnastu nadmuchiwanych feministek nie udało się zainstalować, a już jedenaście zostało skradzionych. Ustawiono je wieczorem, a rano już ich nie było, mimo że każda ważyła po sto kilosów. Dmuchany drób, który za wszelką cenę chciał przestać być kojarzony z kurami domowymi, został skradziony w nocy z 8 na 9 października. – Kury znajdowały się w pięciu miejscach Wrocławia: na pl. Solnym, przy Hali Targowej, na pl. Uniwersyteckim, na Kuźniczej i na Oławskiej – powiedziała Katarzyna Spychała, zajmująca się promocją wystawy. – Teraz już nienaruszone są tylko te przy Hali Targowej.

Natychmiast wszczęto policyjną akcję poszukiwawczą. Działania prowadzone były na szeroka skalę, a organizatorzy wystawy poprzez media rozpowszechnili nawet wizerunki porwanego drobiu. Jakby ktoś, gdzieś taką kurę feministkę zauważył, niech da znać.

Przyniosło to efekt, tyle że nieco spóźniony. Jeszcze co prawda tego samego dnia w jednej z bocznych uliczek wrocławskiego rynku odnaleziono dwie kury, ale niestety nieżywe, bo przekłute. Razem z wodą i powietrzem uleciało z nich życie. Zarżnięty drób nie nadawał się już do niczego.

Następnej nocy policjanci zatrzymali dwóch studentów Uniwersytetu Wrocławskiego, którzy nieśli duży pakunek w worku foliowym. Okazało się, że mieli w nim dwie dmuchane kury. Tyle, że niezbyt kumaci funkcjonariusze nie zajarzyli i dali sobie wmówić, że ten drób jest potrzebny do realizacji studenckiego happeningu, skierowanego przeciwko feministycznej sztuce. Puścili więc studentów wolno i dopiero po powrocie na posterunek skumali, że być może natknęli się na dwie z porwanych kur feministek.

Następnego dnia zaczaili się pod akademikiem i schwytali studentów porywaczy. Jeden z nich przyznał się do kidnapingu i powiedział, że porwane kury feministki są w kościele pw. św. Alberta przy ul. Kasprowicza. Skłamał. Funkcjonariusze sprawdzili. Kur nie było, bo prawdę mówiąc, co takie feministki miałyby robić w kościele.

Bilans tych wydarzeń przedstawia się więc dzisiaj następująco. Dwie kury zarżnięte, po siedmiu słuch zaginął, dwie były widziane u studentów, ale też przepadły. W sumie jedenaście straconych dmuchanych feministek.

Ale artystka Curyłło ma powody do dumy. Siła oddziaływania jej sztuki w przestrzeni publicznej, jak widać, jest olbrzymia. I nie tylko przypadek dmuchanego drobiu o tym świadczy. Również dmuchane kwiecie miało podobne przygody. Podczas wystawienia dmuchanych tulipanów na festiwalu Kontener Art w Poznaniu w 2010 roku skradziono jeden z tulipanów. Po kilku dniach organizatorzy festiwalu otrzymali anonimowy telefon ze wskazówkami, gdzie znajduje się ów kwiat.

Może w sprawie kur też ktoś zadzwoni?

(kk)